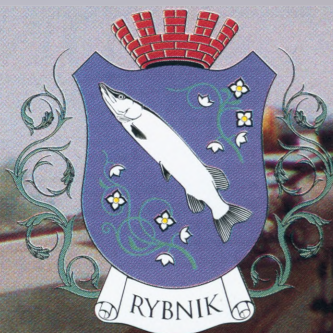


GAZETA RYBNICKA

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY



Nr 6/336

CZERWIEC 1999

ISSN 1232-437X

CZYTELNIA

RZECZPOSPOLITA POLSKA



DNI RYBNIKA W DORSTEN



Toast za rybnicko-dorsteńskie partnerstwo wznoszą burmistrz Karl Zahn i prezydent Adam Fudali.



Dni Rybnika zbiegły się ze świętem dorsteńskie Starówki.



Wystawa przybliżająca architekturę i sztukę sakralną bazyliki św. Antoniego przygotowana przez Muzeum.



Koncert Jacka Glenca i Jacka Sowiźrała w kościele św. Mikołaja.



Big-band z rybnickiej szkoły muzycznej pod kierunkiem Andrzeja Frydrychowicza.



Śpiewa zespół "Kamerton" pod dyrekcją Joanny Glenc.



W Dorsten nie tylko wspólnie się bawiono...



...ale również dyskutowano na temat wspólnej przyszłości w Unii Europejskiej

Szanowni Państwo!

Początek czerwca upłynął pod znakiem wizyt w miastach zaprzyjaźnionych z Rybnikiem. W ciągu kilku dni odwiedziłem niemieckie Dorsten i Eurasburg oraz francuskie Saint Vallier, korzystając z gościnności zarówno władz tych miast, jak i stowarzyszeń powołanych do współpracy z Rybnikiem.

W Dorsten wziąłem udział w organizowanych tam Dniach Rybnika, podczas których odbyłem szereg spotkań roboczych z Kołem Przyjaciół Rybnika oraz władzami miasta. Wspólnie określiliśmy kierunki naszej współpracy i wyznaczyliśmy termin Dni Dorsten w Rybniku na początek czerwca przyszłego roku. Ponadto nawiązałem kontakt z agencją rozwoju lokalnego Emscher Lippe Agentur, zajmującą się wprowadzaniem zmian strukturalnych regionu Dorsten, a przede wszystkim promocją tego pogórniczego regionu, doradztwem dla firm chcących tam inwestować oraz "ściągnięciem" samych inwestorów.

Region ten, podobnie jak region rybnicki boryka się z problemami likwidacji kopalń oraz zagospodarowania terenów poprzemysłowych, a kopalnia w Dorsten jest w stanie likwidacji ze względu na jej nierentowność (ustawodawstwo Unii Europejskiej nie zezwala na subwencjonowanie górnictwa). Jednak już w 1990 roku wprowadzony został w życie program rozwoju regionu (Zagłębie Ruhry), w ramach którego prężnie działa kilka lokalnych agencji. Okazało się, że nasze koncepcje restrukturyzacji regionu są zasadniczo zbieżne z koncepcjami niemieckimi, które sprawdzają się w praktyce. W Rybniku powstaje Strefa Aktywności Gospodarczej, mająca działać w podobny sposób. Fachowcy z Emscher Lippe Agentur zaoferowali swoją pomoc w zakresie doradztwa oraz sporządzania wniosków o środki Unii Europejskiej na restrukturyzację przemysłu.

W Dorsten zostałem również wyróżniony zaproszeniem na spotkanie burmistrzów i prezydentów miast europejskich, które odbędzie się 1 września br. w 60 rocznicę wybuchu II wojny światowej. Tematem spotkania będą "perspektywy współpracy miast europejskich w zjednoczonej Europie".

Kolejnym miastem partnerskim, w którym złożyłem wizytę było francuskie Saint Vallier. Miasto to utrzymuje kontakty z Rybnikiem już od 1961 roku, chociaż w ostatnich kilku latach współpraca z Saint Vallier nieco przygasła. Również tam zostałem serdecznie przyjęty przez władze miejskie i zapoznałem się z funkcjonowaniem merostwa, służb komunalnych, ośrodka edukacyjnego dla dzieci, centrum kultury oraz ośrodka dla osób starszych. Zwiedziłem dzielnicę miasta (w tym dzielnicę polską) oraz strefę handlową, jak również zakłady produkujące dźwigi transportowe i stację utylizacji odpadów komunalnych, rozmawiając wszędzie o możliwości współpracy pomiędzy firmami francuskimi i rybnickimi.

W rozmowach z radnymi oraz przedstawicielami Komitetu Bliźniaczego Rybnik-Saint Vallier wyrażona została chęć konkretnej współpracy. Najbliższym wspólnym przedsięwzięciem będzie organizacja międzynarodowego spektaklu teatralnego poświęconego problemom emigracji i imigracji. Spektakl będzie wynikiem współpracy amatorskich grup teatralnych z czterech europejskich państw (Francji, Polski, Hiszpanii oraz Włoch), a jego premiera przewidziana została na rok 2000. Strona polska reprezentowana będzie przez grupę teatralną z Rybnika. Ideą spektaklu jest współpraca aktorów różnych państw na jednej scenie, niosąca przesłanie likwidacji barier narodowościowych w zjednoczonej Europie. Jest to jedno z pierwszych tego typu przedsięwzięć w Europie.

Natomiast w bawarskim Eurasburgu, gdzie od kilku lat rybnickie dzieci z mniej zamożnych rodzin co roku spędzają wakacje, zrodziła się idea zorganizowania letniego pobytu również dla polskich dzieci z Litwy. Ponadto, w wyniku rozmów z władzami miasta oraz przedstawicielem środowiska bankowego, młodzi rybniczanie władający językiem niemieckim wyjadą na staż finansowany przez grupę niemieckich banków handlowych.

Podróż ta utwierdziła mnie w przekonaniu, że tylko dialog, konkretna współpraca oraz wzajemne zaufanie mogą zacieśniać partnerskie więzi pomiędzy naszymi miastami i przyczynić się do rozwoju Rybnika w drodze do zjednoczonej Europy.



Prezydent Miasta Rybnika
Adam Fudali

30 czerwca o godz. 16.00 w sali 137 Urzędu Miasta odbędzie się zebranie założycielskie stowarzyszenia mającego na celu kontynuację i rozwój kontaktów między Rybnikiem a zaprzyjaźnionymi miastami europejskimi. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy!

Na dłużej niż zwykle żegnamy się z naszymi Czytelnikami, następny numer "Gazety Rybnickiej" ukaże się bowiem 15 sierpnia br.



Ojciec Święty w Gliwicach

Mimo wiadomości, że Ojciec Święty nie przybędzie, we wtorek 15 czerwca u stóp ołtarza na gliwickim lotnisku zebrało się kilkaset tysięcy pielgrzymów. Zdj.: szol

Smutek i radość na przemian - o to uczucia jakie towarzyszyły pielgrzymom chcącym spotkać się z Ojcem Świętym w Gliwicach.

Mimo wiadomości, że tak oczekiwany w Gliwicach Ojciec Święty nie będzie mógł z powodu choroby uczestniczyć w wieczornych nieszporach, kilkaset tysięcy pielgrzymów przybyło do stóp ołtarza na gliwickim lotnisku. Był wśród nich gliwiczanie, premier Jerzy Buzek, był przewodniczącą NSZZ "Solidarność" Marian Krzaklewski, był Wojewoda Śląski Marek Kempski, byli przedstawiciele samorządów Śląskich gmin, w tym prezydent naszego miasta Adam Fudali i wielu mieszkańców Rybnika. I choć zabrakło charyzmatycznej postaci Jana Pawła II, wszyscy wierzyli, że Ojciec Święty jest myślami z nimi, tak jak oni całą duszą byli z Nim poprzez modlitwę. Ok. 800 tysięcy pielgrzymów przeżywało radość przez lzy... Ale zebrani chcieli choć usłyszeć głos swojego Papieża, skandując ...zadwoń do nas!

I stał się cud! Następnego dnia Papież podjął decyzję, że jednak do Gliwic pojedzie. Zaskoczyło to nawet organizatorów gliwickiej pielgrzymki, którzy już przystąpili do rozbiórki sektorów i ołtarza. Decyzja o przylocie Papieża do Gliwic poszła w świat w środę ok. godz. 22.00. Trzy godziny później przedstawiciel naszej redakcji był już obecny na gliwickim lotnisku, obserwując szybkie przygotowanie do podjęcia niespodziewanego Gościa.

Tej nocy stało się coś niebываłego. Mieszkańcy Śląska w ciągu kilku godzin powiadomili się wzajemnie, że Papież jednak przybędzie! Pamiętne go czwartku 17 czerwca 1999 roku o godzinie 6.00 rano na gliwickim lotnisku było 3-5 tysięcy ludzi, o 11.00 - ok. 500 tysięcy, w tym wielu pielgrzymów z Rybnika. Tuż przed przylotem papieskiego helikoptera do zebranych przemówił m.in. ks. abp Damian Zimoń, nazywając to spotkanie ...wielką śląską improwizacją, zaś bp Alfons Nossol powiedział, że ...we wtorek miłość

do Papieża zrozumieliśmy, zaś dzisiaj, w czwartek ją przeżywamy. Nagle z lotniska zerwał się niewyobrażalnie potężny okrzyk radości, gdy od strony Przyszowic nadleciały trzy helikoptery. Dokładnie o godzinie 12.00 Ojciec Święty stanął na Śląskiej Ziemi. Przeszedł około 5 metrów na niewysoki podest, usiadł na fotelu i rozpoczął modlitwę *Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi...* Po niej zwrócił się do zebranych: - *Bóg zapłać za waszą świętą cierpliwość. Widać, że Ślązak jest cierpliwym i twardym. Ja bym z takim papieżem nie wytrzymał. Ma przyjeżdżać - nie przyjeżdża! Potem znowu nity mo przyjechać - przyjeżdżo!* - starał się oddać to zdanie w śląskiej gwarze. Zebrane tłumy zaś odpowiedziały: - *Nic nie szkodzi! Nic nie szkodzi!* Papież mówił dalej: - *To dobrze jak nic nie szkodzi, więc ze spokojnym sumieniem odjadę do Rzymu. Jeszcze pojedę Matkę Boską Częstochowską przeprosić i ze spokojnym sumieniem odjadę, bo mi Ślązoki z Gliwic przebaczyły!* A tłumy wołały: *Zostań z nami! Zostań z nami!...*

W czasie krótkiej wizyty Papież poświęcił jeszcze korony dla cudownych obrazów Matki Boskiej z Rud. Raciborza i Katowic-Bogucic. Papieski helikopter odleciał z gliwickiego lotniska o 12.35 w stronę Tarnowskich Gór i dalej do Częstochowy. Ten zaledwie 35-minutowy pobyt zapamiętamy jednak na długo...

Czwartkowe spotkanie z Papieżem miało też swój rybnicki wątek. Wśród witających Papieża i niosących obraz Matki Boskiej Rudzkiej był mieszkaniec Rybnika-Stodół **Grzegorz Piecha**. Był on wychowankiem i uczniem cioci Papieża Stefani Wojtyły, gdy uczyła w szkole w Stodolach. On też w 1948 roku wraz z matką i bratem Konradem gościł młodego księdza Karola Wojtyłę, gdy ten odwiedził swą ciotkę. Dom rodziny Piechów nie zmienił się od tego czasu. Znajduje się w Rybniku-Stodolach przy ulicy Stalowej "17". Ale to nie jedyny rybnicki wątek. W związku z wizytą Papieża, na zamówienie diecezji gliwickiej kopię Matki Boskiej Rudzkiej namalował rybnicki artysta **Krzysztof Dublewski**. Postaramy dowiedzieć się jakie są losy tego obrazu.

szol, (r)

Mimo liczącego ponad 30 punktów porządku obrad, ostatnia przed wakacjami sesja Rady Miasta przebiegła wyjątkowo szybko i sprawnie. Jedną z najważniejszych decyzji jakie na niej podjęto było obsadzenie wygasłych mandatów radnych Ruchu Rozwoju Rybnika, którzy się ich zrzekli w kwietniu br.

Przypomnijmy, że zgodnie z ordynacją wyborczą, zwolnione miejsca radnych, zajmują osoby z tej samej listy, które w ostatnich wyborach otrzymały największą w kolejności liczbę głosów i nie utraciły prawa wybieralności i, co oczywiste, wyrażą na to zgodę. By dać szansę nowym radnym do głosowania nad porządkiem obrad, radny **Jan Mura** złożył wniosek, by ich powołanie i ślubowanie odbyło się w wstępie sesji, co zostało ogólnie zaakceptowane. I tak skład Rady Miasta powiększył się o: **Andrzeja Rojka** (Okręg Wyborczy nr 1), **Urszulę Szynol** (Okręg Wyborczy nr 2), **Stanisława Przeliorza** (Okręg Wyborczy nr 3), **Jana Kaczmarczyka** (Okręg Wyborczy nr 3), **Jana Tomiczka** (Okręg Wyborczy nr 4), **Ewę Ryszka** (Okręg Wyborczy nr 7) i **Marianę Szydło** (Okręg Wyborczy nr 7). Rada Miasta będzie odąd liczyć nie 45 jak poprzednio, ale 44 radnych, gdyż w Okręgu Wyborczym nr 2 lista RRR liczyła tylko 5 nazwisk. Z listy tej do Rady Miasta weszło 4 radnych. Po rezygnacji dwu radnych - J. Makosza i St. Stajera - jedyną kandydatką do obsadzenia wolnych mandatów była U. Szynol, radna i przewodnicząca Rady Miasta dwu poprzednich kadencji. Każdą kandydaturę rada przegłosowała odrębnie, a następnie nowi radni złożyli ślubowanie i odebrali legitymacje z rąk przewodniczącego Rady **Wiesława Zawadzkiego**. Gratulacje złożył im prezydent **Adam Fudali**. Radny **Henryk Ryszka** z AWS podziękował im za chęć współpracy mimo, jak stwierdził, nacisków ze strony byłych radnych z RRR, by takiej współpracy nie podejmowali. U. Szynol zauważyła, że słowa takie są co najmniej niestosowne, gdyż decyzję o objęciu funkcji radnych podjęli samodzielnie, dla dobra miasta, ale także po to, by przypominać jak wiele dla miasta zrobiły poprzednie władze w ciągu minionych ośmiu lat.

W tradycyjnym wystąpieniu prezydent A. Fudali poinformował radnych o aktualnych działaniach Zarządu oraz wydziałów UM, skupiając się szczególnie na efektach ostatnich spotkań w zaprzyjanych z Rybnikiem miastach europejskich (zob. też str. 3 oraz 8).

Wiceprezydent **Jerzy Frelich** zreferował sprawę zaciągnięcia bardzo korzystnej pożyczki w Woj. Funduszu Ochrony Środowiska na sfinansowanie zmiany sposobu ogrzewania SP 28 w Kamieniu w wysokości 128.600 zł. Jej oprocentowanie wyniesie tylko 3%. Miasto na tym zyska, gdyż lokowanie wolnych środków daje około 12%. Pozostałe 50 tys.

Sesja Rady Miasta - 21 czerwca br.

Wolne mandaty obsadzone

(cały koszt inwestycji wynosi 178 tys. zł) miasto otrzyma z WFOŚr. w formie dotacji. Mimo zastrzeżeń radnego **Zygmunta Gajdy**, uchwałę przegłosowano. Żywszą dyskusję wywołał następny projekt zmian w budżecie miasta oraz w planie finansowym Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na 1999 rok, którą przedstawiła **Jadwiga Deja**. Zmiany te polegałyby na zwiększeniu planu dochodów (m.in. z opłat rejestracyjnych, odsetek ze środków na kontaktach bankowych, dodatkowych subwencji) w wysokości ponad 900 tys. zł i przeznaczenie ich na sfinansowanie głównie wydatków oświatowych m.in. w szkolnictwie specjalnym, co zreferowała wiceprezydent **Ewa Urbanek-Chołuj**.

Część radnych miała wątpliwości co do zamiaru zaciągnięcia kredytu w wys. 1 mln zł, przeznaczonego na współfinansowanie remontu sądu i instalację wentylacji na krytym basenie przy ul. Powstańców, ponieważ kredyt ten spowoduje zwiększenie deficytu budżetowego. Prezydent Fudali, który przyznał, że rozumie te obawy, uspokoił jednocześnie radnych, że być może, tak jak przed rokiem, nie dojdzie do zaciągnięcia kredytów komercyjnych. Ostatecznie uchwałę przyjęto. Również kolejny projekt uchwały przedstawiła J. Dejana, a dotyczył on zasad i trybu umarzania wierzytelności jednostek organizacyjnych miasta z tytułu należności pieniężnych oraz udzielaniu ulg w splatach. Uchwała ta będzie miała zastosowanie w sprawach, gdzie np. postępowanie egzekucyjne będzie bardziej kosztowne niż sama wierzytelność. Radni przegłosowali też nową uchwałę, która dotyczyła opłat za dostarczanie wody i odprowadzenie ścieków (stawki się nie zmieniły - za wodę 2,15 zł za 1 m³, za ścieki od ludności - 1,60 za 1 m³, za ścieki inne 2,70 za 1 m³). Przy okazji radny St. Przeliorz zauważył, że woda w Rybniku jest droga, ale jak podkreślił referujący sprawę wiceprezydent **Romuald Niewelt**, w cenie wody - 1 złotówka to cena jej pozyskiwania, a np. Knurow i Czerwionka-Leszczyny mają wodę droższą...

Rada pozytywnie odniosła się do sprawy przyznania dotacji dla Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego w wysokości ponad 200 tys. zł na przeszkolenie związane ze zmianami w zreformowanej służbie zdrowia - chodzi przede wszystkim o instytucję lekarza rodzinnego. Z dwoma autorskimi poprawkami radni przyjęli zasady i tryb zaspakajania potrzeb mieszkaniowych przedstawiony przez wiceprezydenta **Marianę Uherka**. Problem omówimy szerzej w odrębnym materiale. Postanowiono



Do grona radnych wróciła Urszula Szynol. Zdj.: szol

też pozytywnie odnieść się do projektu uchwały zreferowanej przez wiceprezydenta M. Uherka, zakładającej, że pierwszy wniosek na sprzedaż napojów alkoholowych wymaga zaopiniowania przez Radę Dzielnicy, zaś kolejny, w przypadku jego wygaśnięcia w związku z upływem terminu - Zarząd Dzielnicy (stosowna uchwała w Monitorze Miejskim). Problem koncesji na alkohol ciągle powraca w różnych aspektach - co wykazała dyskusja wywołana tym tematem. Postaramy się w jednym z najbliższych numerów "GR" zająć się nim szerzej. Pełne przyzwolenie radni dali w sprawie zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Rybnika, a to w związku z zamiarem lokalizacji w Boguszowicach nowej elektrociepłowni, która wykorzystalaby - z efektem ekologicznym - zalegający od wielu lat w osadnikach kop. "Jankowice" muł. Wszelkie koszty zmian w planie wzięła na siebie Spółka z o.o. "Ekofluid".

Kolejny pakiet projektów uchwał przedstawiła wiceprezydent Ewa Urbanek-Chołuj, a dotyczyły one powołania składu komisji konkursowych, które wyłonią dyrektorów Szkoły Specjalnej dla Dzieci i Młodzieży w Stopniu Umiarkowanym i Znacznym - Szkoły Życia, Zespołu Szkół nr 7 i Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego (patrz też str. 22.)

Członek Zarządu Miasta **Leszek Kuśka** przedstawił poprawiony Regulamin odpłatności korzystania z usług Miejskiego Domu Pomocy Społecznej (uchwała w Monitorze

Miejskim). Zmiany dotyczyły m.in. zwrotu należności za dni nieobecności w Domu. Przy okazji radny **M. Szydło** poprosił o szersze przedstawienie problemów opieki społecznej - m.in. ilość pensjonariuszy (150 miejsc - 20 osób czeka...) Również kolejna uchwała dotyczyła tej sfery, a mianowicie zawarcie porozumienia o objęciu działaniem "Powiatowego Zespołu d/s Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności w Rybniku" również Gliwic, Jastrzębia Zdroju, Żor, Tychów oraz obszaru powiatów Rybnickiego, Wodzisławskiego, Pszczyńskiego i Raciborskiego. Na mocy tej uchwały prezydent Rybnika otrzymuje kompetencje związane z wystawianiem legitymacji dokumentujących niepełnosprawność mieszkańców tych miast i powiatów (szerzej o kompetencjach Zespołu pisaliśmy w listopadzie ub. roku).

Następnie radni wyrazili zgodę na zawarcie porozumienia z Gminą Lyski w sprawie powierzenia Rybnikowi realizacji zadań w zakresie udzielania świadczeń rehabilitacyjnych dzieciom niepełnosprawnym z następstwami uszkodzenia centralnego układu nerwowego. Uchwalili też zgodę na porozumienie pomiędzy Miastem Rybnik a Wojewodą Śląskim, w sprawie powierzenia opieki nad cmentarzami i grobami wojennymi. Porozumienie tego typu jest podstawą do ubiegania się o środki finansowe na ten cel z Urzędu Wojewódzkiego.

W dalszym punkcie sesji rozpatrywano projekt uchwały w sprawie remontu i modernizacji Stadionu Miejskiego. Problem przedstawił wiceprezydent J. Frelich: - *Albo doprowadzimy do upadku obiektu, albo postaramy się w trakcie czterostopniowych prac zmodernizować stadion*. Zgodnie z zapisem uchwała upoważnia ZM do wystąpienia z wnioskiem do prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki w Warszawie o dofinansowanie remontu ze środków pochodzących z dopłat do stawek w grach liczbowych. W dyskusji głos zabrał m.in. **J. Cyran**, który wyraził radość z przewidywanej modernizacji, podkreślając jednocześnie ostrożność przy rozdysponowywaniu funduszy na ten cel. Radny **St. Szydło** uznał z kolei, iż rybnicki sportowcy nie zasługują na taki "prezent". Swoją opinię wyraził również **H. Frystacki**, który przypomniał radnym, iż stadion przy ul. Gliwickiej dopuszczono jedynie do organizacji imprez żużlowych i aby zmienić ten stan rzeczy należy przeprowadzić remonty i modernizację.

W kolejnym punkcie sesji rozpatrywano uchwalenie nowego Statutu Miasta Rybnika. Zgodnie z wymogami nowy Statut ma uaktualnić istniejący stan oraz realia, będące odzwierciedleniem statusu Rybnika, jako miasta na prawach powiatu. W trakcie dyskusji nad uchwałą wprowadzone zostały poprawki, wynikające m.in. z chęci wzmocnienia roli przewodniczącego Rady Miasta.

dokończenie na stronie 1 Monitora Miejskiego.

Jedną z najbardziej pobudzających wyobrażeń koncepcji zagospodarowania kolejnych obszarów naszego miasta, jest projekt kampusu wyższych uczelni na terenie szpitala na Rudzkiej, po jego wyprowadzeniu do Orzepowic.

tworzących rybnicką aglomerację. Koncepcję poparli uczestniczący w spotkaniu poseł Unii Wolności Ryszard Ostrowski, który podkreślił szczególnie potrzebę koordynacji działań władz całego regionu. Generalnie można było wyczuć przyjazną dla tego przedsię-

Konwent samorządowców w Rybniku

Tak dla kampusu



Tym razem spotkanie samorządowców dotyczyło promocji regionu oraz możliwości poszerzenia bazy dla szkolnictwa wyższego w Rybniku.

Zdj.: szol

Temat ten był już przedmiotem dyskusji i stosownej uchwały na majowej sesji Rady Miasta, teraz rybnickie władze samorządowe przedstawiły go, przybliżając ideę oraz założenia architektoniczne, prezydentem, burmistrzom oraz wójtom okolicznych miast i gmin, a także przedstawicielom starostw powiatowych. Zarówno Żory jak i Jastrzębie czynią lub już poczyniły starania (np. ośrodek zamiejscowy UŚI w Jastrzębiu) o lokalizację placówek szkolnictwa wyższego w swoich miastach, ważna jest więc koordynacja podobnych w założeniu inicjatyw, co podkreślił gospodarz spotkania w rybnickim Urzędzie Miasta prezydent **Adam Fudali**. Przy Urzędzie Marszałkowskim tworzony jest Zespół d/s Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego i wszystkie gminy w tej strategii będą mieć swój udział. Rybnik chciałby w niej umieścić budowę kampusu przy ul. Rudzkiej, którego założenia projektowe, z uwzględnieniem starej zabudowy, już powstały. Do koordynacji prac związanych z tworzeniem kampusu, inicjatorzy przedsięwzięcia - **miasto oraz elektrownia "Rybnik"** - wybrali Fundację Ekologiczną "Ekoterm Silesia".

Wielki orędownik idei, prezes Zarządu elektrowni "Rybnik" **Tadeusz Sopicki** podkreślił wagę elit czyli ludzi wykształconych w rozwoju miasta i regionu, zaś dyrektor Centrum Kształcenia Inżynierów Politechniki Śl. w Gliwicach doc. **Szczepan Wyra** wykazał, jak duże jest zainteresowanie studiami wyższymi młodzieży z okolicznych miast i gmin

wzięcia atmosferę, choć samorządowcy z Jastrzębia sugerowali, by tak koordynować działania, aby kierunki studiów w Rybniku i Jastrzębiu nie pokrywały się.

Wcześniejsza dyskusja dotyczyła udziału w dorocznych targach Investcity w Poznaniu. Większość obecnych zadeklarowała chęć wspólnego zaprezentowania się na tej imprezie, choć pojawiły się zastrzeżenia co do efektów, jakie dotychczas podobne inicjatywy przyniosły. Postulowano też zmianę nazwy, dotąd bowiem hasłem wywoławczym stoiska był Rybnicki Okręg Przemysłowy - przedstawiciele m.in. Żor i Jastrzębia zauważyli, że w cieniu ROP gubi się tożsamość poszczególnych miast i gmin. Mówiono też o targach jako o mało już nośnej formie promocji. Ponieważ na razie nie wymyślono innej - prawdopodobnie większość gmin włączy się w aranżację wspólnego targowego stoiska. (r)

Rynek między 11.00 a 17.00

Pół godziny na wyładunek...

Mimo wcześniejszych zapowiedzi, władze miasta nie wycofały się na razie z decyzji o wpuśczeniu na Rynek samochodów dostawczych na pół godziny między godz. 11.00 a 17.00. Nadal więc handlowcy będą mogli przyjmować dostawców, sytuacja jest jednak analizowana i nie wyklucza się cofnięcia półgodzinnego przywileju, gdyby był on rażąco nadużywany (r)

25 maja br. odbyło się spotkanie przedstawicieli Rybnickiej Spółki Węglowej i samorządu miasta Rybnika w sprawie skutków wydobywania węgla przez kop. "Marcel" pod dzielnicą Niedobczyce.

Pisaliśmy już, że od 1997 roku mieszkańcy Niedobczyc i okolicy byli wielokrotnie niepokojeni wstrząsami domów, które wywołuje eksploatacja ściany M-6, położonej pod tą dzielnicą. Kopalnia "Marcel" przygotowała program wydobywania oraz działań ograniczających efekty sejsmiczne, który obejmuje również kroki mające zapewnić bezpieczeństwo powszechne obszaru ponad wydobywanymi złożami. W lutym br. Komisja d/s Tępań przy Głównym Instytucie Górnictwa oraz Komisja d/s Ochrony Powierzchni przy Wyższym Urzędzie Górniczym w Katowicach przyjęły go, wydając odpowiednie zalecenia.

Członek obu komisji i przewodniczący drugiej z nich, prof. **Bernard Drzęzła**, stwierdził, że drgania są bezpieczne, choć mogą wywoływać małe szkody. Można je porównać ze wstrząsami wywołwanymi przez przejazdy pociągów. Wiceprezydent Rybnika **Romuald Niewelt** apelował do przedstawicieli Rady Dzielnic Niedobczyc o prawdziwe i uczciwe informowanie mieszkańców,

"Przy kawie" z prezesem Rybnickiej Spółki Węglowej

Od 2000 roku bez strat?

W gorącym dla górnictwa okresie, bo w czasie protestów związanych z ograniczeniem środków na "pakiety socjalne" dla chcących odejść z pracy górników, gościem Izby Przemysłowo-Handlowej Rybnickiego Okręgu Przemysłowego w ramach tradycyjnych spotkań "Przy kawie" był nowy prezes Rybnickiej Spółki Węglowej **Franciszek Niezgoda**. Przedstawiciele rybnickiego biznesu, a także władz samorządowych Rybnika mieli okazję poznać bliżej osobę prezesa, a także problemy spółki, które, jak wiemy, nie pozostają bez wpływu na kondycję gminy oraz jej mieszkańców.

- *Bez współpracy górnictwa z gminą nie będzie nas...* powiedział prezes **Andrzej Żylak**, mając na myśli przedsiębiorców i szeroko rozumiany biznes. Mimo kiepskiej kondycji finansowej, spółka nadal jest największym pracodawcą w okolicy, a jej problemy budzą uzasadniony niepokój środowisk gospodarczych. Prezes Fr. Niezgoda potwierdził, że w ub. roku

Rozmowy wokół wstrząsów

że nie występuje zagrożenie dla ich życia i budynków. Później zwrócił uwagę przedstawicielom RSW, że terminowe wypłaty odszkodowań oraz szybkie usuwanie szkód w infrastrukturze ma duże znaczenie dla mieszkańców dzielnicy.

13 maja br. RSW powołała Zespół Konsultacyjny, który ma opiniować przebieg wydobywania węgla, oceniać jego skutki oraz uściślać zalecenia ewentualnych zmian w programie eksploatacji. W wyniku omawianego tu spotkania w skład tego zespołu weszli: przewodniczący Rady Dzielnic Niedobczyc - **Grzegorz Juzek** oraz jej członek - **Bronisław Degenhardt**.

Spotkanie przedstawicieli samorządu mieszkańców i RSW przyniosło kilka wniosków. Oprócz rzetelności, informacje o skutkach eksploatacji górniczej powinny, w miarę możliwości, wyprzedzać zagrożenia przez nią wywołwane. Głosy zaniepokojenia mieszkańców trzeba traktować poważnie. Głównym źródłem informacji na linii RSW - mieszkańcy dzielnicy powinien być biuletyn Rady Dzielnic pt. "Echo Niedobczyc". Pomoc w jego wydawaniu zadeklarował dyrektor kopalni "Marcel" - **Andrzej Badaj**. Z drugiej strony stwierdzono, że miejsca pracy w górnictwie (...) w trosce

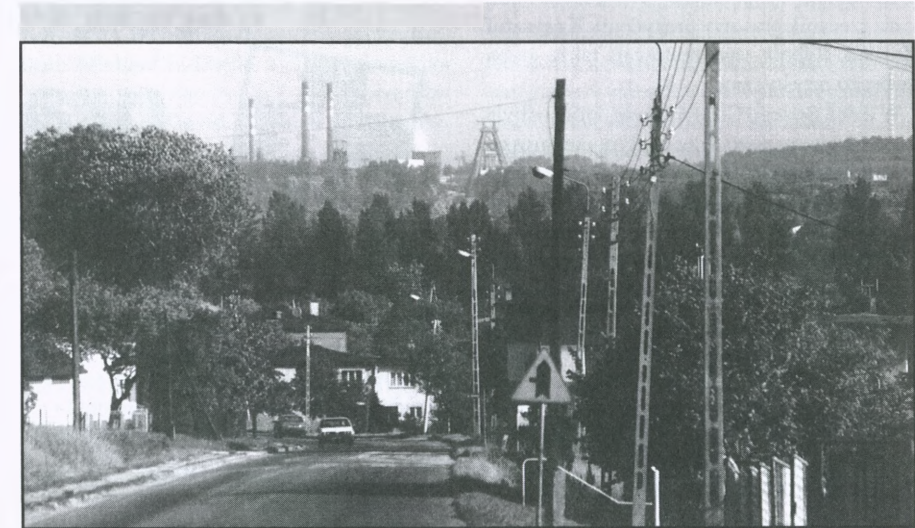
straty spółki wyniosły 750 mln zł, co, gdyby nie zapisy "ustawy górniczej", byłoby jednoznaczne z bankrutem. RSW skupia kopalnie stare, zdekapitalizowane, majątek jest zatem, w porównaniu z innymi spółkami mniejszy, co sytuację pogarsza. Jak optymistycznie twierdzi jednak prezes, instrumenty restrukturyzacji dają szansę odbudowy kondycji spółki i przywrócenie jej wiarygodności. By tak się stało, trzeba przede wszystkim przyspieszyć likwidację ruchu "1 Maja" kop. "Marcel" i ruchu "Rymer" kop. "Chwałowice". Nie padły jednak konkretne daty... Prezes zapewnił, że proces ten odbędzie się "bez likwidacji miejsc pracy", ale poprzez odejścia na emerytury i korzystanie z "pakietów socjalnych". Mniej optymistycznie patrzy na to kierownik Rejonowego Urzędu Pracy **Teresa Bierza**, która uważa, że "szlaban" w kopalniach dla absolwentów jest jednak likwidacją potencjalnych miejsc pracy. Rodzi się pytanie, jak będzie już niedługo wyglądała struktura wiekowa pracowników kopalni, a także proporcje między pracownikami powierzchni, a dołu, którzy mają prawo do "pakietu".

Jak zapowiedział prezes, oszczędności będzie się szukać również poprzez zmniejszenie zakresu korzystania z usług firm zewnętrznych pracujących dla górnictwa. Problem ten dotyczy nie tylko

o sytuację materialną mieszkańców regionu - muszą być zachowane. RSW powinna jednak bezwzględnie zabezpieczać środki na likwidację szkód górniczych. Zaproponowano też, aby trudniejsze sprawy roszczeń mieszkańców względem kopalni rozpatrywać z udziałem przedstawiciela Rady Dzielnic.

Problemy wstrząsów i szkód górniczych dotyczą wielu mieszkańców Niedobczyc.

W 1998 r. dokonano rejestracji 140 wstrząsów odczuwalnych przez ludzi, m.in. na osiedlu przy ulicy Wrębowej. Są one skutkiem łamania się pólki piaskowca, co może potęgować odczuwalność wstrząsów. **Oprócz wyjaśniania, że nie powoduje to większych zagrożeń dla życia i mienia, kopalnia nie**



Dla naszego regionu górniczy pejzaż to wciąż rzeczywistość...

Zdj.: szol

spółek wydzielonych z kopalń niedawno, ale również zakładów, które tradycyjnie, od lat pracowały dla górnictwa jak np. "Ryfama" czy PRG. W kopalniach ograniczane są nakłady inwestycyjne, co stanowi zagrożenie miejsc pracy również w tych firmach.

Dyrektor PRG, firmy kiedyś budujący kopalnie, a dziś zaangażowanej w ich fizyczną likwidację uważa, że środki na nią przeznaczone należałoby wydać na nowe sfery działalności wykorzystujące górnictwem bazę. Prezes Niezgoda zadeklarował preferencje dla miejscowych zakładów pracy, ale tylko wtedy, kiedy ich oferty nie odbiegają od zasad rynkowych.

Podjęto również temat współpracy RSW z gminą Rybnik w ramach strefy aktywności gospodarczej. Prezydent **Adam Fudali** podtrzymał stanowisko miasta o możliwościach zwolnień w tej

może im przeciwdziałać. Z kolei wstrzymanie wydobywania dobrego węgla pod dzielnicą jest sprzeczne z jej interesem ekonomicznym. Zapytany o poprawę tempa wypłacania odszkodowań, przedstawiciel RSW **Jacek Barczyk** odpowiedział, że indywidualne powinny być wypłacane do dwóch tygodni, a inne ugody będą wypłacane szybciej od września br., kiedy poprawi się sprzedaż węgla i wpływy finansowe podlegających mu kopalni. Z przedstawionego przez kopalnię "Marcel" planu napraw szkód górniczych wynika, że dla miasta Rybnika wynosi on prawie 2,5 miliona złotych na bieżący rok. Dotyczyć one mają m.in. remontów szkół nr 22, 33 i ZSP przy ul. Rymera, Przedszkola nr 25, bloków na osiedlu im. W. Korfańskiego oraz usuwania awarii sieci wodnych, gazowych i energetycznych.

Grzegorz Walczak

Partnerskie kontakty między westfalskim miastem Dorsten a Rybnikiem rodziły się z trudem. Cieniem na nich kładły się wydarzenia po II Wojnie Światowej, które sprawiły, że wielu mieszkańców Rybnika narodowości niemieckiej właśnie w Dorsten znalazło swoje miejsce po opuszczeniu naszego miasta. Po wielu latach udało się przełamać

wzajemne uprzedzenia, co zostało usankcjonowane podpisaniem w 1994 roku oficjalnego dokumentu o partnerstwie. Każda kolejna, wzajemna wizyta umacnia nasze przekonanie, że bariery znikają, zaś kontakty między europejskimi miastami i ich mieszkańcami, a Rybnikiem są najlepszą drogą naszego miasta do zjednoczonej Europy.

sa Festiva kompozycji Jacka Glenca. Inny rodzaj muzyki, ale równie dobrze przyjętej, reprezentował big-band ze szkoły muzycznej im. Antoniego i Karola Szafranków pod dy-

Przez zwyciężać



granice

Dni Rybnika w Dorsten



rekcją **Andrzeja Frydrychowicza**. Nikt nie chciał wierzyć, że ta młodzież gra ze sobą ledwie od miesiąca... Na występie w sali "Petritinum" dali takiego czadu, że nie obyło się bez bisu "Glory, Glory...", a do zabawy włączyła się również publiczność. Również wspólny, improwizowany występ z niemieckim zespołem *Ten Sing* daje nadzieję, że Rybnik dorobił się reprezentacyjnego, młodzieżowego big-bandu. Starówkę Dorsten uwieczniła w rysunku grupa kilku młodych ludzi, którzy pod kierunkiem plastyczki Marii Budny-Malczewskiej przygotowują się do startu na Akademię Sztuk Pięknych. Wystawa tych prac w centrum kulturalnym Dorsten była ich pierwszą wystawą w życiu.

Cała nasza artystyczna reprezentacja została wysoko oceniona m.in. przez **Hansa-Joachima Thelena**, przewodniczącego Stowarzyszenia Rybnik-Dorsten, od wielu lat niemordowanego animatora kontaktów między naszymi miastami.

Był również czas na kontakty oficjalne i robocze między władzami Dorsten i Rybnika. - *Związki między naszymi miastami to coś więcej niż zwykłe międzypaństwowe kontakty* - mówił w czasie oficjalnego spotkania burmistrz Dorsten **dr Karl Zahn**. - *Z żadnym innym państwem nie mamy tak wielu powiązań osobistych i rodzinnych jak z Polską. Swoją wagę*

mają kontakty oficjalne, ale największe znaczenie mają osobiste więzy międzyludzkie. Prezydent Fudali wyraził zadowolenie, że na sali jest tak dużo ludzi młodych, którzy będą w przyszłości kształtować nasze kontakty. Podziękował wszystkim, którzy dotąd do ich zacieśnienia się przyczynili: byłemu burmistrzowi Dorsten, pochodzącemu z Raciborza **Heinzowi Ritterowi**, który podjął się trudnej roli mediatora w początkowej fazie współpracy, dr. Zahnowi oraz H.J. Thelenowi, kontynuatorowi idei. Należy też podkreślić wagę wymiany młodzieży między I LO w Rybniku, a Gimnazjum "Petritinum" oraz wkład w realizację partnerstwa rodzin, które przyjmują młodych rybniczian. Dyskusję podsumował Heinz Ritter, który za wielkie zwycięstwo

idei pojednania uważa fakt, że po raz pierwszy zgodę na kontakty partnerskie wyraziły wszystkie ugrupowania w Dorsten.

Na spotkaniu roboczym ustalono, że Dni Dorsten w Rybniku będą miały miejsce na początku czerwca 2000 roku. Powstała też grupa inicjatywna, która zobowiązała się do powołania w Rybniku stowarzyszenia grupującego ludzi zainteresowanych pracą na rzecz rozwijania kontaktów z Dorsten i innymi miastami partnerskimi.

Kontaktami roboczymi można też nazwać dwie dyskusje związane tematycznie ze wspólną przeszłością w Unii Europejskiej. Zadano sobie pytanie czy dobrobyt i wolność w kontekście wejścia Polski do Unii Europejskiej może być zagrożeniem dla wyznawanych wartości chrześcijańskich. Ścierały się pesymistyczne i optymistyczne scenariusze, które oczywiście zweryfikuje życie. Drugie forum dyskusyjne dotyczyło oczekiwań rybniczian po wejściu do UE oraz sposobów w jaki mieszkańcy Dorsten mogą nam pomóc w czasie transformacji. Okazuje się, że pewne problemy, które stoją przed nami, jak np. restrukturyzacja górnictwa, nie są obce również dorsteńczykom. W tym górniczym ongiś mieście, ostatnia kopalnia zostanie zamknięta w 2000 roku. Odpowiedzią w jaki sposób zagospodarować można poprzemysłowe tereny, może być pobliskie Oberhausen,

gdzie zbudowany na obszarze zburzonej huty tzw. Park Technologiczny, jest miejscem rozrywki tysięcy ludzi. Ciągi handlowe, restauracje, sale widowiskowe, tysiące miejsc parkingowych przypominają jednak swoim wystrojem i wykorzystaniem elementów bylej huty swój industrialny rodowód. Sztandarowym tego przykładem jest umiejscowienie w największym w Europie zbiorniku na gaz, który kiedyś wykorzystywała huta ...galerii sztuki. Ze szczytu prawie stumetrowej wysokości żelaznego walca rozciąga się widok na całe prawie, coraz mniej dymiące, Zagłębie Ruhry. Projekt został sfinansowany z pieniędzy europejskich, na które my również liczymy. Obie strony podkreślały wagę kontaktów międzyludzkich, bo tylko poznanie się w codziennym życiu rodzi zrozumienie, a tym samym odrzucenie stereotypów. Przy całym gospodarczym "systemie naczyń połączonych" Europy, trzeba zadbać o swoją własną tożsamość kulturową, wnosząc do wspólnego gospodarstwa to co mamy najlepszego, odrzucając to co złe.

Aktualne problemy związane z reformą lecznictwa w naszym kraju, a także największa rybnicka inwestycja, czyli szpital w Orzepowicach, skłoniły naszych samorządowców do odwiedzenia szpitala św. Elżbiety w Dorsten. Tu zapoznano się z jego funkcjonowaniem oraz systemem finansowania niemieckiej służby zdrowia. Nasze władze były szczególnie zainteresowane sposobem pracy pogotowia ratunkowego. Okazało się, że tzw. pomoc doraźna jest tu ściśle powiązana z innymi służbami ratowniczymi, z bazą główną w straży pożarnej, którą nasza delegacja również odwiedziła. W rozmowach nie wykluczono ewentualnych kontaktów między rybnickimi a dorsteńskimi strażakami.

Dni Rybnika, połączone ze świętem dorsteńskiej starówki, zakończył wspólny koncert polskich grup i znanego w Polsce, znakomitego dziecięco-młodzieżowego zespołu *Ten-Sing*.

W dniu wyjazdu, wyciągnięte dla pomachania na pożegnanie z okien autokaru chusteczki przydały się do otarcia łez... Jeszcze długo w czasie drogi powrotnej wspomniano serdeczność i gościnność, z jaką rybniczian przyjęto, a także bezinteresowną pracę osób z Towarzystwa Rybnik-Dorsten, które przygotowały imprezę: obok **J.H. Thelena** - "Putzi" **Köpper**, **Danutę** i **Joachima Lippoków** i rodziny, które nas gościli i wszystkich zaangażowanych w to, by rybniczanie poczuli się jak u siebie w domu, w zjednoczonej Europie...

Grupa artystyczna wróciła do Rybnika, zaś oficjalna delegacja kontynuowała podróż, odwiedzając inne zaprzyjaźnione miasta - Saint Vallier we Francji oraz Eurasburg w Bawarii. **Temat ten podejmuje na str. 3 prezydent Adam Fudali.**

W. Różańska

Fotoreportaż z Dni Rybnika w Dorsten na str. 2.

Wizyta międzynarodowej grupy warsztatowej

Modelowe szeregowce na Wierzbowej

W czasie swej krótkiej, bo biorącej swój początek w 1995 roku, historii, osiedle szeregowych domków "Wierzbowa" niejedną już raz występowało w roli inwestycji "pokazowej".

Ostatniego dnia maja br. wizytowała je kilkudziesięcioosobowa, międzynarodowa delegacja uczestników odbywających się w Krakowie warsztatów poświęconych prywatyzacji budownictwa mieszkaniowego. Organizatorami warsztatów byli: Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast reprezentowany w Rybniku przez minister **Ewę Bończak-Kucharczyk**, Amerykańska Fundacja Spółdzielczości Mieszkaniowej - w Rybniku gościliśmy jej delegację w składzie: **Judith Hermanson**, **Barbara Czachurska-Jones** oraz prezes fundacji **Michael E. Doyle**, a także Europejska Komisja Gospodarcza ONZ, której przedstawicielami byli **David Dreiblatt** i **Villius Pogozelskis**.

Osiedle "Wierzbowa" jest efektem współpracy wymienionej wyżej amerykańskiej fundacji z władzami samorządowymi Rybnika, a rolę developera od początku pełniła Agencja Wspierania inicjatyw Mieszkaniowych kierowana przez **Różę Korbel**. Mieszkańcy osiedla, jak i oczekujący na oddanie do użytku kolejnych pierzei tworzą **Spółdzielnię**

Mieszkaniową "Wierzbowa". Przypomnijmy: osiedle budowane jest na gruntach komunalnych, uzbrojonych ze środków miasta, wojewody oraz właścicieli mediów: Zakładów Gazowniczych w Zabrze, Zakładu Energetycznego w Gliwicach oraz Telekomunikacji Polskiej S.A. - Zakładu w Rybniku. Dotąd oddano do użytku 70 jednostek, w trakcie realizacji jest pozostałe 55. Całość inwestycji - czyli 125 domów - zostanie zakończona w tym roku.

Wizyta uczestników warsztatów w Rybniku była ich integralną częścią. Specjaliści od budownictwa mieszkaniowego z kilkunastu krajów mogli się przekonać jak szybko i sprawnie można wybudować osiedle, jeśli współpraca między zainteresowanymi: pomysłodawcą, inwestorem, realizatorami oraz potencjalnymi mieszkańcami przebiega modelowo. A tak właśnie jest w Rybniku.

Nim goście udali się na Wierzbową, w Urzędzie Miasta powitał ich prezydent **Adam Fudali**, wyrażając nadzieję, że wyjadą z Rybnika nie tylko pod wrażeniem osiedla "Wierzbowa", ale całego miasta, w czym powinny im pomóc albumy, które im wręczył na pamiątkę. Prezydent Fudali został zaproszony do udziału w pracach jednej z grup roboczych warsztatów w Krakowie. (r)



Delegacja warsztatów na Wierzbowej.

Osiedle z lotu ptaka.

Zdj.: arch. AWIM

Niedobczyce

Tematy dzielnicowe

Na czerwcowym spotkaniu Rady Dzielnic w Niedobczycach poruszono kilka ważnych dla mieszkańców spraw.

Członkowie RD przekazali sobie informacje ze spotkania samorządowców z przedstawicielami Rybnickiej Spółki Węglowej na temat szkód górniczych i wstrząsów w dzielnicy (patrz artykuł "Rozmowy wokół wstrząsów" na str. 6). W dyskusji stwierdzono m.in., że sprawy te są bagatelizowane nawet przez fachowców. Radny **H. Ryszka** doszedł do wniosku, że bez pokładów pod Niedobzycami kopalnia "Marcel" kwalifikuje się do zamknięcia, ale dzielnica nic na wydobyciu nie zyska, skoro kopalnia nie płaci opłaty eksploatacyjnej, zaś dawniejsze opłaty zostały wchłonięte przez ogólnomiejski budżet. Poruszono też sprawę hałd w dzielnicy - jesienią zostanie zakończona obsadzanie ich drzewami. Na szczyt poprowadzona zostanie droga, zachowany zostanie zaś stary stożek, który będzie przypominał o górniczym charakterze dzielnicy.

Omówiono pomysł parkingu i placu zabaw dla dzieci przy ulicy Andersa. Część terenu

powinny przejąć władze miejskie i doprowadzić do utwardzenia go. Przy okazji wypłynął stary problem niszczonego, zabytkowego osiedla przy tej ulicy. Spółdzielnia "Centrum" nie chce go remontować, a konserwator zabytków nie pozwala na rekonstrukcję. Całość od lat niszczeje. Czy nie ma wyjścia z tego pata? - *Może by rzecz skonfrontować z konserwatorem* - zastanawiała się głośno członkini RD **Jadwiga Leonarska**.

Inny pomysł to urządzenie dużego terminalu i parkingu dla TIR-ów na terenach po osadnikach kopalni "Rymer" (ul. Wodzisławska). Dość szczegółowo różne aspekty tego problemu poruszał członek RD **Marceli Mitko** wraz z H. Ryszką. Członkini RD, **E. Grzegorzycza**, poruszyła sprawę bałaganu na os. im. W. Korfatego: brak piachu w dawnych piaskownicach, niebezpieczne części zniszczonej już infrastruktury osiedla, służącej kiedyś dzieciom do zabawy. Bałagan wynika m.in. z istnienia trzech administracji w osiedlu. Dlatego postanowiono w przyszłości zaprosić prezesów spółdzielni na zebranie RD, by omówić z nimi sprawy budżące niepokój

mieszkańców. Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej Rady Miasta **Ewa Czaja** poruszyła problem budynku po byłej poradni górniczej przy ul. Barbary 8. Radna postawiła wniosek o ulokowanie w tym budynku filii Domu Pomocy Społecznej, który mógłby pomieścić 40 pensjonariuszy i zatrudniać 20-osobowy personel. Wniosek ten zatwierdzono na posiedzeniu Rady Dzielnic, takie rozwiązanie zaakceptowała także Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej, po czym wniosek trafił do przewodniczącego RM. Wprawdzie miasto ogłosiło w międzyczasie przetarg (...) *na dzierżawę nieruchomości przy ul. Barbary 8 z przeznaczeniem na dobowe prowadzenie Domu Pomocy Społecznej*, ale Zarząd Miasta oraz działacze Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej zgodzili się, że gdyby przetarg został nierozstrzygnięty, miasto samo zajmie się realizacją tego zadania. - *Jeżeli jest dobrej myśli i mimo trudności sądzę, że taki dom w Niedobczycach powstanie*. - zakończyła E. Czaja.

Radna poinformowała również, że podczas wakacji zostaną zorganizowane dwa obozy wypoczynkowe w Brennej dla dzieci z niedobczyckich szkół podstawowych, pochodzących z mniej zamożnych rodzin.

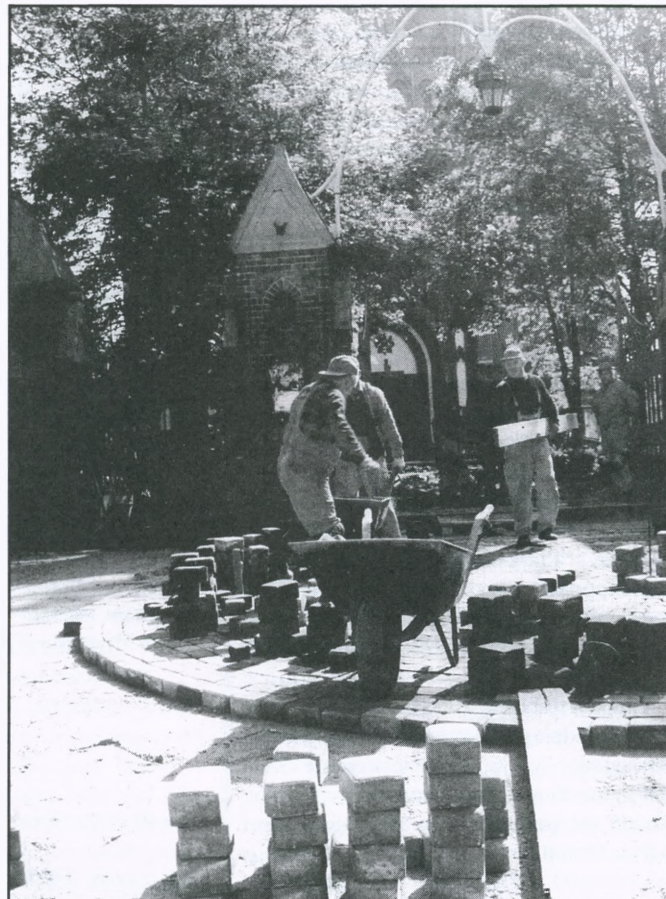
Grzegorz Walczak

Franciszkanie na Smolną!

Rada Dzielnic Smolna zwróciła się do władz miasta o skorygowanie granic tej dzielnicy tak, by związany z nią zwyczajowo kościół oo. franciszkanów p.w. św. Józefa znalazł się formalnie w jej obszarze.

Posesja, na której znajduje się kościół i klasztor usytuowana jest pomiędzy ulicami Wodzisławską i Hallera, a formalnie przynależy do dzielnicy Śródmieście, mimo, że główne dojście do kościoła z szeroką bramą znajduje się od ul. Wodzisławskiej. Paradoksalnie leżący na tej samej posesji budynek Signum Magnum przyporządkowano ul. Wodzisławskiej czyli dzielnicy Smolna.

W swoim wniosku mieszkańcy dzielnicy Smolna przypominają, że ojcowie franciszkanie, którzy byli budowniczymi kościoła św. Józefa, przybyli konkretnie do dzielnicy Smolna. Również dzisiaj życie kulturalne i społeczne dzielnicy, a także charytatywne poczynania działaczy dzielnicowych są blisko związane z kościołem św. Józefa i ojcami franciszkanami. Dlatego byłoby bardziej naturalne, gdyby również formalnie kościół i klasztor znajdował się w granicach dzielnicy. (r)



10

Jeszcze przed odpustem w bazylice św. Antoniego zakończono prowadzone przez miasto prace wykładania kostką dziedzińca kościoła. Kamienne rozety z kształtek pięknie się komponują z neogotycką architekturą naszej świątyni. Z okazji jubileuszu 2000 lat chrześcijaństwa bazylikę czeka dalsza modernizacja - w planie są nowe witraże oraz "coś" naprawdę rewelacyjnego, ale co jeszcze osnute jest tajemnicą. Zdj.: szol

W czasie kolejnego, tym razem wyjazdowego posiedzenia Komisji Komunikacji Rady Miasta, której przewodniczy radny Henryk Ryszka, radni odwiedzili miejsca na terenie Rybnika, w których w najbliższym czasie nastąpią zmiany mające ułatwić poruszanie się po zatłoczonych drogach.

A oto najważniejsze planowane, ale i już zrealizowane zmiany:

- **Ulica Jankowicka** zostanie zamknięta dla samochodów na długości budynku policji w kierunku do Placu Armii Krajowej. Samochody jadące w tym kierunku zostaną skierowane na rondo przy ul. Chwałowickiej.
- Ukończono budowę odcinka obwodnicy na odcinku **między rondem na Chwałowickiej, a ulicą Jankowicką**, natomiast budowę następnego odcinka aż do ulicy Wodzisławskiej opóźniają problemy z wykupem terenów. Ale budowa będzie kontynuowana!
- Przy **rondzie na ulicy Mikołowskiej** budowana jest stacja benzynowa BP, zaś przy rondzie przy "Makro" niebawem rozpocznie się budowa stacji "Aral 2".
- Przy zjeździe z ulicy **Mikołowskiej** w kierunku Kamienia, powstanie dodatkowy 140 metrowy pas ruchu, aby skręcający w lewo nie utrudniali przejazdu jadącym w kierunku Orzesza.
- Jest sprawą pewną, że w pobliżu Szkoły Podstawowej w Kamieniu powstanie zatoczka autobusowa, nie przesądzone jeszcze w którym dokładnie miejscu - bezpośrednio przed szkołą lub kilkaset metrów dalej.
- W 2000 roku w Kamieniu powstanie rondo na skrzyżowaniu ulic **Robotniczej, Szewczyka i Pojdy**.
- Dodatkowy pas ruchu powstanie na odcinku skrzyżowania ulicy **Gliwickiej z Janiego**.
- Sygnalizacja świetlna powstanie na skrzyżowaniu ulic: **Wielopolska - Gliwicka - Lipowa**.
- Planowane jest utwardzenie i udrożnienie ostatniego odcinka ulicy **Św. Józefa**, wpadającej w ulicę **Energetyków** niedaleko szpitala w Orzepowicach.
- Powstanie chodnik wzdłuż ulicy **Kotucza**, między ulicą **Rudzką, a "Aralem"**. Zniknie więc ostatni chyba nieutwardzony chodnik w centrum miasta.
- We wrześniu br. ukończony zostanie remont wiaduktu na ulicy **Żorskiej** obok lotniska, jednak dopiero wybudowanie drugiego wiaduktu umożliwi kontynuowanie budowy "dwupasmówki" aż do Żor.

Zmiany na drogach

- Dzięki wykonaniu przejazdu przez tory, zostanie umożliwione połączenie drogowe między ulicą **Sztołniową, a Osiedlem Południe** w Boguszowicach.
- Zainstalowana zostanie sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ulic **Wodzisławska-Plebiscytowa-Nacyńska**.
- Przy fachowej pomocy rybnickiego Urzędu Miasta, w **Jankowicach** przy Urzędzie Gminy powstanie rondo, które usprawni poruszanie się po drodze ze Świerklan do Rybnika-Chwałowic.
- W najbliższym czasie na terenie Rybnika pojawi się **20 przystanków autobusowych z kioskami** (podobne są już w Wodzisławiu Śl.), których koszty budowy pokryje firma zainteresowana rozwijaniem sieci tych kiosków. Komisja debatowała też nad wprowadzeniem do naszego miasta firmy, która realizuje podświetlane znaki z nazwami ulic. Inwestycja ta byłaby również sfinansowana przez zainteresowaną firmę, w zamian za możliwość umieszczania tam reklam.

szoł



Radni na wyjazdowym posiedzeniu Komisji Komunikacji RM.

Zdj.: szoł



Symboliczne przecięcie wstęgi zakończyło modernizację ulicy Prostej na odcinku od ronda przy stacji benzynowej Esso do ronda na skrzyżowaniu Prostej z Boguszowicką i Żorską. Dwupasmowe jezdnie rozdzielił pas zieleni, na którym zamontowano dwuramienne lampy, powstały chodniki...

Zdj.: szoł

"Sławojki" w pasażu

W pasażu między Rynkiem a Placem Wolności ustawiono trzy przenośne szalety, zwane kiedyś "sławojkami". Oczywiście współczesne "wygódki" są bardziej komfortowe niż te przed wojną, choć służą temu samemu celowi. Jeden z szaleatów przystosowany jest dla osób niepełnosprawnych.

Główna impreza na Rynku zgromadziła setki dzieciaków, które oglądały m.in. występ zespołu "Kaczki z Nowej Paczki" oraz bawiły się na festynie integracyjnym zorganizowanym wspólnie przez miasto, Nationale-Nederlanden i Warsztaty Terapii Zajęciowej (patrz artykuł obok).

W Szkole Podstawowej nr 34 wielki festyn odbył się już 29 maja. Wystąpiły zespoły muzyczne i taneczne, zorganizowano konkurs na najlepszy strój, a ulicami osiedla przeszedł korowód przebierańców. Były też sprawnościowe tory przeszkód, dzięki którym można było wygrać słodycze. Imprezie towarzyszyła także loteria fantowa. Przy odrobinie szczęścia można było stać się posiadaczem m.in. piłki do koszykówki, koszulek firmowych "Pizza Hut", upominków, przygotowanych przez firmę "Rojek" oraz biletów na karuzelę. Dzieci mogły również wziąć udział w konkursie plastycznym, zająć do kącika komuterowego, a dla łasuchów przygotowano lody, wate cukrową oraz ciastka, upieczone specjalnie na tę okazję przez rodziców. Była również kuchnia polowa - tradycyjna grochówka oraz hamburgery. Obchody **Dnia Malolata** w SP 34 zakończył wybór najsympatyczniejszej uczennicy, pokaz mody młodzieżowej oraz wspólna dyskoteka.

Podobnie jak w latach ubiegłych o to, by w Dniu Dziecka najmłodsi mogli się dobrze

Tradycyjnie już z okazji Dnia Dziecka miejskie placówki kulturalne i sportowe, przygotowały dla najmłodszych rybniczian szereg atrakcji. Wszystko po to, aby w tym szczególnym dniu nie było mowy o nudzie.

Radosny Dzień Dziecka



Dzień piękniejszy od innych

Z myślą o Dniu Matki i nadchodzącym święcie Ojców, w Domu Kultury w Chwałowicach zorganizowane zostało uroczyste spotkanie najstarszych mieszkańców tej dzielnicy.

Sędziwi goście wysłuchali okolicznościowych wierszyków i piosenek. Szczególnie wzruszający był utwór "Najpiękniejsza w życiu jest mi mama" - wykonany przez wychowanków Przedszkola nr 14. Najstarsi mieszkańcy Chwałowice obejrzeli także występ zespołu "Złota Jesień", który 17 czerwca obchodził 40 - lecie swojej działalności. Uczestniczyli również w poczęstunku - tradycyjnej kawie i pączkach. Otrzymali też paczki ze słodyczami oraz kwiaty. *Organizuję tego typu spotkania od ponad 30 lat i dopóki starczy mi sił, będę się tym zajmowała - mówi Eufemia Kolek, główna inicjatorka i organizatorka chwałowickich spotkań. - Ludzie wychodzą stąd ze łzami w oczach. Cieszą się, że jest ktoś, kto o nich pamięta. Dzięki nam wciąż są dla kogoś ważni. Tutaj mogą się spo-*

tkać, porozmawiać i wspominać stare czasy.

Obecnie w Chwałowicach mieszka 126 osób powyżej 80 roku życia, 11 spośród nich ma powyżej 90 lat. Wielu z nich uczestniczyło w majowym spotkaniu, w którym wzięły również udział osoby wspierające tego typu imprezy - m.in. członkowie Rady Dzielnicy Chwałowice i przedstawiciele Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów i Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

-Zawsze staramy się pomóc wszystkim, którzy o taką pomoc się do nas zgłoszą - mówi przewodniczący Rady Dzielnicy Chwałowice Andrzej Wojaczek. - Chcemy, aby Chwałowice zaczęły tętnić życiem. Zamierzamy nadal współorganizować spotkania z najstarszymi mieszkańcami dzielnicy oraz kontynuować spotkania wigilijne. (S)

bawić zadbały miejskie domy kultury oraz rady dzielnic. W Chwałowicach odbył się dwudniowy festyn z mnóstwem atrakcji. Był występ zespołu "Przygoda", turniej piłkarski oraz gry i zabawy sprawnościowe. Wybierano również najwszechstronniejszych sportowców wśród dziewcząt i chłopców oraz najlepszych młodych piłkarzy. Atrakcyjnie spędzili swoje święto najmłodsi mieszkańcy dzielnicy **Niewiadom**, którzy mogli wziąć udział w rajdzie rowerowym oraz zabawach sportowych. Obejrzeli również wystawę "Dziecko w fotografii" autorstwa **Celestyny Chlubek-Adamczyk**. Natomiast w rybnickim "**Bushido**", odbyła się impreza sportowo-rekreacyjna. Były występy zespołów muzycznych z MDK-u oraz zabawy sportowe z nagrodami.

Tradycyjnie już w tym wyjątkowym dniu władze miasta nie zapomniały o dzieciach, które zostały pokrzywdzone przez los. 1 czerwca prezydent Rybnika - **Adam Fudali** odwiedził wychowanków Domu Dziecka przy ul. Powstańców Śl. w Rybniku. Święto wszystkich dzieci stało się również okazją do zorganizowania w **Szkole Podstawowej nr 2** imprezy pod hasłem "**Bezpieczny Dzień Dziecka**". W jej trakcie dzieci uczestniczyły w pogadance z policjantem na temat bezpieczeństwa na drodze oraz wzięły udział w kilku konkursach, związanych z tą tematyką. Każde dziecko otrzymało na pamiątkę odbłaskowy znaczek bezpieczeństwa. Imprezę przygotowała Stacjonarna Policja z o. o. przy współudziale Komendy Rejonowej Policji w Rybniku. Z myślą o Dniu Dziecka młodzieżkarze mogli sprawdzić swoje umiejętności w specjalnie dla nich przygotowanych zawodach wędkarskich, a o swoich najmłodszych klientach pomyśleli również miejscowi handlowcy. Z okazji Dnia Dziecka uczniowie mogli taniej niż zwykle wykonać zdjęcia do legitymacji szkolnej, a w jednej z największych rybnickich wideotek, dzieci nieodpłatnie mogły obejrzeć wszystkie bajki.

O dziecięcym święcie nie zapomnieli rybnickie **Muzeum**, otwierając w przededniu Dnia Dziecka wystawę malarstwa **Danuty Muszyńskiej-Zamorskiej**, której



obrazy przedstawiające dziecięce buzie są znane na całym prawie świecie. Jej prace przekazano m.in. Sekretarzowi Generalnemu ONZ Kurtowi Waldheimowi, wiele z nich znajduje się w licznych galeriach i kolekcjach prywatnych w kraju i zagranicą. Artystka była gościem na uroczystym wernisżu w Rybniku.

(S)

Nationale-Nederlanden dzieciom i rodzinie

Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie Nationale-Nederlanden Polska S.A. obchodzi 5-lecie swej działalności w Polsce. Jednym z elementów obchodów tego jubileuszu jest niesienie pomocy potrzebującym. W związku z tym, jubileusz odbywa się pod hasłem "Nationale-Nederlanden dzieciom i rodzinie". Obchody 5-lecia Towarzystwo rozpoczęło

akcją, która ma na celu edukację dzieci dotyczącą zasad poruszania się po drogach i wyposażenie ich w znaczki odbłaskowe. W lutym tego roku w ramach akcji "Pomarańczowa eN-ka chroni życie" ponad 1200 rybnickich uczniów z klas I-IV otrzymało znaczki. Stała opieką objęto również 26 domów dziecka w całej Polsce. Firma dotychczas wsparła wiele inicjatyw, m.in. okazała pomoc finansową dla Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie na rzecz obudowy uszkodzonego w pożarze Państwowego Szpitala Klinicznego nr 1, Szpitalowi Klinicznemu w Gdańsku na zakup laparoskopu, dofinansowywała wyjazd na obóz rehabilitacyjny dla dzieci upośledzonych z Ośrodka Terapii w Warszawie, przekazała też pieniądze dla dwóch domów dziecka

w ramach akcji Programu II TVP "I ty możesz zostać Świętym Mikołajem". TUnŻ Nationale-Nederlanden Polska 1 czerwca wspólnie ze Stowarzyszeniem "Dzielimy się tym, co mamy", Radiem Zet i telewizją TVN rozpoczęło akcję zbierania funduszy na organizację wyjazdu na wakacje dla dzieci z porażeniem mózgowym.

Podobny charakter miał zorganizowany 30 maja br. przez rybnicki oddział Towarzystwa wspólnie z Urzędem Miasta wielki festyn z okazji Dnia Dziecka na rybnickim Rynku. Bawiły się wszystkie dzieci, a wśród nich również dzieci niepełnosprawne. To właśnie z myślą o najmłodszych i ich potrzebach TUnŻ Nationale-Nederlanden Polska przekazało na ręce prezydenta Miasta Rybnika Adama Fudalego czek o wartości 8.000 zł. Agenci rybnickiego oddziału naszego Towarzystwa wraz z pracownikami Urzędu Miasta oraz Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym zorganizowali liczne gry, konkursy, zabawy i mnóstwo innych atrakcji. Przez Rynek w Rybniku przewinęło się tysiące jego mieszkańców uczestnicząc w tej wielkiej zabawie. Dominu-

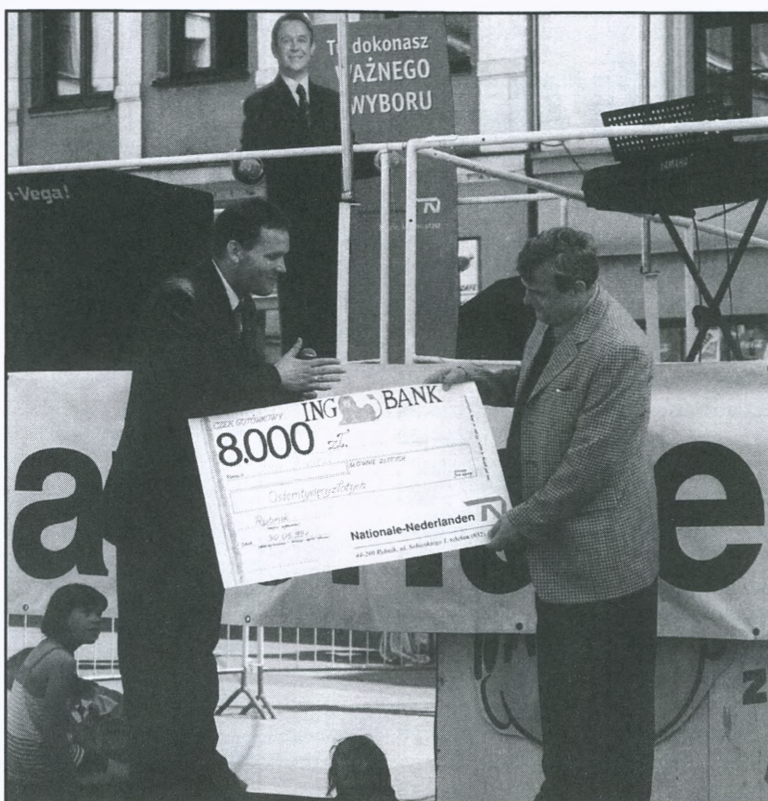
jącym kolorem był kolor pomarańczowy - barwy TUnŻ Nationale-Nederlanden Polska.

Olbrzymią przyjemność sprawiły nam słowa **Danuty Reclik** - kierownika Warsztatów Terapii Zajęciowej prowadzonych przez rybnicki oddział Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym: - *Takiego Dnia Dziecka w Rybniku jeszcze nie było.* Natomiast prezydent **Adam Fudali** podsumował: - *Ten dzień*

uzmysławia nam, że tak naprawdę żyjemy dla dzieci, wszystko robimy z myślą o nich. Chcielibyśmy, aby TUnŻ Nationale-Nederlanden Polska mogło w sposób znaczący włączyć się w życie całego Rybnickiego Okręgu Przemysłowego. Mamy nadzieję, że przyczyni się do tego nie tylko czerwcowy festyn, ale i liczne akcje, które Towarzystwo podejmuje.

Zapraszamy do naszego biura w Rybniku przy ul. Sobieskiego 1, tel. 032/42-37733, fax 032/42-36212.

Krzysztof Lasota,
TUnŻ Nationale-Nederlanden Polska,
Rybnik



Moment przekazania czeku przez przedstawiciela NN Krzysztofa Lasotę prezydentowi Adamowi Fudalemu.
Zdj.: szof

Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie Nationale-Nederlanden Polska S.A. sprzedaż ubezpieczeń na życie rozpoczęło w styczniu 1995 roku. Za pośrednictwem swoich agentów, pracujących na wyłączność Towarzystwa w 89 placówkach na terenie całego kraju, oferuje różne rodzaje ubezpieczeń doskonale dopasowane do potrzeb i oczekiwań klientów. Dziś agenci proponują produkty spełniające wymogi III filaru oraz możliwość przystąpienia do Otwartego Funduszu Emerytalnego Nationale-Nederlanden Polska.

Po 4 latach działalności na polskim rynku, Towarzystwo sprzedało ponad 350 tys. polis, co daje mu 4 pozycję oraz 7,5% udziału w rynku towarzystw ubezpieczeń na życie w Polsce na koniec I kwartału 1999 roku.

Placówka TUnŻ Nationale-Nederlanden Polska działa w Rybniku od 1 marca 1999 roku i liczy 30 agentów obsługujących teren całego Rybnickiego Okręgu Przemysłowego.

Artykuł sponsorowany



Festyn na "Rancho Gena". Zdj.: szoł



Integracyjne spotkanie w Paruszowcu.

Czas festynów

Maj i czerwiec to tradycyjny czas festynów - choć pogoda nie zawsze dopisywała, bawili się młodzi i starzy.

Szczególnością wykazali się mieszkańcy dzielnicy Smolna. Z okazji Dnia Dziecka bawiono się w SP 34, zaś w Boże Ciało festyn odbył się w SP 2. Były konkursy, zabawy, aukcja tortów i mecz koszykówki między reprezentacjami szkół "34" i "2". Festyny te organizowały szkoły wspomagane działaniami Rady Dzielnicy. Typowo środowiskowy charakter miał natomiast festyn z okazji Dnia Dziecka zorganizowany przez Radę Dzielnicy na "Rancho Gena". Dzięki pozyskaniu wielu sponsorów (Merkpol, Real, Cekol, sklep "Szkolak", sklep B. Baszczak - W. Hajnska, Irena Szczyńska, a przede wszystkim właściciel "Rancho Gena" Eugeniusz Biskupek) zwycięzcy konkursów, w tym jazdy na koniu i kucyku, nagradzani byli sprzętem sportowym, zabawkami i słodyczami, największą zaś frajdę sprawiały dzieciom przejażdżki konnym powozem. Konkursy prowadził Józef Polok.

Pod hasłem "O uśmiech i radość" festyn rekreacyjny dla osób niepełnosprawnych zorganizowano w ośrodku TKKF w Paruszowcu-Piaskach, w którym wzięli udział członkowie Warsztatów Terapii Zajęciowej. Program miał charakter integracyjny - wspólnie z innymi uczestnikami imprezy "warsztatowcy" śpiewali, recytowali, brali udział w zawodach sportowych i zabawach ruchowych. Przewidziano też poczęstunek, a na koniec - tańce.

Mieszkańcy Boguszowic bawili się wspólnie na "Naszej majówce". Imprezę przygotowała tradycyjnie parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa przy współudziale Rady Dzielnicy. Tym razem festyn połączono z obchodami Dnia Dziecka. Z myślą o najmłodszych organizatorzy przygotowali wiele atrakcji. Odbyły się prowadzone przez har-

cerzy gry i zabawy sportowe oraz szereg konkursów, w których nagrodami były m.in. słodycze. Podobnie jak w latach ubiegłych festyn nie mógł obyć się bez gwiazd polskiej estrady. Tym razem bawiono się przy muzyce zespołu "Gang Marcela". Wyjątkowej atmosfery nie zepsuł nawet padający deszcz. Wszyscy, którzy postanowili wziąć udział w festynie, mogli przy odrobinie szczęścia w losowaniu stać się posiadaczami m.in. roweru czy sofy. Zdaniem uczestników "Naszej majówki", zabawa, jak zwykle w Boguszowicach, była bardzo udana.



Nasza Majówka.

Zdj.: szoł



21

Swój festyn z okazji 80-lecia zorganizowało na Rynku rybnickie PCK. Poprzez zabawy i konkursy rybnicki działacze chcieli uczcić jubileusz swej organizacji i spopularyzować czerwono krzyskie idee. Podczas zabawy odbyły się też pokazy udzielania pierwszej pomocy. Scenka rozpoczynała się symulowaną bójką "chuliganów", których po "zranieniu" opatrywała młodzież z PCK. Pokazy były na tyle realistyczne, że stojący nieopodal, nie znający scenariusza patrol policji wkroczył energicznie do akcji. I tylko śmiech publiczności uratował uczestników pokazów przed oberwaniem "pałą".

szoł

dokończenie relacji z sesji RM ze strony 5 "Gazety Rybnickiej".

Po jednogłośnie przyjęciu uchwały przewodniczący Komisji Statutowej **Stanisław Jaszczuk** podziękował radnym za pozytywne głosowanie, zaznaczając przy tym, iż Statut nie jest dokumentem doskonałym i z pewnością będzie weryfikowany w praktyce.

Następne głosowanie dotyczyło nadania statutów rybnickim szkołom podstawowym i gimnazjom. Uchwały przyjęto jednogłośnie.

Z tematyką szkolną związany był kolejny projekt uchwały. Wiceprezydent **Ewa Urbanek - Chołuj** przedstawiła propozycję utworzenia Liceum Technicznego w ramach Zespołu Szkół Technicznych w Rybniku. Radni głosowali za przyjęciem uchwały jednogłośnie.

Podobnym rezultatem zakończyło się głosowanie nad projektem związanym z wyłączeniem z Rybnickiego Centrum Kultury obecnego Domu Kultury oraz Klubu "Olimp" i stworzenia samodzielnej instytucji o nazwie Dom Kultury w Niewiadomiu.

Radni zmienili również uchwałę RM Rybnika w sprawie ustanowienia medalu pamiątkowego dla uhonorowania osób i instytucji zasłużonych dla społeczności miasta. Zmiana była konsekwencją przyjęcia Statutu Miasta. Medal "Beneficii grata civitas Rybnik" przyznawany będzie obecnie przez Radę Miasta, a nie jak dotychczas przez ZM.

Następnie radni przyjęli uchwały: w sprawie opłat za znakowanie zwierząt i wystawianie świadectw miejsca ich pochodzenia oraz ustalenia zasad i warunków wylapywania bezdomnych zwierząt i rozstrzygnięcia o dalszym postępowaniu z nimi (uchwała w Monitorze Miejskim). Przy okazji poruszanej tematyki wiceprezydent R. Niewelt wspominał o możliwościach uporządkowania spraw bezdomnych zwierząt w Rybniku oraz znakowaniu rybnickich czworonogów.

Podjęto też decyzję, by drogą boczną od ul. Strzeleckiej do ul. Żużłowej nadać nazwę **Pszczela** (uchwała w Monitorze Miejskim). Radni pozytywnie ustosunkowali się także do propozycji utworzenia przez Okręg Polskiego Związku Wędkarskiego - **Spółecznej Straży Rybackiej**.

Tradycyjnie już rozpatrywany był projekt uchwały w sprawie nabycia, zbycia, oddania w wieczyste użytkowanie, wydzierżawienia oraz obciążenia nieruchomości komunalnych. Zastrzeżenia do uchwały wniósł **M. Śmigiełski**, co w konsekwencji doprowadziło do wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości przy ul. Kościuszki "na czas nieokreślony".

W wolnych głosach i wnioskach przewodniczący RM **Wiesław Zawadzki** nawiązał do obowiązków nowych radnych i ich pracy w komisjach. Następnie jednogłośnie przyjęty został wniosek **L. Konkola**, który zaapelował, aby w sali posiedzeń UM powieszony został krzyż poświęcony przez Papieża.

Głos zabrał także **J. Mura**, który poruszył sprawę odprawy górniczej pola Cz. Sobierajskiego. Radny przedstawił fragmenty artykułów dotyczących tego zdarzenia. Chciał poznać opinię w tej sprawie Zarządu Miasta. W odpowiedzi **A. Fudali** zauważył, że kwestia ta będzie zapewne przedmiotem dyskusji sejmowej Komisji Etyki i tam zapadną rozstrzygnięcia. Wspominał również o tym, że poseł przekazał 25 tys. zł. na Rybnicką Strefę Aktywności Gospodarczej. Prezydent uznał, że z powodu odejścia z górnictwa Cz. Sobierajski "więcej stracił niż zyskał", ale dodał przy tym, że osoby, które go zaatakowały uwikłane są w podobne sytuacje, dlatego również "nie są w porządku". Zdaniem **J. Roźka** sprawa oceny postępowania posła nie należy do Rady. W opinii radnego najlepszym rozwiązaniem byłaby rezygnacja z oferowanych przez posła 25 tys. zł.

W końcowej części sesji głos zabrał także **K. Zięba**, który podważył zasadność powstawania w mieście ścieżek rowerowych, w sytuacji kiedy brak jest dobrych dróg i chodników. Do tematu włączył się również **H. Ryszka**, który wspominał m.in. o korkach ulicznych, zatokach autobusowych i obwodnicy. Przedstawił także propozycję reorganizacji ruchu.

Rybniccy radni byli także zainteresowani tym, jak w kontekście reformy edukacji rozwiązany zostanie problem dowozu dzieci do szkół. **A. J. Rożek** apelował o zwrócenie się do dyrekcji PKP, z prośbą o oczyszczenie stacji Rybnik-Paruszowiec.

Na zakończenie przewodniczący RM życzył wszystkim radnym miłego wypoczynku w czasie zbliżających się wakacji. (r, S)

Uchwały Rady Miasta podjęte na sesji 21 czerwca br.

W sprawie zmiany w Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na wniosek Zarządu Miasta oraz Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Rada Miasta Rybnika postanowiła:

§1 W Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych stanowiącym załącznik do Uchwały Rady Miasta Nr 74/VIII/99 z dnia 1 marca 1999 r. wprowadza się zmianę poprzez nadanie pkt 4 w § 7 nowego brzmienia: "§ 7 pkt 4. Pierwszy wniosek na sprzedaż napojów alkoholowych wymaga zaopiniowania przez Radę Dzielnicy (w formie uchwały). W przypadku wygaśnięcia zezwolenia związanego z upływem terminu jego ważności, kolejny wniosek lub wnioski o wydanie takiego zezwolenia, wymagają zaopiniowania przez Zarząd Dzielnicy, jeśli nie ma zastrzeżeń co do dalszego prowadzenia sprzedaży przez przedsiębiorcę".

§2 Wykonanie Uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

§3 Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1999 r. i podlega ogłoszeniu w gazecie lokalnej.

♦ ♦ ♦

W sprawie przyjęcia Regulaminu odpłatności za korzystanie z usług Miejskiego Domu Pomocy Społecznej w Rybniku,

na wniosek Zarządu Miasta oraz Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Rada Miasta Rybnika postanowiła również:

§1 Przyjąć "Regulamin odpłatności za korzystanie z usług Miejskiego Domu Pomocy Społecznej w Rybniku", w brzmieniu załącznika Nr 1 do niniejszej uchwały.

§2 Traci moc "Regulamin w sprawie Zasad Odpłatności za Korzystanie z Miejskiego Domu Pomocy Społecznej", stanowiący załącznik Nr 3 do Uchwały Nr 241/XXXI/92 Rady Miasta Rybnika z dnia 4 listopada 1992 r., zmieniony Uchwałą Nr 89/VIII/95 Rady Miasta Rybnika z dnia 22 marca 1995 r.

§3 Wykonanie Uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

§4 Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1999 r. i podlega ogłoszeniu w "Gazecie Rybnickiej".

Regulamin do wglądu w redakcji "GR", w Miejskim Domu Pomocy Społecznej przy ul. Żużłowej oraz Biurze Rady w budynku Urzędu Miasta, ul. Chrobrego 2.

♦ ♦ ♦

W sprawie nadania nazwy ulicy,

na wniosek Zarządu Miasta w uzgodnieniu z Radą Dzielnicy Rybnik-Północ Rada Miasta Rybnika postanowiła:

§1 Drogę boczną od ul. Strzeleckiej do ulicy Żużłowej nadać nazwę **PSZCZELA**.

§2 Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

§3 Plan sytuacyjny stanowi integralną część niniejszej uchwały.

§4 Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1999 r. i podlega ogłoszeniu w "Gazecie Rybnickiej".

♦ ♦ ♦

W sprawie ustalenia zasad i warunków wylapywania bezdomnych zwierząt oraz rozstrzygnięcia o dalszym postępowaniu z nimi,

na wniosek Zarządu Miasta oraz Komisji Gospodarki Komunalnej Rada Miasta Rybnika uchwaliła:

§1 Wprowadzenie obowiązku stałego wylapywania zwierząt bezdomnych na terenie Miasta Rybnika. Obowiązek ten realizowany będzie na podstawie umowy zawartej z podmiotem, o którym mowa w §5.

§2 1. Wylapywaniem objęte są zwierzęta domowe, które uciekły, zabłąkały się lub zostały porzucone przez człowieka, a nie istnieje możliwość ustalenia ich właściciela lub innej osoby, pod której opieką zwierzę dotąd pozostawało.

2. Wymienione w ust. 1 zwierzęta, a w szczególności psy i koty, będą wylapywane po uprzednim stwierdzeniu przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej lub inne upoważnione osoby, iż zwierzę pozostaje bez opieki, swobodnie przemieszcza się, stwarzając zagrożenie dla porządku publicznego.

§3 1. Zarząd Miasta co najmniej na 21 dni przed rozpoczęciem stałego wylapywania zwierząt, o których mowa w §1, zawiadamia mieszkańców podając do publicznej wiadomości:

a/ terytorium zasięgu akcji,

b/ podmiot wykonujący wylapywanie,
c/ adres schroniska, w którym umieszczą się zwierzęta po wylapaniu.
2. Zawiadomienie, o którym mowa w ust. 1 następuje przez publikację w prasie lokalnej, pisemną informację na tablicach ogłoszeń oraz w inny, zwyczajowo przyjęty na danym terenie sposób.

§4 Wylapywanie stałe obejmuje następujące działania:

a/ ustalenie miejsca przebywania zwierzęcia bezdomnego,
b/ przeprowadzenie wylapywania przez właściwy podmiot,
c/ przewiezienie i umieszczenie wylapanych zwierząt w schronisku.

§5 1. Zarząd Miasta zawiera umowę o stałe wylapywanie zwierząt bezdomnych z podmiotem zawodowo trudniącym się tą działalnością. Umowa obejmuje także wylapywanie interwencyjne w uzasadnionych wypadkach. Umowa o wylapywanie winna zawierać postanowienia dotyczące w szczególności:

a/ oznaczenie nazwy i adresu podmiotu,
b/ wskazanie urządzeń i środków służących do wylapywania zwierząt,
c/ określenie środków do przewozu zwierząt w tym środków transportu,
d/ zapewnienie w razie potrzeby pomocy lekarskiej oraz pomocy weterynaryjnej,
e/ adres schroniska, do którego będą przewożone wylapane zwierzęta.

2. Podmiot zapewni, że stosowane przy wylapywaniu zwierząt bezdomnych urządzenia i środki nie powodują zagrożenia dla życia i zdrowia zwierząt ani też nie zadają cierpienia.

3. Podmiot wylapujący jest odpowiedzialny za przeprowadzenie akcji wylapywania w sposób sprawny i nie stwarzający zagrożenia dla bezpieczeństwa i porządku publicznego.

§6 Potrzebę przeprowadzenia interwencyjnego wylapywania bezdomnych zwierząt stwierdza Straż Miejska w oparciu o własne ustalenia lub na podstawie potwierdzonej informacji mieszkańców.

§7 W czasie akcji wylapywania i transportowania zwierząt podmiot odpowiedzialny za wylapywanie i umieszczanie zwierząt w schronisku zapewni humanitarne ich traktowanie, a w miarę potrzeby opiekę weterynaryjną.

§8 Właścicielom zapewnić należy możliwość odzyskania swoich zwierząt przebywających w schronisku, jeżeli wskutek ucieczki bądź zablakania się zostały one objęte akcją wylapywania. Czas, w którym właściciele zwierząt mają możliwość odzyskania zwierząt nie może być krótszy niż 14 dni.

§9 Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

§10 Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia 1999 roku i podlega opublikowaniu w "Gazecie Rybnickiej" oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta.

Zarząd Miasta Rybnika ogłasza przetargi nieograniczone

1) na budowę budynku domu pogrzebowego na terenie cmentarza komunalnego w Rybniku-Boguszowicach.

Termin realizacji: do 10 miesięcy od podpisania umowy.
Wadium: 10.000 zł.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena - 24,40 zł) można odebrać w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Rybnika przy ul. Chrobrego 2, pok. 255 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnieni do kontaktów z oferentami: Mariusz Radecki, Stanisław Lorek, tel. 42-23011 w. 7224, pok. 255 w godz. 8.00 - 15.00.

Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, pok. 255.

Termin składania ofert upływa dnia 23.07.1999 r. o godz. 11.00. Otwarcie ofert nastąpi 23.07.1999 r. o godz. 12.00 w siedzibie zamawiającego, pok. 138.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art.19 i art.22 ust.7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust.2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe.

Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:

1. cena (koszt) - 60%
2. wiarygodność ekonomiczna oferenta - 40%.

2) na wykonanie i montaż indywidualnie projektowanych elementów wyposażenia wnętrza Urzędu Miasta Rybnika, ul. B. Chrobrego 2.

Oferty należy składać do dnia 2.07.1999 r. do godz. 10.00 w Wydziale Organizacyjnym Urzędu Miasta Rybnika, ul. B. Chrobrego 2, pokój 132.

Przetarg odbędzie się 2.07.1999 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miasta Rybnika, ul. B. Chrobrego 2, sala nr 137.

Szczegółowe informacje oraz istotne warunki zamówienia można uzyskać w Wydziale Organizacyjnym Urzędu Miasta Rybnika, ul. B. Chrobrego 2, tel. 42-23011 w. 7104 lub 42-21250 od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 do 15.00, pokój 132.

Cena formularza specyfikacji wraz z załącznikami (rysunki na CD-ROM, oryginalna dokumentacja do wglądu w siedzibie zamawiającego) 146,60 zł (120,00 zł + 22% VAT).

Należność płatna w kasie Urzędu Miasta, ul. B. Chrobrego 2 lub na konto Urzędu Miasta Rybnika w PBK S.A. W-wa I/O Rybnik nr 11101284-2017-3600-4-23.

3) na przeprowadzenie remontu ogrodzenia terenu przeznaczanego na poszerzenie cmentarza komunalnego przy ul. Rudzkiej w Rybniku.

Oferty należy składać do dnia 6.07.1999 r. do godz. 11.00 w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Rybnika przy ul. Chrobrego 2, pokój 255.

Przetarg odbędzie się 6.07.1999 r. o godz. 12.00 w siedzibie Urzędu Miasta Rybnika, ul. B. Chrobrego 2, sala nr 138.

Szczegółowe informacje oraz istotne warunki zamówienia można uzyskać w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Rybnika, ul. B. Chrobrego 2, tel. 42-23011 w. 7224 od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 15.00.

Cena formularza specyfikacji: 12,20 zł (10,00 zł + 22% VAT).

Należność płatna w kasie Urzędu Miasta, ul. B. Chrobrego 2.

4) na wyposażenie w meble biurowe pomieszczeń Urzędu Miasta Rybnika, ul. B. Chrobrego 2.

Oferty należy składać do dnia 1.07.1999 r. do godz. 11.00 w Wydziale Organizacyjnym Urzędu Miasta Rybnika, ul. B. Chrobrego 2, pokój 132.

Przetarg odbędzie się 1.07.1999 r. o godz. 12.00 w siedzibie Urzędu Miasta Rybnika, ul. B. Chrobrego 2, sala nr 137.

Szczegółowe informacje oraz istotne warunki zamówienia można uzyskać w Wydziale Organizacyjnym Urzędu Miasta Rybnika, ul. B. Chrobrego 2, tel. 42-23011 w. 7104 lub 42-21250 od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 15.00, pokój 132.

Cena formularza specyfikacji wraz z załącznikami 36,60 zł (30,00 zł + 22% VAT).

Należność płatna w kasie Urzędu Miasta, ul. B. Chrobrego 2 lub na konto Urzędu Miasta Rybnika w PBK S.A. W-wa I/O Rybnik nr 11101284-2017-3600-4-23.

5) na roboty remontowe w placówkach oświatowych miasta Rybnika obejmujące zadania:

- 1) Przedszkole Nr 26 „Rybnik-Popielów, ul. Konarskiego 122
- przebudowa i adaptacja poddasza
- 2) Przedszkole Nr 2, Rybnik, ul. Wodzisławska 51
- ocieplenie kuchni
- 3) Żłobek Społeczny „Stokrotka”, Rybnik, ul. Rybnickiego 7
- malowanie pomieszczeń

Oferty należy składać do dnia 7.07.1999 r. do godz. 10.00 w Wydziale Inwestycji i Budownictwa Urzędu Miasta Rybnika przy ul. Hallera 10a.

Przetarg odbędzie się dnia 7.07.1999 r. o godz. 12.00 w siedzibie Urzędu Miasta Rybnika, ul. Chrobrego 2, sala nr 137.

Szczegółowe informacje oraz istotne warunki zamówienia można uzyskać w Wydziale Inwestycji i Budownictwa Urzędu Miasta Rybnika, ul. Hallera 10a, tel. 4223011 w. 77-06 lub 4223989 od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 15.00.

Cena formularza specyfikacji: 24,40 zł (20,00 zł + 22% Vat)

Należność płatna w kasie Urzędu Miasta, ul. Chrobrego 2.

6) na roboty remontowe w placówkach oświatowych miasta Rybnika obejmujące zadania:

- 1) Szkoła Podstawowa Nr 35, Rybnik-Chwałowice, ul. Śląska 14
- remont stolarki okiennej i drzwiowej.
- 2) Szkoła Podstawowa Nr 35, Rybnik-Chwałowice, ul. Śląska 14
- roboty dekarские.
- 3) Szkoła Podstawowa Nr 14, Rybnik-Chwałowice, ul. Śląska 18a
- roboty ogólnobudowlane, malarskie, elektryczne.
- 4) Szkoła Podstawowa Nr 2, Rybnik, ul. Wodzisławska 46
- roboty malarskie

Oferty należy składać do dnia 9.07.1999 r. do godz. 10.00 w Wydziale Inwestycji i Budownictwa Urzędu Miasta Rybnika przy ul. Hallera 10a.

Przetarg odbędzie się dnia 9.07.1999 r. o godz. 12.00 w siedzibie Urzędu Miasta Rybnika, ul. Chrobrego 2, sala nr 137.

Szczegółowe informacje oraz istotne warunki zamówienia można uzyskać w Wydziale Inwestycji i Budownictwa Urzędu Miasta Rybnika, ul. Hallera 10a, tel. 4223011 w. 77-06 lub 4223989 od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 15.00.

Cena formularza specyfikacji: 24,40 zł (20,00 zł + 22% Vat)

Należność płatna w kasie Urzędu Miasta, ul. Chrobrego 2.

Wiemy, że nie tylko muzyka łagodzi obyczaje. Równie terapeutyczny skutek przynosi kontakt z pozostałymi przejawami działalności kulturalnej: stajemy się wrażliwsi, bogatsi wewnętrznie, bardziej otwarci na ludzi i ciekawsi świata.

Dziś, kiedy działania kulturalne natrafiają na barierę w postaci ograniczonych środków finansowych, trzeba szczególnie docenić ludzi i placówki, które dzięki zaangażowaniu i niekonwencjonalnym niekiedy pociągnięciom, potrafią zaistnieć, a co najważniejsze, trwać i... robić swoje. Uehonorowaniu takich właśnie postaw na naszym gminnym szczeblu, służyło ustanowienie sprzed kilku laty Nagrody Prezydenta w Dziedzinie Kultury, wręczanej tuż po Dniu Pracownika Kultury. Tegoroczni laureaci to: kierownik Domu Kultury w Niewiadomiu **Stanisław Jeszka**, nasz redakcyjny kolega **Marek Szoltysek**, zasłużony dla swojej "Małej Ojczyzny" **Longin Musiolik** oraz **Dyskusyjny Klub Filmowy "Ekran"**.

Nagrody Prezydenta Rybnika w dziedzinie kultury

Za pasję, promowanie, upowszechnianie

Laureaci: (od lewej) Wojciech Bronowski i Kazimierz Grzonka - DKF Ekran, Longin Musiolik, Marek Szoltysek i Stanisław Jeszka. Zdj.: Z. Keller



Nagrody na uroczystym spotkaniu w Ratuszu wręczyli prezydent **Adam Fudali**, a także wiceprzewodnicząca Rady Miasta **Maria Smolka** oraz przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury RM **Władysław Horabik**.

Zaangażowanie i starania **Stanisława Jeszki** sprawiły, że przejęty przez miasto w 1996 roku od kopalni "Rydultowy" - zaniedbany i cieszący się niezbyt dobrą opinią wśród mieszkańców - Dom Kultury w Niewiadomiu, znów jest przez nich odwiedzany. Działają tu amatorskie zespoły artystyczne, organizowane są środowiskowe imprezy, w tym plenerowe w pobliskim parku, występy zespołów estradowych, spektakle dla dzieci, seanse filmowe. Byłoby to niemożliwe bez uporu i konsekwencji St. Jeszki w staraniach o polepszenie bazy - wyremontowano część pomieszczeń, udało się zgromadzić niezły sprzęt. Dom Kultury stał się znów ważnym miejscem dla dzielnicowej społeczności.

Marka Szoltyśka bliżej przedstawiać nie trzeba. Tegoroczny laureat nagrody Związku Górnośląskiego im. Wojciecha Korfańtego, piszący historyk i współpracownik "GR", prezydenckie wyróżnienie otrzymał po raz drugi - tym razem, *Za pasję w odkrywaniu i oryginalnym przedstawianiu w swoich książkach historii Rybnika i Śląska*. Ostatni rok był szczególnie płodny w twórczym życiu Marka. Jego ostatnia książka z okazji jubileuszu 80-lecia PCK dopiero co trafiła na półki księgarskie.

Znaną w Rybniku osobą jest również **Longin Musiolik**: harcerz - budowniczy "Harcówki" przy SP 2, dziś siedziwy zespołu "Przygoda", w latach 50. współzałożyciel rybnickiego oddziału PTTK, kierujący nim przez całe ćwierćwiecze, propagator odkrywania, również na rowerze, piękna Ziemi Rybnicko-Wodzisławskiej, a także autor książki *"Śląscy patroni rybnickich ulic"*, przewodników turystycznych, kroniki dzielnicy Smolna, z której się wywodzi. Na warsztacie pana Longina przed-

sięwzięcie pisarskie bardzo ambitne: książka o znanych i mniej znanych rybnickanach. Materiał zawiera ponad tysiąc nazwisk i życiorysów, obejmujących czasy od początków XIII w. do czasów współczesnych. Nagrodę L. Musiolikowi przyznano *Za promocję Rybnika i ukazywanie jego walorów turystycznych w działalności kronikarskiej i przewodniczej*.

Rybnickim, i nie tylko, kinomanom **DKF-u "Ekran"** przedstawiać nie trzeba. Wydaje się, że był "od zawsze" i nieodmiennie kojarzy się z osobą założyciela i prezesa **Wojciecha Bronowskiego**. Powstał w 1964 roku i przez długi czas panowania cenzury, tak jak i inne DKF-y, był przepustką do świata filmów niedostępnych w normalnym upowszechnianiu. Edukował, bawił, przybliżał na spotkaniach klubowiczów twórców filmowych i ich dzieła. Czasy się zmieniły, komercja zawaładła ekranami, już tylko w DKF-ch można było zobaczyć filmy niekonwencjonalnych twórców, autorskie cykle filmowe, dzieła małych kinematografii. Nowa sytuacja kultury sprawiła, że wiele DKF-ów padło, "Ekran" trwa... choć w mniej reprezentacyjnej sali niż Teatr Ziemi Rybnickiej.

Nagrodę DKF "Ekran" otrzymał *Za niekonwencjonalną, aktywną i nieprzerwaną - mimo trudności - działalność na rzecz upowszechniania kultury filmowej*.

Obok laureatów, w spotkaniu w Ratuszu wzięli udział przedstawiciele rybnickich placówek kultury, a także przedsiębiorcy ją wspomagający, reprezentowani przez prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej Rybnickiego Okręgu Przemysłowego **Andrzeja Żyłaka**. Miejscowe firmy coraz częściej przyjmują na siebie rolę sponsora kulturalnych przedsięwzięć, choć zapewne animatorzy kultury marzyliby o jeszcze ściślejszym związku między kulturą a biznesem. Temat ten podjął prezydent **Adam Fudali**, dziękując firmom, które kulturę wspomagają, apelując jednocześnie, by w tym dziele nie ustawały.

* * *

Na marginesie: doroczne "prezydenckie" nagrody kulturalne od początku ustanowienia wzbudzały żywe emocje i kontrowersje, szczególnie w środowisku animatorów kultury i jej twórców. Mówiło się o niejasnych kryteriach, zbyt małej ilości kandydatów czy - inaczej - nominowanych, spośród których laureaci byłiby wybierani itp. Oczywiście każdy wybór pozostawia pewien niedosyt, bo, wiadomo, gdzie dwóch Polaków, tam trzy zdania... Ale może warto powołać specjalną kapitułę, w skład której wchodziłoby np. dotychczasowi laureaci, przedstawiciele środowisk twórczych, a także miejskich oraz niezwiązanych z miastem palców kulturalnych. Każdy członek takiego gremium miałby swoich kandydatów, a o wyborze decydowałoby głosowanie, podobnie jak w przypadku filmowych "Oscarów". Z tym, że decydujący głos miałby prezydent, bo przecież to nagroda "prezydencka"...

(r)

Rybnik kulturalny

Za nami...

- ...spektakl Sceny Polskiej Teatru z Czeskiego Cieszyzna na scenie TZR: "Tajemniczy ogród" wg F.H. Burnett - dla dzieci.
- W ramach ogłoszonego przez UNESCO Roku Chopinowskiego 1999 Biuro Koncertowe RCK przygotowało koncert **Piotra Palecznego** i Śląskiej Orkiestry Kameralnej pod dyr. **Jana Wincentego Hawela**.
- W dniach 11 - 13 czerwca odbywał się w Rybniku VIII Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Dętych "Złota Lira '99".
- Teatr dziecięcy Klubu Energetyka wystawiał sztukę "Absolutnie straszny olbrzym", a teatr Z nazwą "Bajkopeją" - spektakl w reżyserii **K. Świerczyny**.
- Salon Muzyczny KE przedstawił recital arii operowych **Mozarta, Belliniego, Pucciniego, Bizeta** i in. w wykonaniu **Elżbiety Grodzkiej** (sopran), **Pawła Muszkiety** (flet) i **Wojciecha Stysza** (fortepian).
- Zespół "Sobótki" z Jankowic przedstawił "Jankowickie wesele" w TZR.
- Konkursem dla słuchaczy zakończył się w TZR roczny cykl audycji pod nazwą "Mała Akademia Jazzu".
- W MBP odbyło się spotkanie promocyjne książki "Cila klacho" **Marii Lelonek**, ilustrowanej przez **Kazimierę Drewniak**. "Bez starości pisała se co tydziń gawynę do naszych "Nowin", a teraz skuli tyj książki musza sie smykać po bibliotekach" - napisała autorka.

Przed nami...

- ...w cyklu koncertów niedzielnych "Pod wierzba" 27 czerwca o godz. 16.00 wystąpi **Zespół Tańca Ludowego "Przygoda"**.
- 30 czerwca o godz. 19.00 w KE najnowszy program kabaretu "Potem" pt. "Tam i z powrotem".
- W ramach Roku Chopinowskiego Biuro Koncertowe RCK zapowiada: recital fortepianowy **Wojciecha Stysza** we wrześniu br., koncert pod nazwą "Chopin - muzyka dla przyjaciół" w październiku br. (oba koncerty w Muzeum) oraz występ **Lidii Grychtolówny** z Filharmonią Śląską w TZR (12 listopada br.).
- W Galerii Sztuki TZR można oglądać wystawę fotografii "Krajobrazy nie zawsze pogodne" **Mariana i Bartka Rostkowskich**, a w Galerii KE wystawę III Międzynarodowego Salonu Fotograficznego (do 20 września br.).

(gw)

W Roku Chopinowskim, a także w roku jubileuszu 35-lecia Teatru Ziemi Rybnickiej, zagrał w Rybniku jeden z największych polskich pianistów, wywodzący się z naszego miasta absolwent rybnickiej szkoły muzycznej, dziś im. Antoniego i Karola Szafranków, **Piotr Paleczny**.

Paleczny grał Chopina



Zdj.: szot

Z towarzyszeniem Śląskiej Orkiestry Kameralnej pod dyktando **Jana Wincentego Hawela** wykonał on przepięknie koncert e-moll op. 11 Chopina, tę śpiewną kwintesencję polskości. Nie obyło się bez owacji i bisów, choć dla naszego rodzimego artysty największą satysfakcją byłaby na pewno pełna sala TZR.

29

Irlandzki wieczór z "Carrantuohill"

Miłośnicy zespołu "Carantuohill", którzy wypełnili po brzegi salę Teatru Ziemi Rybnickiej, zobaczyli na własne oczy, że to "coś", co naciska ramieniem lider zespołu **Darek Sojka**, to nie biedne, męczone zwierzętko wydające rozpaczliwe dźwięki, jak niosła plotka, ale oryginalne, irlandzkie dudy. Ten multiinstrumentalista dodał do swojej "kolekcji" kolejny, wzbogacający brzmienie zespołu, bardzo trudny do opanowania instrument, a grywa na tak wielu, że przed każdym utworem zastanawiał się, który wziąć do ręki...

W klimat koncertu wprowadziła publiczność wystawa fotografii irlandzkich pejzaży autorstwa **Zbigniewa Szendery**, który wybrał je spośród 2,5 tys. zdjęć zrobionych podczas pamiętnej podróży po Irlandii z zespołem i Jurkiem Owsiakiem. Kto miał ochotę mógł skosztować również oryginalnej Irish Tee oraz typowego dla Irlandii napoju, z pianą, pitego w kufle. Podpowiemy, że nie chodzi o irlandzką whisky...

"Carantuohill" grał, publiczność szalała - tak możnaby w skrócie podsumować koncert. Ale była jeszcze jedna atrakcja: zespół taneczny "Comhlan" z Krakowa, który zaprezentował typowe irlandzkie tańce: reele, jiggi,

hornpipe'y oraz ...polki, w tym tę najbardziej znaną, której temat wykorzystano w filmie "Titanic". Już samo wejście tancerki, a przede wszystkim tancerzy w kiltach (nie w kratkę jak szkockie, ale zielonych, jak "Zielona Wyspa") wywoływało burzę oklasków, a co się działo, gdy zatańczyli...

W kręgach miłośników muzyki folkowej, a szczególnie jej celtyckiego brzmienia,



Zdj.: szot

rybnicko-żorski zespół jest bardzo znany. Nie tak dawno na zaproszenie Jurka Owsiaka, wziął udział w wielkim koncercie w Piasecznie na rzecz dzieci z Kosowa, a zaśpiewała z nim piosenkę Boba Geldofa sama Ewa Bem. W lipcu przed "Carrantuohill" znów wyjazd do Irlandii z ekipą Jurka Owsiaka, który będzie kręcił kolejny dokument o "Zielonej Wyspie" z naszym zespołem w tle.

(r)

Przygoda

Jest taki dzień w roku, kiedy Teatr Ziemi Rybnickiej rozbrzmiewa dziecięcym gwarem od garderób, poprzez hall aż do pomieszczeń na górnej kondygnacji. To Ognisko Pracy Pozaszkolnej - Zespół Tańca Ludowego "Przygoda" organizuje swój tradycyjny doroczny koncert dla rodziców.

Ocena szczególnie wyróżniająca...

W tym roku przez scenę przewinęło się ponad 500 "przygodowców", którzy z zapalem i dumą prezentowali swoje umiejętności. Najtrudniejszy pierwszy krok..., ale wielka scena TZR nie była w stanie sparaliżować tanecznych poczynań 3-latków - debiutantów, którzy koncert rozpoczęli. A potem jak w kolorowym kalejdoskopie: "Zaczki", "Wesołe Nutki", "Cyferki", "Słzaczki", "Bambuski", grupa aerobikowa "Skok" - wszystkie dzieci z wdziękiem i muzykalnością dawały z siebie wszystko. Wraz z tańcami zmieniały się regiony, wraz z regionami - stroje. Prowadząca imprezę dyrektor zespołu **Anita Geratowska** dziękowała wszystkim, dzięki którym "Przygoda" trwa, a szczególnie mamom, które haftują, szyją, naprawiają kostiumy, by mogły one zachwyć w światłach rampy.

O tym, że "Przygoda" to nie tylko muzyka i taniec, przekonuje drugie już rozstrzygnięcie konkursu plastycznego, organizowane przez zespół dla dzieci z obszaru działania rybnickiej delegatury Kuratorium Oświaty, tym razem pod hasłem "Moje spotkanie z folklorem". Wzięło w nim udział kilkadziesiąt dzieci od 5 do 15 lat, a najlepszym nagrody wręczył prezydent **Adam Fudali**. Wyróżnienia I stopnia otrzymali: **Daniel Bobrzyk** z Przedszkola nr 10 w Czerwionce-Leszczynach, **Agata Kuczera** z MDK Rybnik i **Barbara Lubos** z OOP "Przygoda".

Wiosnę "Przygoda" spędziła bardzo pracowicie: w kwietniu udział w Międzynarodowym Konkursie Zespołów Tanecznych w Olkuszu, i ... I miejsce oraz specjalną nagrodę dla choreografa, którą zdobyła **Anita Geratowska**. W maju i czerwcu zespół



Prezydent **A. Fudali** wręcza nagrodę jednej z najmłodszych uczestniczek konkursu plastycznego.

wielokrotnie występował w mieście, m.in. z okazji Dnia Dziecka: w ośrodku Jana Pawła II, na dzielnicowych i szkolnych festynach, na Rynku na imprezie integracyjnej, a także w okolicznych gminach oraz na estradzie "Pod Wierzbą". Również w czerwcu wziął tradycyjnie udział w Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Zespołów Dziecięcych Krakowiak '99. Rok szkolny zakończył się dla "Przygody" szczególnie miło, jeśli wziąć pod uwagę ocenę szczególnie wyróżniającą, która była efektem kompleksowej wizytacji "kuratorijno-miejskiej".

W lipcu przed zespołem następną egzotyczna przygoda: via Saragossa w Hiszpanii lot prosto do Limy w Peru, gdzie na Światowym Festiwalu Folkloru wraz z dwoma innymi zespołami z naszego kontynentu "Przygoda" reprezentować będzie Europę...

(r), Zdj.: szol



Ministerialna nagroda dla Muzeum

Miło nam donieść, że program pt. "Edukacja regionalna dzieci w wieku od 5 do 9 lat jako jedna z form działalności Muzeum", przygotowany przez pracownika rybnickiego Muzeum **Anieł Przeliorz**, a zgłoszony do Ogólnopolskiego Konkursu na Najciekawsze Wydarzenie Muzealne Roku 1998, został wysoko oceniony przez Ogólnopolską Komisję Ocen i otrzymał nagrodę specjalną.

Program i laureatkę przybliżymy w najbliższym wydaniu "GR". (r)

Giełda współpracy

W Domu Kultury w Niewiadomiu, którym kieruje tegoroczny laureat nagrody Prezydenta Miasta w dziedzinie kultury **Stanisław Jeszka**, odbyła się Giełda współpracy, organizowana przez Centrum Animacji Kultury w Mysłowicach w różnych placówkach kultury regionu.

Szerszą relację z tej imprezy przedstawimy w kolejnym numerze "GR". (r)

Modnie w Niedobczycach

Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 (od września - Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 2) w Niedobczycach, wspólnie z miejskim Domem Kultury zorganizowali imprezę pod hasłem "Dzień Rodzinki".

W jego programie był m.in. pokaz mody, na którym zaprezentowano efekty pracy uczestników krawieckich warsztatów, jak i prace dyplomowe uczniów kształcących się w branży krawieckiej i odzieżowej. Dużym powodzeniem cieszył się kiermasz prezentowanych wcześniej modeli. W organizacji imprezy pomogli sponsorzy: firmy Confetti, Pako, Maria, Lazar i Columbus. (r), zdj.: szol



Estrada "Pod Wierzbą" okazała się szczęśliwa dla Orkiestry Dętej kopalni "Halemba" z Rudy Śląskiej, która w tym roku została zdobywczynią "Złotej Liry", głównego trofeum Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Dętych, a także Pucharu Ministra Kultury.

Jury, które w tym roku wystąpiło w składzie: prof. Józef Szwed, płk Władysław Balicki - dyrektor artystyczny Zarządu Głównego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr oraz gość z Czech Jiří Szindel, przesłuchało "Pod Wierzbą" właśnie, a także w muszli koncertowej w parku w Niedobczycach, wszystkie uczestniczące w festiwalu zespoły: orkiestrę "Filarmoniki" z Larissy w Grecji, orkiestrę z Handlovej na Słowacji, orkiestrę z Příbora w Czechach, Musikverein Richterswil z Semstagen w Szwajcarii, kolejową orkiestrę dętą PKP z Tarnowskich Gór oraz orkiestrę garnizonową z Bielska-Białej.

Wcześniej jednak, na otwarciu, którego dokonał prezydent Adam Fudali, orkiestry zaprezentowały się na płycie Rynku i ...tradycji nie stałoby się zadość, gdyby nie lunął deszcz. Nie wystraszył on jednak muzyków, którzy dali pokaz musztry paradnej, również oceniany przez jury. Najlepsi w tej kategorii okazali się oczywiście żołnierze z orkiestry garnizonowej z Bielska. Orkiestry koncertowały również na Nowinach, w Niewiadomiu, a także w ościennych miastach i gminach. Był również czas na lepsze poznanie się przy ognisku

i wspólnej zabawie w Domu Kultury w Niedobczycach.

Dyrygent orkiestry - laureatki, uhonorowany również specjalnym wyróżnieniem Norbert Gemander, statuetkę Złotej Liry ode-

brał na koncercie galowym z rąk prezydenta Adama Fudalego. Najlepszym solistą został również muzyk orkiestry kopalni "Halemba", klawecista Olgierd Komorowski.

Współorganizatorami ósmej już edycji "Złotej Liry" byli Zarząd Główny PZChO, Rybnickie Centrum Kultury oraz Dom Kultury w Niedobczycach, dyrektorem - tradycyjnie - Marian Wolny, szef Miejskiej Orkiestry Dętej. (r)

Złota Lira dla Halemba



Laureat Złotej Liry - Orkiestra Dęta kopalni "Halemba".

Zdj.: szol



Główny laur wywalczyła formacja "Impuls" z Wodzisławia. Zdj.: szol

Konkursy gwarowe w szkołach

Konkursy, turnieje, przedstawienia o charakterze regionalnym, stały się już w rybnickich szkołach i przedszkolach bardzo powszechne.

Moplikiem se jada...

W SP 36 w Boguszowicach Osiedlu, gdzie tradycje śląskie są najczęściej "nabyte", w ramach konkursu "Klachanie, bojanie, godanie" dzieci recytowały znane teksty śląskie i śpiewały popularne śląskie piosenki. Można więc było usłyszeć "Moplikiem se jada na szychta", "Owe i Wili" czy teksty



"Moplikiem se jada na szychta" śpiewali uczniowie SP 36 podczas konkursu gwarowego "Klachanie, bojanie, godanie".

Zdj.: szol

"Ptoków z rybnickiej latarni" - publikowane od 5 lat w "Gazecie Rybnickiej". Najmłodszym wśród wielu nagrodzonych w SP 36 był pierwszoklasista Dariusz Zięba. Wśród organizatorów tego konkursu należy wymienić nauczycielki Brygidę Weber, Iwonę Kajdana-Świtaj oraz dyrektora szkoły Artura Mielczarka.

W przypadającym 24 maja Światowym Dniu Ochrony Praw Zwierząt w Rybniku-Wielopolu zostało uroczysto otwarte jedno z najnowocześniejszych w województwie schronisk dla zwierząt.

Bielone kojce, obszerne budy, wybiegi, pokój zabiegowy i opieka weterynarza - wszystko dla najlepszych przyjaciół człowieka... W ten sposób rozwiązano problem, który spędzał sen z powiek zarówno działaczy na rzecz

naszych "mniejszych braci", jak i władz samorządowych Rybnika, bombardowanych listami i telefonami rybnickiej społeczności, by w tej materii coś uczynić. Schronisko powstało na terenie wielopolskiej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, w opuszczonej już dawno przez ostatniego prosiaka chlewni. Koszty adaptacji pomieszczeń w niebagatelnej wysokości 170 tys. zł wzięta na siebie RSP, utrzymująca się dziś raczej z usług melioracyjnych i budowlanych niż z hodowli zwierząt i roślin. Gmina Rybnik zobowiązała się wpłacać

na utrzymanie schroniska rocznie 84 tys. zł, umowy zostały podpisane także z kilkoma innymi okolicznymi gminami.

Powierzchnia schroniska, a więc zabudowania, w których znajduje się hala z kojcami dla czworonogów i zaplecze socjalno-magazynowe, a także wybiegi dla psów oraz tereny zielone wynosi ponad 3 tys. m². Wszystkie psy, nim trafią do kójców lub na wybieg, przechodzą 14-dniową kwarantannę, gdzie są zaszczepione, a w razie potrzeby również leczone, nad czym czuwa lekarz weterynarii Henryk Zajac. Docelowo schronisko będzie mogło przyjąć 250 psów, w drugim etapie zostanie otwarty również hotel, do którego będzie można oddać zwierzę na przechowanie na czas wyjazdu, urlopu itp. W obiekcie jest również kuchnia, zmywalnia naczyń, pokój zabiegowy dla zwierząt oraz pomieszczenia socjalne dla pracowników, których w przyszłości ma być 10.

Kierownikiem schroniska, a wcześniej motorem jego powstania jest emerytowany prezes RSP Piotr Plucik. Nie obawia się on, że zabraknie środków na pożywienie dla czworonogów podopiecznych, udało mu się bowiem już pozyskać na ten cel sponsorów.

- Powstanie schroniska, a w niedalekiej przyszłości znakowanie psów, powinno rozwiązać problem, z którym miasto borykało się od wielu lat - powiedział w czasie otwarcia inicjator i pomysłodawca powstania schroniska w przystosowanych obiektach RSP wiceprezydent Romuald Niewelt. Na uroczystość otwarcia zaproszono również zaangażowanych w pomoc dla zwierząt działaczy Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami "Fauna" z Rudy Śląskiej w osobie Beaty Mazur, a także walczących od lat o powstanie schroniska członków rybnickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt "Zwierzyńca". Determinacja jej przewodniczącej Eryki Kowalczyk jest w tej sprawie ogólnie znana, jednak pomysł "Zwierzyńca", by budować schronisko od podstaw okazał się zbyt kosztowny. E. Kowalczyk ma nadzieję, że psy w wielopolskim schronisku będą traktowane jak nasi prawdziwi "mniejsi bracia", bo na to zasługują. Przy okazji E. Kowalczyk poruszyła temat sprzedawania na targowisku szczeniaków pochodzących od trzymany specjalnie w melinach suk, co jest źródłem przeznaczanego najczęściej na alkohol dochodu ludzi z marginesu społecznego. Ale to jest oczywiście osobny temat...

Dla wszystkich zainteresowanych, a więc nie tylko tych, którzy chcą zwierzę oddać, ale także chętnych do stworzenia im domu, podajemy adres schroniska: Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna, ul. Majątkowa 42, Rybnik-Wielopole, tel. 42-46640, 42-46299 lub tel. kom. 0-603-770-863.

(r)

Otwarcie schroniska dla zwierząt w Wielopolu

Dom dla "mniejszych braci"



Inną koncepcję miał konkurs "Śląskie biadowanie" w SP 23 w Niewiadomiu. Nad jego przygotowaniem pracowało wielu nauczycieli oraz około 60 uczniów. Zadaniem uczniów było napisanie własnych tekstów gwarowych, a później odegranie mini-spektakli przed publicznością. Na widowni zasiadły matki niewiadomskich uczniów, gdyż imprezę zorganizowano m.in. z okazji "Dnia Matki". W konkursie wygrała scenka odegrana przez klasę VII b "Jak sie Baśka wydowała". Niewiadomski konkurs pokazał wyraźnie, że gwara śląska wśród tamtejszych uczniów jest żywa, jest ich codziennym sposobem komunikowania się.

Przidź na ławka pod familok...

Najpierw był konkurs gwary śląskiej - pod tym hasłem. Później rozstrzygnięcia. Wreszcie - 14 czerwca br. - uroczysta biesiada śląska, na którą zaproszono gości i rodziców. Przy kołoczku z łopustu u Antoniczka i bonkawie dyrektor Szkoły Podstawowej nr 13 w Chwałowicach Waclaw Mickiewicz mówił o szansach podtrzymywania tradycji i kultury śląskiej poprzez pełnoprawne uczestnictwo gwary w życiu szkolnym.

Później już były śląskie śpiewki przeplatane opowiadkami uczniów z klas od drugiej do siódmej. Czegóż tam nie było! Co mają z sobą wspólnego starka, wiosna i oberiba? O bocianach i kapuście - opowiadali Daniel i Tomek z klasy drugiej. Krótko historia Chwałowic przedstawił Adam z trzeciej. O starziku i jego miodzie - Basia z trzeciej. Jak to piyrwyj bywało? - Patrycja z czwartej. O Wiliji i gorolach, skarbniku, Ynglusu, co sie nie mył, piondzach, co sie straciły opowiadali kolejno Agnieszka, Marcin, Henia, Magda oraz szkolna mistrzyni gwary - Kasia od Matlochów. Śpiewała Mirelka z siódmej, a konkurs znajomości gwary, przeprowadzony wśród przybyłych gości, wygrała niedawna absolwentka szkoły - Kinga Brychey.

Biesiada była ciepła i wesoła - po prostu - udana. Główna w tym zasługa jej gospodyni, Betiny Zimończyk, na codzień nauczycielki języka... francuskiego w SP 13. Wystąpiła ona w śląskim stroju, śpiewała, tańczyła, opowiadała wice. Konkurs i biesiadę przygotowała wspólnie z Urszulą Dziewior. Bawiła i dowodziła, że "ta gwara je piykno".

szol, (gw)

Pomysł wyjazdu rybnickich nauczycieli na Ukrainę ma swoją wieloletnią historię. Zrodził się on na warsztatach metodycznych historyków w trzech głowach: Urszuli Warczok, Wojciecha Szulika i siostry urszulanki Anny Rogozińskiej.

Do wyjazdu w ogóle by nie doszło, gdyby nie wcześniejsze kontakty Rybnika ze Stanisławem i polską parafią Chrystusa Króla ks. Halimurki w tym mieście. Te zaś były wynikiem pracy wielu ludzi, przede wszystkim ks. Alojzego Klona, zmarłego Józefa Śliwki, byłego prezydenta Józefa Makosza i sporej grupy innych ludzi dobrej woli, których nie sposób tu wymienić, lecz którzy są dobrze znani mieszkańcom Stanisławowa, zwłaszcza zaś jej dzieciom przyjeżdżającym do nas na wakacje.

Obraz Ukrainy bez wątplenia może być dla nas szokujący, nie na tyle jednak, by stamtąd uciekać. Przypomina on Polskę lat 80. pełną odpadających tynków, krzywych chodników, przynębionych ludzi i biedy. W Stanisławowie, 300 tysięcznym mieście, jedynym czynnym zakładem jest gorzelnia, przeciętny zarobek wynosi równowartość 200-300 polskich złotych, a ceny są porównywalne z naszymi. Wyplaty bardzo często dochodzą z kilkumiesięcznym opóźnieniem i mają formę towaru, na przykład wódki, którą trzeba wymienić na coś bardziej potrzebnego. W jeszcze gorszej sytuacji są emeryci i bezrobotni. Większość Ukraińców sama nie wie, jak można przeżyć w takim świecie. Istnieją tam dwa podstawowe źródła utrzymania. Po pierwsze prawie każda rodzina ma krowę, którą pracuje za granicą i przesyła pieniądze, drugim źródłem jest uprawa ziemi i to nie tylko na wsi, gdzie życie jest cięższe, lecz przede wszystkim w mieście, na najbliższych nieużytkach. Wiosną, każdy kto jest w pełni sił, pracuje w polu, jeżeli tego nie robi, grozi mu głód. Spora część dzieci ukraińskich, którym udało się spędzić wakacje w Rybniku, dopiero u nas jadła mięso po blisko dwuletniej przerwie. Ukraińcom brak nadziei i są przeświadczeni o własnej niemocy. Komunizm zabił w tych ludziach doszczętnie to, co dla nas takie oczywiste - zaufanie do własnej woli i rozumu. Dlatego właśnie ci ludzie tak bardzo żywo i serdecznie reagują na każdy życzliwy gest. Nie muszą to być pieniądze czy żywność, wystarczy krótka rozmowa, która im uzmysławia,

że nie są sami. Jednym z takich ludzi okazujących zainteresowanie cudzemu cierpieniu był Józef Śliwka, zmarły przedwcześnie dyrektor MOSiR-u w Rybniku. Widziałem jak na wspomnienie o nim płakał dorosły mężczyzna.

Rybnicki nauczyciele na Ukrainie



Autor wspomnień z podróży na Ukrainę z panoramą Krzemieńca w tle.

Przy całym tym upodleniu Ukraińcy zachowali jednak godność - nie żebrzą. Dzieci, które spotykaliśmy na trasie nie wyciągały rąk po cokolwiek, chodziły jednak za nami i patrzyły...

Ukraina, mimo biedy, jest pięknym krajem. To prawda, że gospodarka znajduje się tam w katastrofalnym stanie, podobnie jak życie społeczne. Można jednak zauważyć jak bardzo powoli wszystko wraca do normy. Przede wszystkim uderza widok odremontowanych lub całkiem nowych cerkwi. Odradzają się również polskie, katolickie kościoły, które często pozbawione wież, adoptowano na magazyny zbożowe lub meblowe, niszcząc nie jeden barokowy fresk lub ołtarz. Wszyscy byliśmy pod wrażeniem tamtejszych polskich, zazwyczaj miejscowych, księży. Ksiądz Anatol Zajczkowski, który gościł nas w Rohatynie śpi w kościelnej wieży odbudowywanego kościoła, pracuje na okrągło remontując kilka kościołów i budując nowy. Tak chyba wyglądali pierwsi apostołowie, boży szaleńcy, którzy wbrew zdrowemu rozsądkowi nieśli nadzieję. Zrozumie to tylko ten, kto widział dzieci w Stanisławowie. Tamtejszy proboszcz ks. Kaziemierz Halimurka sprawił, że dzieci w jego parafii są uśmiechnięte, otwarte,

ufne, mają plany na przyszłość. Nie tak wygląda typowe dziecko ukraińskie. Na wsi niedaleko Kołomyi spotkaliśmy proboszcza, który na placu przykościelnym postawił kosz do koszykówki. Tamte dzieci nie wiedziały czym jest kościół i ksiądz, nie wiedziały jednak również czym jest koszykówka, bo nigdy nie widziały piłki.

Na Ukrainie na każdym kroku można spotkać ślady polskiej historii. Na kolana rzucił nas Kamieniec Podolski, miasto niezwykle

pięknie położone, perła architektury, pełna klasztorów, kościołów, urokliwych kamieniczek. Podobne przeżycia towarzyszyły nam w Krzemieńcu, mieście J. Słowackiego. A potem Lwów. Mimo tego, że doznałiśmy już niejednego na Ukrainie, uwiódł nas na dobre serdecznością mieszkańców, piękną, podobną do krakowskiej architekturą i cierpieniem. To miasto, które budzi ciągle, zazwyczaj sprzeczne, uczucia. Piękny cmentarz na Łyczakowie i splądrowane grobowce, pełen przepychu budynek politechniki i rozstrzelani profes

orowie, dowcipny lwowski przewodnik, który płacze kiedy nas żegna...

Wszyscy jesteśmy zgodni co do jednego, będziemy tu wracać niejednokrotnie.

Jan Krajczok

Kolonie charytatywne w Kamieniu

Obdarzać miłością...

Podobnie jak w latach ubiegłych, podczas tegorocznych wakacji na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kamieniu zorganizowane zostaną trzy dwutygodniowe turnusy kolonijne dla dzieci z Ukrainy oraz półkolonie dla najmłodszych rybniczank z ubogich rodzin.

Od 3 lipca w Kamieniu wypoczywać będzie 30 osobowa grupa dzieci z Sadowej Wieszni na Ukrainie. Tuż po niej na wakacje do Rybnika przyjadą dzieci ze Stanisławowa. W tym samym czasie w mieście gościć będzie zaproszona przez elektrownię "Rybnik" 40-oso-

wa grupa stanisławowskiej młodzieży. W maju br. pierwszy rok swojej działalności zakończył **Warsztat Świadomości Ekologicznej**. Zajęcia adresowane do uczniów rybnickich szkół średnich obejmowały szeroki zakres zagadnień związanych z ochroną środowiska. Uczestnicy Warsztatu spotkali się z ludźmi zawodowo zajmującymi się problematyką szeroko pojętej ochrony naturalnego środowiska - pracownikami wyższych uczelni, instytutów naukowych i lekarzami.

W wykładach kończących drugi semestr, oprócz uczestników zajęć, udział wzięli przedstawiciele głównego sponsora Warsztatu - elektrowni "Rybnik" **Sylwester Żyła i Ryszard Zajczkowski**, a także **Bogusław Graca** - prezes Towarzystwa Kulturalno-Sportowego "Kuźnia", które było gospodarzem wszystkich spotkań.

Kończący zajęcia uczniowie klas trzecich IV i V Liceum Ogólnokształcącego w Rybniku, oprócz zaświadczeń ukończenia kursu otrzymali drugi numer kwartalnika "Oikos" - biuletynu, który towarzyszy Warsztatowi i przybliży jego tematykę szerszej rzeszy odbiorców.

Ze względu na duże zainteresowanie młodzieży, organizatorzy i pomysłodawcy Warsztatu **Małgorzata Wróbel i Marek Kaczmarski** planują już zajęcia na rok szkolny 1999/2000.

Zdj.: szol

Blżej Francji

Po raz pierwszy w Rybniku zorganizowano międzyszkolny turniej wiedzy o Francji. W rywalizacji wzięło udział 11 trzysobowych drużyn, reprezentujących szkoły średnie z terenu Rybnika, Jastrzębia, Pawłowic i Żor. Turniej odbył się 27 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

"Który dzień tygodnia oprócz soboty, młodzież francuskich szkół podstawowych ma wolny od zajęć szkolnych?", "Gdzie w Paryżu znajduje się piramida?" oraz "Który z polskich królów miał za żonę Francuzkę?" - to tylko niektóre z pytań adresowanych do uczestników turnieju.

bową grupą stanisławowskiej młodzieży.

Na terenie MOSiR-u w Kamieniu zorganizowane zostaną także półkolonie charytatywne dla rybnickich dzieci z rodzin patologicznych, wielodzietnych i osieroconych. Będą wśród nich dzieci wybrane przez pedagogów szkolnych oraz rybnickie parafie. Pierwszy z 7 turnusów rozpocznie się 5 lipca. Zajęcia odbywać się będą od poniedziałku do piątku w godz. od 10.00 do 17.00.

- **Dzieci nawiązują tutaj długotrwałe przyjaźnie** - mówi **Wiesław Sojka, inspektor ds. działalności rekreacyjnej i charytatywnej MOSiR-u**. - *Uczymy je jak integrować się z grupą. Staramy się obdarzać je miłością i łagodnością, której tak często brakuje w ich rodzinnych domach. Chcemy, aby wywiozły stąd jak najlepsze wspomnienia.*

Podobnie jak w roku ubiegłym, rybnickie dzieci wypoczywać będą również na Mazurach. W lipcu i sierpniu w Dobie koło Giżycka

W konkursowych zmaganiach wzięli udział uczniowie tych klas, które na co dzień mają kontakt z językiem francuskim. Dlatego też podczas turnieju nie mogło zabraknąć pytań zadanych w tym języku. Sprawdzano również, jak dobrze młodzież zna francuskie akcesoria kuchenne oraz utwory muzyczne rodem znaną Sekwany. Uczestnicy musieli także podać nazwy trzech francuskich produktów spożywczych dostępnych w naszych sklepach, znać marki francuskich samochodów, kosmetyków, czekoladek i stacji telewizyjnych oraz ustalić z czego składa się typowe francuskie śniadanie.

- *Poziom konkursu był naprawdę dobry. Pytania dotyczyły ogólnej wiedzy o Francji. Widać było, że uczestnicy mają zróżnicowaną wiedzę, gdyż w grupach reprezentujących*

organizowane zostaną trzy turnusy obozowe. Akcją charytatywną pod nazwą **"Lato Dzieciom w Rybniku"** objętych zostanie ponad **620 dzieci**. Dla wszystkich wypoczywających w Kamieniu organizatorzy przygotowali szereg atrakcji. Będą wśród nich m.in. dyskoteki oraz gry i zajęcia sportowe. Dzieci wypoczywać będą również na kąpieliskach oraz uczestniczyć w konkursach plastycznych i ogniskach. Poznają przysłowia ludowe, piosenki harcerskie i zaprezentują swoje umiejętności w teatryku dziecięcym. Wezmą także udział w cyklu zajęć, mających na celu propagowanie ochrony przyrody. W ramach akcji pod nazwą **"Ziemia nie jest naszą własnością"** zorganizowane zostaną wycieczki do lasów księżniczki, spotkania z leśniczym oraz całonocne wyjazdy do lasów okalających Rudy Wielkie. Jedną z atrakcji będą również zajęcia w stadninie koni oraz pokazy sprzętu specjalistycznego używanego przez policję

Warsztaty ekologiczne



Pamiątkowe zdjęcie uczestników ekologicznych warsztatów.

daną szkołę znaleźli się uczniowie różnych klas - oceniła uczestników turnieju **Elżbieta Paniczek z Alliance Française w Rybniku**. - *Obecnie młodzi ludzie najchętniej uczą się języka angielskiego i z nim mają największy kontakt. Chcemy, aby młodzież zainteresowała się także językiem francuskim. W formie zabawy staramy się zachęcać do nauki tego języka.*

Ostatecznie pierwsze miejsce w międzyszkolnym turnieju wiedzy o Francji zajęły dwie drużyny: z **Liceum Ekonomicznego z Żor** i **I LO z Rybnika**. Drugie miejsce przypadło I LO z Jastrzębia, a trzecie uczennicom Liceum Sióstr Urszulanek. W nagrodę zwycięzcy odebrali książki, kompaktów muzyczne, słowniki językowe, komiksy i podręczniki.

(S)

i straż pożarną. Dzieci będą uczestniczyć również w turnieju wiedzy o poruszaniu się pieszych na drodze, a także spotkają się z przedstawicielami Sanepidu, którzy przygotowują cykl pogadanek na tematy związane z higieną osobistą. Dodatkowo każde dziecko będzie miało możliwość uczestnictwa w zajęciach z psychologiem. Koloniści odwiedzą Muzeum w Rybniku oraz wyjadą na wycieczkę do Tarnowskich Gór, gdzie zobaczą zabytkową kopalnię srebra, sztolnię Czarnego Pstrąga i Muzeum Maszyn Parowych.

Przygotowanie letniej akcji kolonijnej dla dzieci z Rybnika oraz Ukrainy było możliwe dzięki hojności sponsorów. Część funduszy udało się zebrać podczas styczniowego balu charytatywnego w kamieńskiej "Olimpii". W organizację kolonii zaangażował się również **Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego**, zapewniając dzieciom opiekę pielęgniarską.

(S)

Na kilka miesięcy przed godziną "O", czyli wprowadzeniem reformy szkolnictwa, gościł w naszym regionie wiceminister edukacji Wojciech Książek.

Optymizm urzędowy?

W Miejskiej Bibliotece Publicznej spotkał się on z dyrektorami gimnazjów nie tylko w Rybniku, ale również z okolicznych miast i gmin. Wiceminister zapowiedział, że nie kieruje nim "urzędowy optymizm", co mu wielokrotnie zarzucano, ale nawet jeżeli jego entuzjazm "urzędowy" nie był, nie bardzo potrafił nim zgromadzonych zarazić. Witając gościa i wręczając mu różę, wiceprezydent Ewa Urbanek-Chołuż zyczyła i resortowi, i nam, by reforma miała jak najmniej kolców. Jej wprowadzenie niesie bowiem wiele problemów i znaków zapytania. Dyrektorzy gimnazjów podzielili się obawami wynikającymi przede wszystkim z niedostatku środków finansowych: m.in. na dowozy dzieci do szkół, pracownice komputerowe, etaty dla nauczycieli i wiele innych.

W. Książek przypomniał, że celem reformy oświatowej jest (...) *takie przygotowanie młodych ludzi w szkołach, żeby potrafili*

oni zaważczyć o godne miejsce w Polsce i Europie. Wszystko inne to problemy techniczne. W pierwszym rządzie reforma potrzebna jest młodzieży ze wsi i małych miast. Podkreślił też szczególną determinację we wprowadzaniu reformy samorządów lokalnych, które przeciwstawił... parlamentowi, jako organowi zbyt biernemu w tej sprawie.

Najważniejsze cele reformy to: **upowszechnienie edukacji średniej, udostępnienie edukacji na poziomie średnim i wyższym młodzieży ze wsi i małych miast, zmiana jakości kształcenia, zewnętrzny system egzaminacyjny, rozdzielenie zarządzania i nadzoru, zmiana statutu nauczyciela oraz finansów placówek.** Czas pokaże czy efektem wprowadzenia reformy będzie osiągnięcie tych wszystkich celów. - *Bądźmy razem 1 września* - zakończył apelem do zgromadzonych minister Książek.

(r)

Z Nowin do Wisły



Dzieci z Nowin przed wyjazdem na wycieczkę do Ustronia przed SP 31 w sobotę 5 czerwca.

Z inicjatywy Rady Dzielnicy Zachód-Nowiny, a zwłaszcza **Lecha Kuźniaka** i **Adama Chołuja** dzieci z niezamożnych rodzin z tego ogromnego blokowiska mają okazję do wyjazdów na sobotnie, górskie wycieczki. Dwie z nich odbyły się 22 maja i 5 czerwca. Około 30-osobowe grupy dzieci pojechały do Ustronia-Polany i pokonały piechotą szlak do Wisły. Organizatorzy, oprócz przejazdu i przewodnika, zapewniają dzieciom drugie śniadanie, obiad, pieczenie kielbasy, słodczyce i napoje. A wszystko to jest możliwe dzięki sponsorom (firmy Łączność, Spolem, Aksel, Cekol, Zenit, DIM, Sulmex i państwo Nowak). Kolejna wycieczka zaplanowana została na sobotę 26 czerwca.

szol

Zmiany w szkolnictwie specjalnym

Całe szkolnictwo, w tym również specjalne, weszło w etap realizacji reformy oświatowej.

Ogólne zmiany w systemie edukacji zbiegły się w Rybniku ze zmianami w strukturze szkolnictwa specjalnego, działającego dotąd w ramach Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. W jego skład wchodziły: Szkoła Podstawowa Specjalna, "Szkoła Życia", Przedszkole Specjalne i internat. Już od dawna w zespole tym dały się zauważyć tendencje "odłączeniowe" i chęć pracy poszczególnych placówek na własny rachunek. Po wysłuchaniu argumentów kierujących szkołami oraz dyrekcji SOS-W, Komisja Oświaty i Kultury RM poparła wnioski o odłączenie się od ośrodka, a Rada Miasta przegłosowała odpowiednie uchwały. Ponieważ w relacji z sesji RM w majowym numerze "GR" problem ten został ukazany nieprecyzyjnie, wyjaśniamy: **ze struktur SOS-W została wyłączona Specjalna Szkoła Podstawowa, która wraz z nowo powołanym Gimnazjum Specjalnym utworzy Zespół Szkół nr 7. Od września osobną placówką będzie również Szkoła Specjalna dla Dzieci i Młodzieży Upośledzonej Umysłowo w stopniu Umiarkowanym i Znacznym - "Szkoła Życia".** Również w tej szkole będzie możliwość nauki na poziomie gimnazjalnym.

SOS-W będzie w swojej strukturze zawierał tylko przedszkole i internat. Na skutek konfliktów między gronem pedagogicznym, a dyrektorem placówki **Elżbietą Frydrych**, przestanie ona pełnić tę funkcję od 1 lipca. Jak powiedziała nadzorująca sprawy oświaty wiceprezydent Ewa Urbanek-Chołuż, brak akceptacji przez zespół sprawił, że dalsze kierowaniem ośrodkiem przez dotychczasową dyrektorkę nie było możliwe. Tym bardziej, że konflikt mógłby się odbić niekorzystnie na pracy wychowawczej i pedagogicznej, w której najważniejsze miejsce powinno zajmować dziecko. Funkcję dyrektora SOS-W przejmie osoba, która zostanie wyłoniona w drodze konkursu. Konkursy zostały ogłoszone również na dyrektorów Zespołu Szkół nr 7 oraz "Szkoły Życia".

(r)

Jeszcze o prasie...

Zawarta w naszej relacji z majowej sesji Rady Miasta wypowiedź radnego Józefa Cyrana, byłego wiceprezydenta Rybnika, dotycząca prasy filtracyjnej produkcji Zakładów Naprawczych S.A. w Niedobczycach wywołała reakcję dyrekcji zakładu. Przytaczamy w całości list dyrekcji ZN S.A. skierowany do redakcji, a także komentarze Józefa Cyrana oraz dyrektora Pawła Rewickiego, przedstawiciela firmy Krüger w Polsce.

Czytając "Gazetę Rybnicką", będąc zainteresowanym sprawami miasta, również jako przedstawiciel Zakładów Naprawczych w Rybniku, chciałbym przekazać kilka uwag dotyczących wypowiedzi radnego J. Cyrana w sprawie prasy filtracyjnej do odwadniania osadów z modernizowanej rybnickiej oczyszczalni ścieków, którą to wypowiedź przedstawiono w marcowym wydaniu "Gazety Rybnickiej".

ZN S.A. w Rybniku nie przystąpiła do przetargu na modernizację rybnickiej oczyszczalni ponieważ był on ogłoszony na całość prac modernizacyjnych, w których węzeł filtracji stanowił mniej niż 10% wartości całości przetargu. Natomiast traktując sprawę jako prestiżową, jeszcze przed rozstrzygnięciem przetargu, Zarząd ZN S.A. przeprowadził rozmowy z władzami miasta, które były pozytywnie nastawione do zastosowania naszej prasy w rybnickiej oczyszczalni. Pozytywnie nastawieni do naszej prasy byli także przyszli użytkownicy oczyszczalni ścieków.

Po rozstrzygnięciu przetargu i wybraniu generalnego wykonawcy, którym została firma inżynierska Krüger, w dniu 7.11.1997 r. na spotkaniu w Urzędzie Miejskim prezes d/s handlowych ZN S.A. - A. Sosna przekazał naszą wstępną ofertę na wykonanie węzła filtracji Miejskiej Oczyszczalni Ścieków w Rybniku, opartą na naszej komorowej lub komorowo-membranowej prasie filtracyjnej.

Józef Cyran:

W dalszym ciągu podtrzymuję swoje stanowisko. Prasa filtracyjna, którą wybraliśmy jest znacznie lepsza od RZN-owskiej. Stwierdzenie to opieram na opinii firmy Citec, która była głównym konsultantem oraz na zdaniu dyrektora Nikla, który w pełni przychylił się do wniosku, że prasa firmy Rüdiger jest zdecydowanie lepsza. Określając prasę RZN-ów użyłem sformułowania "składak". Nie wynikało to jednak z przekonania, że jest ona złożona ze "śmieci". Chciałem jedynie podkreślić fakt, iż gros rzeczy, w tym cała elektronika jest zachodnia. Tak więc pieniądze zostałyby faktycznie przekazane firmom z Zachodu.

Stwierdzenie, że obiecywaliśmy coś RZN jest również przesadzone. Zapewnialiśmy jedynie, że zaakceptujemy ich prasę, ale tylko wtedy, gdy okaże się, że jest ona najlepsza. Poza tym firma Krüger nie chciała dać gwarancji na osady. Faktem jest, że miasto chciało zapewnić gwarancje na ten ostatni odcinek technologii, ale tylko wówczas, gdyby okazało się, że prasa RZN-owska jest prasą zdecydowanie lepszą. Technologia miejskiej oczyszczalni ścieków w Rybniku jest cała zachodnia - duńska, więc każdy jej element musi być dobry. Tak więc z pełnym rozmysłem, przy analizie wszystkich branych pod uwagę czynników, podjąłem decyzję, o tym że należy użyć prasy Rüdigera. Nie podjąłem jej sam, ale po konsultacjach m.in. z użytkownikiem i projektantem.

W wyniku mojego działania firma RZN z pewnością nie straciła twarzy, gdyż nigdy nie specjalizowała się w wykonywaniu pras do ścieków komunalnych. Pomiędzy ściekami z cukrowni, czy na kopalni, a komunalnymi jest gigantyczna różnica. (S)

W dniu 12.12.1997 r. u prezydenta spotkały się wszystkie zainteresowane strony tj.: prezydenci J. Makosz i J. Cyran, przedstawiciele firmy Citec, Krüger. Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, Zakładów Naprawczych S.A. Z tego spotkania został spisany protokół, w którym władze miasta oświadczają, że "UM Rybnik bierze pełną odpowiedzialność za wybór prasy komorowej produkowanej lokalnie". Firma Krüger uważa, że prasa taśmowa jest rozwiązaniem lepszym od pras komorowych, jednak "wobec stanowiska UM Rybnik Krüger sprawdzi możliwość wykorzystania lokalnie produkowanych pras filtracyjnych i będzie kontynuował rozmowy z RZN Rybnik". W ustaleniach protokołu w punkcie pierwszym stwierdzono "Krüger dopuszcza zastosowanie pras komorowych produkcji RZN w Rybniku". Powyższy zapis całkowicie przeczy stwierdzeniu pana Cyrana "to nieprawda, nic im nie obiecywaliśmy".

Następnie przedstawiciele firmy Krüger, Citec, Urzędu Miasta (między innymi z panem Cyranem) oraz oczyszczalni ścieków przeprowadzili wizję lokalne pracujących rybnickich pras filtracyjnych w cukrowni w Racibórz (najbliżej) oraz w Śremie, gdzie nasza prasa odwadnia podobne osady komunalne (prasa ta otrzymała łącznie z całą oczyszczalnią nagrodę Prezydenta RP za najlepsze rozwiązanie gospodarki osadowej w Polsce w 1995 r.). W miesiącu marcu 1998 r. przeprowadzone zostały wspólnie z Politechniką Śląską próby odwadniania osadu z oczyszczalni ścieków w Rybniku, które potwierdziły przydatność naszej prasy do odwadniania rybnickich osadów. Firma Krüger również dokonywała ekspertyz, które miały dostosować naszą prasę do technologii modernizowanej oczyszczalni ścieków w Rybniku. Rozmowy dotyczące uzgodnienia szczegółów technicznych i technologicznych realizacji węzła filtracji pomiędzy naszą firmą, a przedstawicielami Urzędu Miasta oraz firm Krüger i firmą OTV wskaza-

ną przez Krügera, trwały prawie do końca 1998 roku. Podczas spotkania w ZN S.A. w miesiącu wrześniu prezydent Cyran zapewniał nas o niepodejmowaniu decyzji w sprawie doboru prasy filtracyjnej bez udziału ZN S.A. Decyzję o wybraniu innej prasy podpisał kilka tygodni później, w ostatnim dniu urzędowania jako wiceprezydent bez powiadomienia ZN S.A. (podobno także innych zainteresowanych).

Dla nas pracowników ZN S.A. a także Rybniczian pozostaje ciągle otwarte pytanie, dlaczego? Nieważne jest że otwarcie wbrew faktom kłamie, że "w wyborze posługiwaliśmy się tylko parametrami technologicznymi", ponieważ dysponujemy danymi francuskimi, które zapewne posiadał pan Cyran, a które potwierdzają uzyskiwanie lepszych efektów filtracji oraz tańszą eksploatację naszej prasy od proponowanej przez firmę Krüger. Natomiast ważne jest dla nas pytanie, jeżeli nie potrafimy postawić prasy u siebie, to gdzie ją sprzedamy i kto ją od nas kupi??? Co prawda sprzedaliśmy w ostatnich latach około 100 pras dla różnych odbiorców, jesteśmy w trakcie realizacji największego kontraktu na dostawę 10 pras do klienta amerykańskiego (Roberts-Schefer), dla którego nasze prasy nie są, jak to określa pan Cyran "składakiem", pozostaje natomiast wciąż otwarte pytanie, dlaczego przy początkowo dobrej woli władz miasta i naszych staraniach dopuszczono do takiej sytuacji, w której niezależnie od tego czy wybrane urządzenie będzie pracować dobrze czy źle, nasza firma straci twarz, a tym samym możliwość rozwoju w tej dziedzinie. Jak wytłumaczyć potencjalnemu klientowi, że nasza prasa jest tania w eksploatacji, uzyskuje znacznie lepsze efekty od powszechnie stosowanych prac taśmowych, bo uzyskuje, jeżeli nie potrafiliśmy do tego przekonać decydentów we własnym mieście. Może to w dalszej konsekwencji przy znacznym ograniczeniu frontu robót w górnictwie, prowadzić do mniejszych wpływów z podatków dla miasta oraz grozić większym bezrobociem.

Osobną sprawą jest rola firm Citec i Krüger w doprowadzeniu do takiego finału, ale jest to materia na odrębny artykuł.

Paweł Rewicki:

Decyzja o wyborze prasy dla rybnickiej oczyszczalni oparto na aspektach technicznych i finansowych. Rozwiązanie, w którym miała być zastosowana prasa Zakładów Naprawczych S.A. okazało się droższym niż rozwiązanie oparte na dostarczonej w końcu prasie Rüdigera. Do pomysłu zastosowania prasy rybnickiej nie byliśmy nastawieni specjalnie pozytywnie, uważając, że nie jest to najszybsze rozwiązanie technologiczne. Aczkolwiek dopuszczaliśmy taką możliwość i przedstawiliśmy miastu ofertę. Ta oferta okazała się droższa od rozwiązania, które ostatecznie przyjęto. Mówienie o niechęci zarówno naszej, jak i miasta do produktu ZN S.A. jest przesadzone. Mieliśmy oferty na podobne urządzenia filtracyjne od producentów zagranicznych tańsze niż prasa Zakładów Naprawczych S.A.

Rozumiemy jednak aspekt społeczny sporu, czyli problem zatrudnienia lokalnej firmy. Z różnych przyczyn nie doszło do skutku współpraca z ZN S.A., ale ważny jest fakt, że w tej chwili z terenu miasta na oczyszczalni pracują rybnickie firmy Peberow i ELROW i inne firmy rybnickie, a ich udział w tym przedsięwzięciu z każdą chwilą się zwiększa.

(r)

Abecadło rzeczy śląskich

Oczywiście wyglądnianie przez okno nie jest czynnością niezwykłą. Na Śląsku jednak na zwyczaj ten należy patrzeć w podobny sposób, jak na hodowanie gołębi, rybek czy kanarków.....



Na przełomie XIX i XX wieku na Górnym Śląsku zaczęło powstawać coraz więcej kopalń, hut i fabryk. Robotnikom, mieszkającym w otaczających te zakłady domach i familokach, czas płynął zupełnie inaczej niż rolnikom na gospodarstwie. Robotnicy mieli po robocie dużo wolnego czasu - jedni wysiadali w karczmach, pili piwo czy grali w skata, inni uprawiali ogródki, hodowali gołębie, króliki, rybki, pelargonie na parapetach okien oraz papużki i kanarki. W wolnych chwilach grano w teatrach amatorskich, śpiewano w chórach czy ćwiczone w licznych klubach i związkach sportowych. W podobnych kategoriach śląskiego hobby można też zaliczyć wyglądnianie bez łokno. Być może komuś wydaje się to dziwne, ale ta czynność,

Wyglądnianie bez łokno

podobnie jak inne hobby była sposobem przyjemnego spędzania wolnego czasu. Zajęciu temu poświęcały się, i nadal czasami poświęcają, głównie kobiety. Już od samego rana w gęsto stojących śląskich familokach łokna były *połowiyrane*. Trwało wielkie *luftowanie* izby. Potem kiedy *chopy* były *we robocie*, a *dziecka* *we szkole* *abo wyrobiaty*

na placu, kobietom czyli żonom i matkom czas upływał na nieustannej robocie w domu. A to pranie, mycie no i *warzynie* czyli gotowanie obiadu. *Warzynie* było codziennym obowiązkiem śląskiej gospodyni. Nie zajmowało ono całego przedpołudnia, ale uwiązywało kobietę w kuchni, bo często trzeba było doglądać żeby zupa nie wykypiała, żeby mięso się *niy przypolyło*, no i trzeba było od czasu do czasu dolożyć *wonglo* do pieca żeby *niy zgasło pod blachom*. Dzisiaj gospodynie domowe mogą podczas gotowania ooglądać seriale, słuchać radia czy wyjść na chwilę na balkon. Dawniej tego nie było, a jedyną możliwością kontaktu śląskiej kucharki ze światem było okno. Najpierw to okno należało odpowiednio przygotować. Na parapet najczęściej kładło się *zoglówek* czyli poduszkę albo *deka* czyli koc, aby się *łod wyglądniano* *plynckiyrze* czyli

odciski na łokciach nie porobiły. I teraz w tych luksusowych warunkach punkt obserwacyjny śląskiej gospodyni był już gotowy. Z tego miejsca można było prowadzić dosyć dokładną obserwację okolicy i wymieniać nie zawsze istotne, ale bardzo ciekawe wiadomości: *Co warzycie dzisiaj na łobiod? A smakuje Waszymu chopu szpinak? Co zaś te łokno tak glancujecie, ciotka z Niemiec na byzuch przyjedzie? A wiycie, że bezmała latoś bydymy mieli nowego farorza? Zaś jedziecie fort? Widzieliście tego chopa łod Any, sztyjc naprany? Słyszeliście, że na Zopłociu jakoś chałpa wczora zgorała? Co, pranie zaś robicie, a dyc niydowno żeście prali?* Tak toczyły się krótkie dialogi, przerywane tylko zanurzeniami w kuchni, by sprawdzić czy się

na piecu wszystko dobrze *warzy*. Kiedy zaś *zabuczata* kopalniana syrena, z któregoś okna zabrzmiało też westchnienie, *zaro chopy przydom z roboty...* Potem na jakieś dwie godziny okna opustoszały. Bo trza było *pojeść, pozmywać talyrze, legnyć sie po łobiedzie...* Teraz już gospodyni nie musiała *zaglądać bez łokno, mogła słysć na plac, do zogródki, mogła iść porzykać na majowe...* ale... przyzwyczajenie było silniejsze, a z okna było wszystko lepiej widać. I tak aż do wieczora, kiedy to pani domu zęgnąła się ze swoim śląskim światem widzianym z perspektywy parapetu. *Miyycie sie, do jutra, musza już zawrzić te łokno, bo mi kopruhów nawlatuje. Szczynść Boże!*

* * *

Dzisiaj wyglądnianie przez okno jest już nie tak ciekawe jak dawniej. W telewizji coraz więcej seriali, na ulicach wielki ruch, hałas, przejeżdżające auta kopką spalinami, no i coraz mniej gospodyń z wolnym czasem na *wyglądnianie bez łokno*. "Śląskie okna" straciły już prawie całkowicie swoje "oczy i uszy".

Marek Szoltyszek

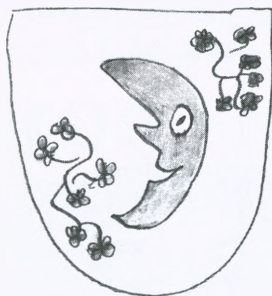
Godziły ptolki
z rybnickowij
latarni

Ptok piyrszy
Ojczc Świynty, czyś zapomniot o nas?
Dyc przijechać mioleś na rybnickie
błonia!

Rybnikowi zrobiot wica
i choć późnij,
To złondowot we Glywicach!

Ptok drugi
Trza nom było bardziej rzykać,
By przileciot do Rybnika!

Ptok trzeci
Dyc już u nos boł za młodu,
Jak do ciotki szot do Stodół,
Co za dużo, to niy zdrowo....
.... choć szkoda, że niy złondowot!
(fra-szot-ka)



Dzielnica Rybnik-Północ nie ma swojego herbu. W trakcie zabawy zaprojektował go jej mieszkaniec, 6-letni Paweł. Herb podobny jest do herbu rybnickiego, gdzie zamiast ryby jest księżyc otoczony orzechem wodnym.

Dzielnica zawiera się mniej więcej w kwadracie ulic Kotucza-Wyzwolenia (na południu), Rudzkiej (na zachodzie), Mikołowskiej (na wschodzie) i rzeki Rudy (na północy). Obszar ten znajduje się na północ od centrum Rybnika - i dlatego w latach 70., kiedy tworzone administracyjną mapę dzielnic - tę część Rybnika nazwano dzielnicą "Rybnik-Północ".

Omawiany teren przecinają trzy stare trakty: Gliwicka i Mikołowska - wyznaczone być może już w XI wieku oraz droga do Rud (czyli Rudzka), którą wytyczono nie później niż w XIII wieku. Natomiast najstarszą budowlą w tej okolicy jest kaplica św. Urbana przy ulicy Gliwickiej. Stoi ona na wzniesieniu, które od najdawniejszych czasów nazywano w Rybniku "Górą Rudzką". Tam właśnie 13 maja 1433 roku pan na Rybniku, książę opawsko-karniowski Mikołaj V wygrał zaciętą bitwę z husytami, kierowanymi przez księcia opolskiego Bolesława IV. Dla upamiętnienia tego miejsca, prawdopodobnie jeszcze w XV wieku, postawiono tam kapliczkę, która po kilku przebudowach przetrwała do dnia dzisiejszego. Ostatni raz przebudowano ją w 1998 roku, przenosząc kilka metrów od pierwotnej lokalizacji. Kolejną charakterystyczną budowlą jest budynek szpitala psychiatrycznego, który powstał w latach 1883-85, a rozbudowano go po 1909 roku. Natomiast tuż za szpitalem, wzdłuż ulicy Rudzkiej, w 1920 roku założono nowy rybnicki cmentarz.

Aktualnie w omawianej dzielnicy mieszka ponad 7 tys. ludzi. Tereny te załudniły się stonkowo niedawno, bo jeszcze według mapy z 1861 roku znajdowały się tam jedynie pola rybnickich gospodarzy. W okolicach dzisiejszej ulicy Różańskiego, np. m.in. tam gdzie stoi Szkoła Podstawowa nr 5, były kiedyś pola gospodarza i rzeźnika Jerzego Nowaka. Pierwsze domy na tych terenach pojawiły się dopiero na przełomie XIX i XX wieku.

Dzielnica Rybnik-Północ nie jest obszarem jednorodnym. Każdy "stary rybniczanie" wie, że w administracyjnych granicach tej dzielnicy

Krótkie dzieje Rybnika-Północ

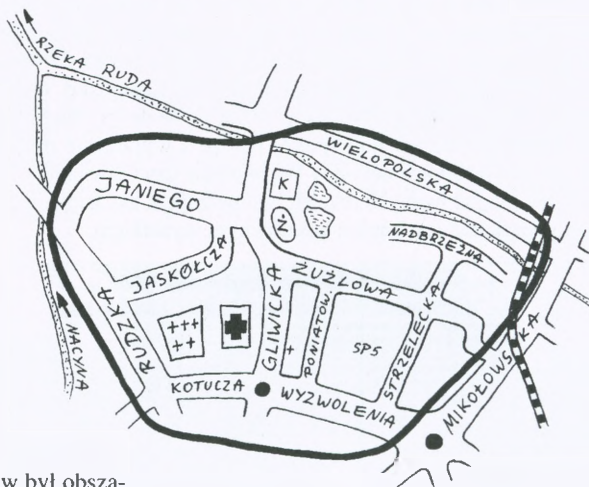
wyróżnić można dwie części oddzielone od siebie starą ulicą Gliwicką. Na zachód od ulicy Gliwickiej - tzw. Wawok, zaś na wschód od niej teren, który nazwijmy sobie Północ. Obszary te, mimo administracyjnej jedności wiele od siebie różni. Dlatego właśnie dla lepszego opisu tej dzielnicy, omówimy osobno Wawok i pozostałą część dzielnicy.

WAWOK

Wawok od swych początków był obszarem typowo rolniczym. Sama jego nazwa powstała prawdopodobnie od nazwiska bogatego gospodarza i młynarza Wawoka, który miał swój młyn nad Nacyną. Inni zaś twierdzą, że nazwę całej osady dał znany kłusownik Wawrok a jeszcze inni, że znana w całym Rybniku połoźna również o nazwisku Wawrok. Wawrok i Wawok brzmiało podobnie, stąd ludzie te nazwy przeinaczali, mylili lub używali zamiennie. Na Wawoku można zauważyć dwa kierunki osadnictwa: wzdłuż ulicy Rudzkiej oraz dzisiejszej ulicy Janiego, która dawniej nazywała się Groborza, a powstała na początku wieku jako droga na pole gospodarza Pysznego. Mieszkańcy Wawoka należą do parafii Matki Boskiej Bolesnej, w odróżnieniu od pozostałej części dzielnicy Rybnik-Północ, która przynależy do parafii św. Antoniego. W latach międzywojennych leżący na peryferiach Rybnika Wawok nie był cenionym miejscem zamieszkania.



Panorama dzielnicy Rybnik-Północ. Widok ze stacji kolejowej Rybnik-Paruszowice w kierunku bazyliki.



Zwłaszcza, że władze Rybnika ok. 1930 roku wybudowały na Wawoku trzy baraki, które spełniały wówczas funkcję mieszkań socjalnych. Nazywano je potocznie "leżącymi wieszakami" i trzeba powiedzieć, że nie przysporzyły one Wawokowi dobrej sławy. Koło tych domów ok. 1970 roku, wybudowano kolejne dwa komunalne bloki. Jednak w ostatnich 30 latach Wawok bardzo się zmienił. Wybudowano wiele ładnych domów, jest dużo zieleni i teren ma perspektywy na przyszłość, które związane są m.in. z wieloma zalesionymi zagajnikami i zaułkami nadającymi się na zagospodarowanie. Pewną szansę stwarza też leżący tam szpital psychiatryczny, choćby tylko z powodu ogromnego terenu zielonego, który po zagospodarowaniu idealnie nadaje się na park, ogród botaniczny itp. Najważniejsze jest jednak to, że Wawok przestaje pełnić funkcję rybnickiego Kopcieszka, którego

trzeba się wstydzić. Aktualnie mieszka tam 25% mieszkańców całej dzielnicy. Niektórzy nawet myślą o stworzeniu osobnej.

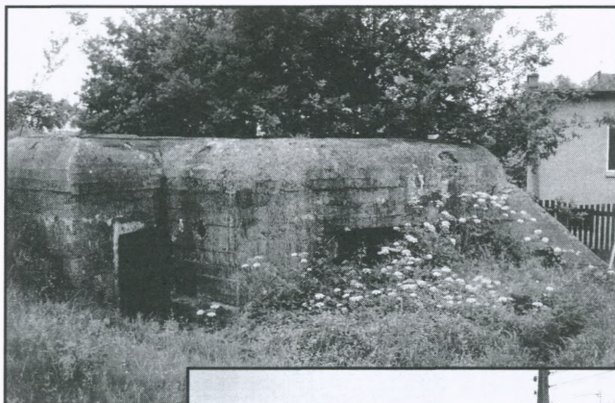
PÓŁNOC

Pozostała część dzielnicy Rybnik-Północ stanowi bardzo elegancką część miasta, składającą się z zasadniczo z domków jednorodzinnych i bloków w okolicy ulicy Wyzwolenia i Gliwickiej.

Pierwsze domy powstawały w tej części miasta w latach 30. XX wieku. Początkowo działki budowlane wytyczano w okolicach ulicy św. Antoniego i Piasta, a następnie w okolicach ulic Poniatowskiego i Strzeleckiej. Domy budowali tam głównie ci rybniczanie, którym się powiodło w latach międzywojennych i mieli pieniądze na realizowanie swoich marzeń o własnym domu. Teren był bardzo atrakcyjny, na wzgórzu, niedaleko "nowego" kościoła. Jednak najwięcej domów powstało w tej części miasta w latach 70., a ostatnie w latach 80. jak choćby domki szeregowo przy ulicy Żużlowej. Trzeba powiedzieć, że ta część miasta, w porównaniu z innymi dzielnicami Rybnika, ma nieco wyższy standard. Jest stąd blisko do centrum, ale i na kąpielisko, do lasu i nad stawy, wszyscy mają kanalizację, utwardzone drogi, chodniki, ogromna większość ma gaz no i spokój (może z wyjątkiem mieszkańców w okolicach zatłoczonej ulicy Wyzwolenia czy Gliwickiej). Na terenie tym nie ma już wolnych działek budowlanych, zaś kupienie tam domu czy mieszkania jest bardzo kosztownym wydatkiem.



Jednym z największych problemów dzielnicy jest ogromny ruch na ulicy Kocuzca i Wyzwolenia, który kumuluje się na rondzie. Rozwiązać go może tylko obwodnica, która pójdzie skrajem dzielnicy, wzdłuż rzeki Rudy.



Ten polski bunkier z 1938 roku znajduje się w okolicy zbiegu ulicy Janiego i Szczygłów.

Domy przy ulicy Jaskółczej na Wawoku.



Tor rowerowy na Wawoku powstał z inicjatywy Rady Dzielnicy. Tam też organizowane są festyny.



"Leżące wieżowce" i bloki przy ulicy Janiego na Wawoku.

Co się dzieje w dzielnicy?

Od lutego br. nowym przewodniczącym Rady Dzielnicy Rybnik-Północ jest **Jacek Mura z Wawoka**. - Nasza Rada Dzielnicy układając plan pracy na 1999 rok, ujęła w nim ukończenie wszystkich prac kanalizacyjnych i drogowych, związanych z budową ulicy Szczygłów i Sikorek - mówi Jacek Mura. Pragniemy również dokonać przebudowy przystanków autobusowych przy ulicy Rudzkiej, by znalazły się one możliwie najbliżej pawilonu handlowego, a także chcemy w tym miejscu zrobić przejście dla pieszych. Właśnie w ostatnich dniach wykonano utwardzenie nawierzchni chodnika między ulicą Zajezdną i Wyzwolenia, ale planujemy też wykonać

chodnik po lewej stronie ulicy Rudzkiej, od skrzyżowania z ulicą Janiego do Małej. Liczymy też na wykonanie remontu nawierzchni na ulicy Strzeleckiej i Żużlowej oraz na zmianę organizacji ruchu w tej części dzielnicy, która spowolni ruch oraz zapewni ciszę i bezpieczeństwo. Chcemy też metodą gospodarczą dokończyć utwardzania m.in. ulicy Nadbrzeżnej w okolicy posesji Siedlaczków. Pragniemy też rozpatrzyć - mówi J. Mura - podłączenie do kanalizacji miejskiej budynków w okolicy cmentarza, przeanalizować możliwości zrobienia ścieżek rowerowych oraz obsadzenia dzielnicy zielenią. Przede wszystkim jednak musimy zapewnić bezpieczne przejście do szkoły dzieciom m.in. przez ulicę Gliwicką, ponieważ w związku z reformą edukacji dzieci z Wawoka będą chodziły do SP 5 przy ulicy Różańskiego, zaś z pozostałej części do gimnazjum w SP 9. Musimy też uporządkować sprawy związane z energię-

tyką, telekomunikacją i sprawę kublów do segregacji śmieci. Myślimy również o organizowaniu kolejnych festynów i gromadzeniu młodzieży w kółkach zainteresowań. W przyszłości chcielibyśmy urządzić dla Wawoka dom kultury w wydzielonym pomieszczeniu przy oczyszczalni ścieków.

Tekst i zdjęcia: Marek Szoltysek

Nowe informacje o "Meksyku"

Dzięki udokumentowanym informacjom Mariana Fojcika - za które dziękujemy - dowiedzieliśmy się, że dzielnica domków w dzielnicy Meksyk (pisaliśmy o tym w maju) nie była wybudowana przez PKP lecz inwestorem był Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach ok. 1928 roku. Zabudowania te zaś nazwano tylko potocznie "domkami kolejowymi", gdyż w większości stać na nie było tylko dobrze zarabiającym wtedy kolejarzy.

Bezpieczeństwo Miasta Rybnika oraz Powiatu Rybnickiego

Broń się sam...

W Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Kamieniu odbyła się konferencja pt. **"Bezpieczeństwo Miasta Rybnika oraz Powiatu Rybnickiego"**. Jej pomysłodawcą był **podinsp. Marek Wróbel**, naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Rybniku. Na spotkaniu udało się zgromadzić przedstawicieli wszystkich prawie instytucji, które ustawowo za bezpieczeństwo są odpowiedzialne: policji, prokuratury, sądu, kolegium d/s wykroczeń, samorządu, w tym Zarządu Rady Miasta, Komisji Samorządności RM, Straży Miejskiej i Starostwa Powiatowego, a także Spółdzielni Mieszkaniowej, PZU oraz LOK-u. Zaproszono też przedstawicieli Stowarzyszenia Bezpieczne Miasto i Gmina, które zostało założone przez mieszkańców Czerwionki-Leszczyn. To oni swoim przykładem mieli przekonać rybnickich decydentów do stworzenia podobnej organizacji w naszym mieście. W idei tej chodzi przede wszystkim o wywołanie inicjatywy społecznej, skrzyknięcie ludzi dobrej woli, którzy będą działać na rzecz własnego i sąsiadów bezpieczeństwa, ze szcze-

gólnym uwzględnieniem problemów młodzieży. Podkom. **Aleksandra Nowara**, specjalista d/s prewencji kryminalnej przedstawiła program profilaktyczny, wzorowany na amerykańskim programie "Cops", zastosowanym w jednej z dzielnic Chicago, dzięki któremu mieszkańcom współdziałającym z policją udało się znacznie podnieść bezpieczeństwo w swojej dzielnicy. Policjanci z "prewencji" uważają, że po przystosowaniu programu do naszych warunków, będzie można go wykorzystać np. na osiedlu Korfanteo przy ul. Wrębowej - miejsca o szczególnie zagrożeniu, gdzie według policji działają klasyczne młodzieżowe gangi o sformalizowanej strukturze. Policja podała alarmujące dane o pogłębiającej się demoralizacji młodzieży. KMP zarejestrowała ok. 700 nieletnich zagrożonych demoralizacją, tyle samo popełniło czyny karalne. Narkotyki stały się codziennością, można je kupić na Rynku, w szkole... Ale ujawnienie dealerów w IV LO nie ma jeszcze swojego epilogu, a policja nadal prowadzi działania wyjaśniające. Policja sama nie jest w stanie zapewnić nam bezpieczeństwa - apeluje więc o włączenie się społeczeństwa i przedstawicieli władz. Prezydent **Adam Fudali** podkreślił kolejny element, niezbędny do realizacji takich zadań, jakim są środki finansowe. To one są najbardziej potrzebne, by zapewnić młodzieży alternatywne zajęcia - np. sport. Potrzeba boisk, bieżni, koszy, miejsc do mazania graffiti. Miasto zadeklarowało, że zwiększy

na te cele środki z miejskiej kasy.

Prokurator **Wanda Ostrowska** uspokoiła zebranych, że ilość przestępstw najczęściejgo kalibru w naszym mieście nie wzrosła, czego niestety nie można powiedzieć o tych lżejszych. Problemem jest u nas fakt, że w jednym domu, na jednej ulicy mieszkają tzw. "porządni" obywatele oraz środowiska kryminogenne. To przemieszanie utrudnia pracę policji. Wspomniała też o konieczności stworzenia w Rybniku izby wytrzeźwień, bo takiej roli nie może spełniać komisariat ani komenda policji. Przewodniczący Rady Miasta **Wiesław Zawadzki** podkreślił konieczność wykorzystania społecznej inicjatywy, bo rybniczanie wykazują dużą aktywność. Trzeba tylko, by to fachowcy ukierunkowali ich działania.

Przedstawiciele Stowarzyszenia Bezpieczne Miasto i Gmin, a z Czerwionki sceptycznie oceniło dyskusję. Oczekiwali oni bowiem konkretnych podpowiedzi - co i jak robić, by z naszego otoczenia wyeliminować te zdarzenia, które sądy i prokuratura ocenia zwykle jako mało szkodliwe społecznie. A to właśnie one są najbardziej dokuczliwe: wandalizm, chuligaństwo, drobne kradzieże. Tego problemu nie rozwiążą ulotki ani plakaty, a takie działania zapowiada m.in. Wydział Prewencji. Oczekiwania ze strony społeczeństwa są większe. Jest ono nawet skłonne bronić się same, ale liczy na współdziałanie z powołanymi do tego służbami.

(r)

Polemiki

Na artykuł o ośrodku Bushido w kwietniowej "GR" zareagował właściciel prywatnej siłowni SE-BI.

SE-BI jest podmiotem gospodarczym samo finansującym się. Wszystkie koszty utrzymania obiektu finansuję z wypracowanego zysku mojej firmy i nie wyobrażam sobie braku satysfakcji, jaki mógłby mnie spotkać, gdybym miał finansować swoją działalność z dotacji. Dwa miesiące wypracowanego zysku w skali roku przeznaczam na cele użyteczne społecznie (na rzecz Urzędu Miasta Rybnik) w postaci podatku lokalowego. Chciałbym mieć jednak pewność, że moje pieniądze nie trafiają do chorych i niewydolnych finansowo "konkurencyjnych" ośrodków tego typu.

Sądzę, że magnesem powinny być konkurencyjne ceny wynikające z rachunku ekonomicznego firmy. Każda firma i instytucja powinna być samowystarczalna. Inne powinny umierać śmiercią naturalną. Przeciętny obywatel nie zdaje sobie sprawy, jaką cenę musi płacić za obecność państwa w swoim życiu. On nie ma obowiązku tego wiedzieć. Przeciętny klient różnych ośrodków sportowych nie wie ile musi po-

średnio zapłacić, aby miał wrażenie że coś ma gratis, za darmo, tanio...

Jak wiadomo przyroda nie lubi pustki. Ekonomia też nie lubi pustki. Nie mogą zrozumieć osób, które twierdzą, że dana instytucja musi być wspierana finansowo, bo inaczej się nie utrzyma. Istnieje swoisty wyrzycig po dotacje różnego rodzaju (...). Aby ktoś coś zyskał, inny musi stracić. W dzisiejszych czasach przed tracącymi (podatnikami), sprytnie ukrywa się zabieranie im pieniędzy. Podatki przecież płacą wszyscy, zaś dostęp do usług świadczonych przez dotowane ośrodki jest nierówny. Wynika on między innymi z nierównego oddalenia w/w ośrodków, od miejsca zamieszkania potencjalnego klienta.

Mgr Sebastian Michalski

Odpowiadają:

Arkadiusz Skowron, kierownik Referatu Kultury Fizycznej i Turystyki UM.

Autor niniejszego "protestu" przedstawił jedynie swój punkt widzenia. Dla mnie jest to typowa walka o rynek i klienta.

CCR "Bushido" jest jednostką organizacyjną Miasta Rybnika, która prowadzi działalność zaspokajającą zbiorowe potrzeby lokalnej społeczności w zakresie rekreacji i rehabilitacji. W odróżnieniu od działalności go-

spodarczej, którą prowadzi S. Michalski, ośrodek "Bushido" statutowo prowadzi działalność niekomercyjną. Ustawa o samorządzie gminnym mówi, że zadaniem samorządu jest dbanie m.in. o wszechstronny rozwój psychofizyczny i zdrowotny swoich mieszkańców. Polityka Miasta Rybnika jest wyraźna - należy udostępnić swoim mieszkańcom urządzenia i obiekty sportowe po jak najniższej cenie. Działalność ośrodka ma służyć profilaktyce zdrowotnej, a każda wydana złotówka na profilaktykę zwraca się wielokrotnie w przyszłości.

Janusz Taranczewski, dyrektor ośrodka Bushido.

Pozwalam sobie wyrazić uznanie za wnikliwe przedstawienie prawidłowości ekonomicznych obowiązujących w gospodarce wolnorynkowej. To ważne, chociaż właściciel firmy SE-BI pominął rzecz chyba najważniejszą, a mianowicie badanie rynku przed uruchomieniem działalności, aby uniknąć tworzenia zakładu nierentownego. Jak przypuszczam to spowodowało określone kłopoty autora, który przytacza argumenty, które mnie nie przekonują. Na marginesie dodam, że jest to przykład najgorszej manipulacji opinią publiczną. Jak z artykułu wynika,

dokończenie na stronie 32.

szachy

Już po raz trzeci w Rybniku odbyły się Mistrzostwa Polski Pracowników Oświaty w Szachach Szybkich.

Szachy "oświatowe"

Ich organizatorem był Związek Nauczycielstwa Polskiego - zarząd oddziału w Rybniku, a także elektrownia "Rybnik" i Towarzystwo Kulturalno-Sportowe "Kuznia". Do szachowych zmagani przystąpiło 44 zawodników, w tym 4 kobiety. Reprezentowali oni 26 miejscowości z 7 województw. W turnieju zwyciężył **Zbigniew Wieczorek** z Raciborza przed **Krzysztofem Spodzieją** z Opoczna i **Lucyną Krawciewicz** z Łodzi. Pani Lucyna zwyciężyła także wśród pań, drugie miejsce zajęła **Halina Fojcik** z Rybnika, czwarte - także rybniczanka **Justyna Nieznalska**. Oto miejsca pozostałych rybnickich szachistów - nauczycieli: Piotr Bobrowski - 14, Lucjan Pawłowski - 17, Maksymilian Piecowski - 23, Marek Bitman - 24, Tadeusz Smolka - 38, Ryszard Marion - 39 i Jan Bujak - 40. Najlepsi otrzymali okazałe puchary oraz nagrody pieniężne, a wręczał je m.in. prezydent **Adam Fudałi**. Wszyscy uczestnicy turnieju podkreślali wspianą jego organizację co jest niewątpliwą zasługą **Kazimierza Piekarsza** - prezesa zarządu oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Rybniku.

żużel Dobra passa

Trwa bardzo dobra passa rybnickich żużlowców.

Po dwóch odniesionych na początku sezonu porażkach, odnieśli oni pod rząd 8 ligowych zwycięstw i z dorobkiem 16 punktów w ligowej tabeli plasują się na miejscu trzecim, tracąc do prowadzącego włókniarza Częstochowa 4 pkt., a z drugą w tabeli Iskrą Ostrów przegrywają jedynie małymi punktami. **20 czerwca** rybniczanie rozegrają na Skalce w Świętochłowicach kolejny mecz ligowy, a **27 czerwca** spotkaniem na własnym torze z LKŻ Lublin zakończą I rundę rozgrywek.

skat

W XV Indywidualnych Mistrzostwach Polski mężczyźni wystartowało 158 zawodników. Wśród nich drugie miejsce i tytuł 1. wicemistrza Polski zdobył Janusz Grolik z Chwałowic z wynikiem 4031 p.

Rybnickie skatem stoi

W VII Indywidualnych Mistrzostwach Polski Juniorów 5 miejsce uzyskał Dawid Tkocz z klubu MKS Rymer Niedobczyce.

MKS Rymer - jeden z najstarszych klubów sportowych Śląska - obchodzi piękny jubileusz 80-lecia. Jego sekcja skatowa rozpoczęła cykl sportowych obchodów jubileuszu Otwartym Turniejem Skata Sportowego. Wśród 148 zawodników dziewiąte miejsce zajął W. Bartosik z "Energetyka" Rybnik, a dziesiąte F. Światała z Chwałowic.

W zakończonych w maju br. rozgrywkach I ligi skata klub Silesia Rybnik zajął 3 miejsce, Trakcyjnik Rybnik - piąte, zaś MKS Rymer Niedobczyce - szóste - na 16 drużyn. W II lidze - grupa południowa - Energetyk Rybnik zajął 4 miejsce (niepremiowane awansem do ekstraklasy), a DK Chwałowice - dziesiąte (na 16 drużyn).

Warto dodać, że honorowy patronat nad XV Indywidualnymi Mistrzostwami Polski w skacie, obok wójta Gminy Świerklany, gdzie odbywał się turniej, sprawowała Rada Miasta Rybnika. Rybnicki oddział Polskiego Związku Skata odpowiadał za jego przeprowadzenie. (gw)

piłka nożna

Rosną piłkarskie kadry

Powstałe w ub. roku **Miejskie Towarzystwo Piłki Nożnej** w Rybniku, któremu przewodniczy **Jan Klucznik**, grupuje aktualnie ok. 600 regularnie trenujących dzieci i grup młodzieżowych. Ostatnio dwa zespoły MTPN wystąpiły w międzynarodowym piłkarskim turnieju rozegranym we Francji. Zespół jedenastolatków w swojej grupie wiekowej uplasował się na miejscu trzecim, a starsi o dwa lata koleździ zakończyli udział w turnieju na miejscu piątym. Poza rywalizacją sportową, rybnicki trenerzy nawiązali kontakty z przedstawicielami szkółek piłkarskich najlepszych francuskich klubów. W przyszłości, podobne turnieje jak ten we Francji, będą organizowane także w naszym mieście. Najbliższy, **I Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej** odbędzie się w Rybniku w dniach **24 - 26 września br.** Jego organizacji patronuje **Urząd Marszałka Województwa Śląskiego, poseł AWS Czesław Sobierajski** oraz władze samorządowe Rybnika z **prezydentem Adamem Fudałim**. Ideą Towarzystwa, którego biuro znajduje się w ośrodku Bushido, jest objęcie treningami jak największej ilości młodych ludzi, a w przyszłości, być może, wyłonienie drużyny seniorów. Jak zawsze w takich przypadkach, inicjatorzy całego przedsięwzięcia liczą na pomoc sponsorów, których dzięki aktywności działaczy towarzystwa już udało się pozyskiwać. - *Dzięki sponsorom udało się kupić jeszcze przed wyjazdem do Francji sprzęt sportowy, co jest niezwykle ważne w procesie tworzenia warunków do szkolenia dzieci i młodzieży na najwyższym poziomie. W przyszłym roku otwieramy dwie klasy sportowe o profilu piłkarskim: w obecnej SP 31 (od września będzie to Gimnazjum nr 1) i w Gimnazjum w Niedobczycach - mówi trener MTPN Grzegorz Janik.*

Rzemieślnicze współzawodnictwo

Na terenie Ośrodka Sportów Wodnych i Rekreacji elektrowni "Rybnik" w Stodołach odbył się organizowany, po raz pierwszy po wieloletniej przerwie, turniej rekreacyjno-sportowy młodzieży rzemieślniczej Cechu Rzemiosł Różnych i Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Rybniku.

W imprezie wzięło udział ok. 350 zawodników i kibiców, a jej celem była integracja młodzieży rzemieślniczej uczącej się w rybnickich szkołach. W ramach turnieju rozegranych zostało 8 konkurencji. Najwięcej punktów zbierała **drużyna Zespołu Szkół Zawodowych w Rybniku przy ul. Św. Maksymiliana**, na drugim miejscu sklasyfikowany został **Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych**, a na trzecim ekipa **Zespołu Szkół Budowlanych**. Zwycięski zespół otrzymał puchar przewodni zarządu cechu.

Kąpieliska już otwarte

Od 5 czerwca można korzystać już z kąpielisk otwartych: Rudy i Kamienia, zaś basen w Chwałowicach zostanie otwarty w pierwszych dniach lipca, gdyż trwa tam jeszcze generalny remont niecki.

W czasie prac remontowych na Rudzie wybrukowano kolejną część chodnika, przygotowano zacienioną część plażową, ogrodzono brodzik, co zmusi najmłodszych amatorów kąpeli do korzystania przed wejściem do wody z natrysków. Nad bezpieczeństwem kąpiących na każdym

basenie czuwać będzie 10 ratowników. Na Rudę dzieci do 5 lat mają wstęp wolny, dzieci ze szkół podstawowych płacą za wejście 2 zł, młodzież szkół ponadpodstawowych 3 zł, a dorośli 5 zł. Korzystanie ze zjeżdżalni jest bezpłatne. Od lipca czynna będzie również przystań kajakowa. Na terenie kąpieliska odbywać się będą turnieje koszykówki i siatkówki plażowej. Na początku lipca remontowi zostanie poddany basen kryty. Planowany jest całkowity remont wentylacji oraz dachu. Remont ten ma trwać do końca listopada.

Paleczny grał Chopina

16

Niestety... W nastroj romantycznej muzyki Chopina wprowadziła publiczność orkiestra wykonując na początek symfonię B-dur Mozarta, zaś zakończyła wieczór symfonią Es-dur Haydna. Pięknym słowem muzykę związała **Danuta Wegrzyk**.

Po koncercie Piotr Paleczny, zapytany przez nas o plany przeniesienia Szkoły Muzycznej do zabudowań po szpitalu przy ul. Powstańców i udziale w ewentualnym koncercie sławnych absolwentów rybnickiej szkoły, który wspomógłby przynosiny, a przynajmniej stworzyłby wokół tego przedsięwzięcia dobrą atmosferę powiedział: - *Każde wyjście poza ten mały, niewystarczający dla potrzeb szkoły budynek jest lepsze. Cieszy mnie, że miasto wyszło z taką inicjatywą, ale boję się czy będą środki na tę adaptację. Atmosfera wokół*

szkoły muzycznej i w ogóle środowiska była w Rybniku zawsze bardzo dobra, choć ja ciągle żałuję rybnickiej filharmonii. Ale oczywiście, gdyby taki koncert został zorganizowany, a ja mógłbym swoje plany dostosować do jego terminu, wziąłbym w nim udział.

Parę gorzkich słów wypowiedział gość na temat fortepianu, którym dysponuje TZR, a na którym przyszło mu grać: - *Instrument jest w zupełnie koszmarnym stanie i to naprawdę wielki wstyd dla Rybnika. Mam dla tego fortepianu szczególny sentyment, bo o ile wiem, grałem na nim w 1970 roku na Konkursie Chopinowskim. Potencjalnie to świetny instrument, tylko po prostu zepsuty. Trzeba przeprowadzić generalny remont w wykonaniu dobrego korektora.*

Miejmy nadzieję, że w czasie następnego pobytu w Rybniku, Piotr Paleczny zagra na wyremontowanym już Steinway'u.

modelarstwo

Powołanie do kadry

Lukasz Morgała, modelarz Młodzieżowego Domu Kultury otrzymał powołanie do kadry Polski juniorów i z dwoma innymi zawodnikami będzie reprezentował nasz kraj na Mistrzostwach Świata, które we wrześniu rozegrane zostaną na Słowacji.

Lukasz nie tak dawno zainteresował się nową klasą - FIF tzw. "kobry". Jest to kate-

goria modeli wolnolatających, sterowanych prętem magnetycznym. Zawody tej kategorii muszą odbywać się na zboczach góry. Od zbocza odbija się wiatr, dzięki czemu wytwarzane jest pole nośne. Wyposażenie jednego modelu w odpowiednie urządzenia kosztuje obecnie ok. 400 zł, a dobrej klasy zawodnik takich modeli potrzebuje 3-4. Na zawodach rangi międzynarodowej najlepsi dysponują sprzętem wysokiej technologii, a brak takiego sprzętu skazuje niestety zawodnika na porażkę.

Pacjencie, zadeklaruj się...

Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego w Rybniku przypomina, że **nadal można zgłaszać deklaracje** dotyczące wyboru przychodni i lekarza. Osoby starsze, samotne lub mało sprawne mogą poprosić telefonicznie (**tel.42-210-67, w.102**), o przyjsie pielęgniarki środowiskowej lub położnej do domu, gdzie pomogą one w wypisaniu takiej deklaracji i odniosą do ZLA. Skompletowanie deklaracji ułatwi ZLA uporządkowanie kartotek, a potencjalnym pacjentom korzystanie z usług medycznych. (r)

Magiczne litery

Nagroda za rozwiązanie krzyżówki - dwa bony towarowe wartości 50 zł każdy ufundowane przez Klub Międzynarodowej Prasy i Książki



W sześciu kolumnach pozamienialiśmy kolejność liter. Rozwiązaniem będzie hasło utworzone z szóstych liter prawidłowo ułożonych wyrazów.

Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy przysyłać do 4 sierpnia pod adresem redakcji: "Gazeta Rybnicka", Rynek 12a, skr. pocz. 96, 44-200 Rybnik, lub wrzucić do naszej "złotej skrzynki" (ulica Kościuszki).

1	2	3	4	5	6
E	Ł	Z	M	S	Z
W	O	E	O	O	Y
O	C	R	S	K	S
W	N	S	A	D	A
I	Ó	W	T	E	P
P	P	I	A	K	A

Rozwiązanie krzyżówki z nr. 5 "GR" - **TORT**. Nagrody, dwa bony towarowe, po 50 zł każdy, wylosowali: **KORNELIA SZCZEPANIK** z Rybnika i **OTYLIA KOZYRA** z Rybnika.

Hity na czerwiec

Sp z o o
Klub Międzynarodowej Prasy i Książki
Rybnik, ul. Sobieskiego 18

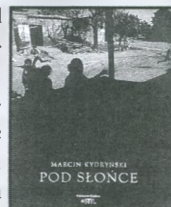


Zasługa dla Polski. Pułkownik Ryszard Kuikliński opowiada swoją historię, Andrzej Krajewski opisuje jego sprawę. **Wyd. Wrota**

Szpieg czy bohater? Książka, którą rekomendujemy powinna pomóc w odpowiedzi na to pytanie. Jeżeli nie - poznamy przynajmniej fakty.

* * *

Marcin Kydryński, Pod Słońce. Wyd. Książkowe "Twój Styl".



Autor tego przejmującego albumu nie musi się już podpierać sławnymi rodzicami. Od dawna pracuje na własną rękę: znawca jazzu, podróżnik, reporter i fotograf zaistniał w każdej z tych dziedzin. Album dedykowany synowi Frankowi zawiera zdjęcia zrobione w wielu zakątkach kuli ziemskiej. Wszystkie pokazują c z ł o w i e k a ...

* * *



Unopiu '1999

Włoskie pismo - katalog, oferujące meble i inne akcesoria ogrodowo-tarasowe. Piękne, jak to u Włochów, wzornictwo i aranżacja.

* * *

CD Pieśń o blasku wody. Poezje Karola Wojtyły recytuje Jerzy Zelnik.



Płyta, jedna z wielu o tematyce papieskiej wydana została z okazji pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny. W książeczce - 14 utworów poetyckich naszego Papieża w pięknej interpretacji Jerzego Zelnika.

Gabinet lekarSKI

Mirosława Meisner-Wrona

lekarz chorób zakaźnych
leczenie schorzeń wątroby
i dróg żółciowych

*lekarz uprawniony do przeprowadzania badań
profilaktycznych świadczy usługi w zakresie*

- badania profilaktyczne pracowników
(wstępne, okresowe, kontrolne)
- zawieranie umów zgodnie z ustawą z dn. 27.06.97 r
o służbie medycyny pracy (Dz. U. nr 96 poz. 593)
- badania w zakładzie pracy po uprzednim uzgodnieniu

**Poniedziałek, czwartek 17-19, tel. 423-96-78
ul. Mikołowska 20, 44-200 Rybnik**

F.U.H. FORKUP

ŚWIAT MIEDZI

PIOTR KUPKA

44-200 RYBNIK

ul. Cegielniana 2

tel./fax (032) 422 22 50

tel. kom. 0 602 686 685

Czynne:

pon.-pt. 8-16

sob. 8-12

OFERUJE:

ZAWSZE PEŁNY ASORTYMENT
RUR I ŁĄCZNIKÓW MIEDZIANYCH

PONADTO:

- | | |
|--------------------|----------|
| ● GRZEJNIKI | ● POMPY |
| ● ZAWORY | ● PVC |
| ● KOTŁY DAKON | ● BLACHY |
| ● KOTŁY KIELAR-ECO | |

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY INSTALATORÓW
ORAZ FIRMY BUDOWLANE

Firma

REWON


S.C.

ul. Wiejska 49b

44-200 Rybnik

tel./fax (0-32) 42-36-233

**Proponujemy jako autoryzowany
punkt sprzedaży**

- Najtańsze w Rybnickim Okręgu Przemysłowym
- Panele boazeryjne z wykończeniem
- Panele podłogowe klasa A3 - 11 tys. obr.
- Okna i drzwi PCV typowe na profilu KBE i Panorama
- Okna i drzwi PCV nietypowe na profilu KBE i Panorama
- Parapety wewnętrzne i zewnętrzne
- Drzwi PORTA KMI Poland
- Drzwi zewnętrzne
- Drzwi antywłamaniowe i bankowe firmy  z certyfikatami IMP oraz atestami ITB
- Drzwi przeciwpożarowe z atestem ITB

Ponadto świadczymy usługi w zakresie:

- Usługi wykończeniowe wewnątrz - montaż stolarki budowlanej,
montaż płyt kartonowo-gipsowych,
montaż paneli ściennych oraz podłogowych,
roboty ogólnobudowlane
- Usługi obróbki skrawaniem
- Usługi transportowe

**Zapraszamy do współpracy projektantów
oraz firmy budowlane**

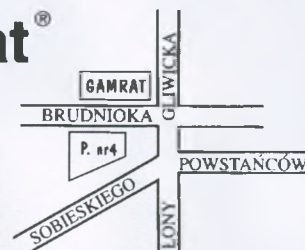
**Czynne poniedziałek- piątek od 9⁰⁰ do 17⁰⁰,
sobota od 8⁰⁰ do 13⁰⁰**

Skład Fabryczny

Hurt - Detal



*Ceny
fabryczne!*



WYKŁADZINY OBIEKTOWE

- ponad 50 wzorów,
gwarancja od 5 do 15 lat (szkoły, szpitale,
obiekty przemysłowe)

WYKŁADZINY DOMOWE PCV

I DYWANOWE - ponad 300 wzorów,
CHODNIKI

**RYNNY SIDING, WĘŻE, KLEJE, LISTWY
I INNE ARTYKUŁY WYKOŃCZENIOWE**

Rybnik, ul. Ks. Brudnioka 4,

Rydułtowy, ul. Ofiar Terroru 61,

czynne od 9.00 do 17.00, soboty od 9.00 do 13.00

Tel. 0601 448 867

KURSY IX '99!

- I.O eksternistycznie (1,5 roku) - 1.09.99r.
- zajęcia w II LO. w tygodniu lub w soboty, matura
- j. angielski, j. niemiecki, j. francuski, j. włoski
- obsługi komputerów
- księgowo-podatkowy
- obsługi kas fiskalnych
- pedagogiczny dla instruktorów

Zapisy:

Firma Oświatowa **Atena**Rybnik, ul. Rynek 6, tel. 42-35-470
Zapraszamy w godz. 9.00 - 17.00

Układanie, cyklinowanie,
lakierowanie mozaik, parkietów,
podłóg, paneli podłogowych.

Zakład Usługowy parkieciarsko-cykliniarski,
Stanisław Sikora, ul. Raciborska 60/31,
44-200 Rybnik, tel. 42-35-276

**WYCENA
NIERUCHOMOŚCI**

Uprawniony Rzecznik Majątkowy
mgr inż. Krzysztof URBAŃCZYK
tel. 42-35-323

Hurtownia OBIEKT

zaprasza na zakupy

W sprzedaży oferujemy:

PANELE

- podłogowe od 21,40 zł/m²
11.000 obrotów
- ścienne MDF od 9,99 zł/m²
- ścienne PCV od 13,50 zł/m²

PŁYTKI

- mrozoodporne od 16,05 zł/m²

W promocji również panele podłogowe
15.000 obrotów za 31,90 zł/m²



Rzuchów,
ul. Rybnicka 1,
tel./fax (032) 430-10-82

Rybnik,
ul. Gotartowicka 18

Ogłoszenia
drobne

Nadzory budowlane,
tel. 42-10-493

* * *

Odsprzedaż raty
"Daewoo" - tanio.
Tel. 42-24-640

* * *

Video-rejestracja.
Tel. 421-96-53.

STOKOL PRODUCENT OKIEN I DRZWI
Z PCV I ALUMINIUM
ZPHU **STOKOL S.C.**



Produkcja:
ul. Kłokocińska 51,
tel. (032) 7394893

44-251 Rybnik-Kłokocin
ul. Włościańska 87
tel./fax (032) 42-201-29
tel. kom. 0602-57-02-96

- FIRMA PRODUKUJE OKNA TYPOWE
- do natychmiastowego odbioru
I NA ZAMÓWIENIE bez żadnych
dodatkowych opłat
- PRODUKUJEMY NA PROFILU niemieckiej
produkcji KÖMMERLING
i profilu PANORAMA
- POSIADAMY pełną paletę barw
- szeroki wybór parapetów
- transport, pomiar, montaż
- PROMOCJA SZYB K 1,1

KORZYSTNE RATY!**Regionalne Centrum BHP**

- prowadzi kursy i szkolenia z zakresu
bhp oraz "minimum sanitarnego"
- pomoc w realizacji nakazów i wystąpień
Państwowej Inspekcji Pracy, UDT, Sanepid-u.
- bezpłatne konsultacje, doradztwo i porady
z zakresu problematyki Prawa Pracy.

Rybnik ul. Żorska 14



4228730, 0/602/175965

"BOG-REM"

- instalacje elektryczne, wodne, centralnego
ogrzewania (specjalizacja "miedź"),
- całodobowe pogotowie elektryczne
i hydrauliczne,
- usługi ślusarskie i spawalnicze.



Rybnik

4228730, 0/602/173287

TELEFONY ALARMOWE

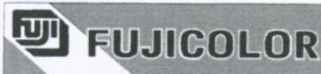
Pogotowie Ratunkowe: 999, 42-23-666
 Straż Pożarna: 998, 42-22-277
 Policja: 997, 42-21-091
 Straż Miejska: 42-27-254
 w godz. 6⁰⁰-22⁰⁰
 Pogotowie Weterynaryjne: 42-22-461
 Pogotowie Gazowe: 42-23-419 po godz.
 15⁰⁰ 45-53-791
 Pogotowie Energetyczne: 42-210-71
 Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne: 42-23-681,
 42-26-192, 42-26-647

Pogotowie Komunikacji Miejskiej-
 Dyspozytor: 42-23-096
 Pogotowie Ciepłownicze: 42-24-956,
 42-24-645
 Pomoc Drogowa: 42-24-407
 Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe:
 42-26-599
 Pogotowie Ratunkowe Kolejowe: 42-22-638
 Pogotowie Ratownictwa Górniczego: 45-51-289
 Pogotowie Zimowe: 42-21-233
 Miejski Ośrodek Dyspozycyjny: 42-21-000

TELEFONICZNE SŁUŻBY INFORMACYJNE

Informacja: PKS 42-22-242, PKP 42-23-009,
 KM 42-230-58 w. 123 (7⁰⁰-15⁰⁰)
 Informacja o numerach telefonów: 913
 Nadawanie telegramów: 905
 Zamawianie rozmów międzymiastowych: 900
 Budzenie telefoniczne: 900
 Zegarynka: 926
 Informacja i reklamacja między miastowa: 909

Zamawianie rozmów międzynarodowych: 901
 Postój taxi: 42-23-660,
 42-28-660,
 42-27-000
 Radio taxi:
 Postój taxi bagażowych: ul. Młyńska: 42-23-561
 Hasło "KRYZYS" - sobotnio-niedzielne,
 całodobowe dyżury psychologów: 42-26-876
 (izba przy przyjęciu szpitala psychiatrycznego, ul. Gliwicka 33)



Autoryzowane laboratorium Fuji Film Polska
 L. Ronczka, 44-200 Rybnik,
 ul. Reja 2, tel. 42-39-200

Profesjonalna obróbka zdjęć amatorkich w ośmiu formatach,
 możliwość kadrowania, nagrywanie zdjęć na dyskietki PC, index print,
 zdjęcia ze slajdów, reprodukcja, zdjęcia czarno-białe oraz inne usługi fotograficzne.
 Zdjęcia legitymacyjne - 4 szt - 10 zł.

BEZPŁATNE PORADY PRAWNIKA

W piątki w godz. 15.00 - 17.00 w siedzibie redakcji
 "Gazety Rybnickiej" (Rynek 12a, tel. 42-28-825)
 dyżuruje prawnik udzielający bezpłatnie porad.

Bezpłatnie prawnik dyżuruje również w każdy
 czwarty czwartek miesiąca od godz. 15.00 na
 Pl. Wolności 7 w Biurze Poselskim KPN Ojczyzna

Polemiki

dokończenie ze strony 27.

właściciel firmy SE-BI uruchomił zakład o ograniczonym zakresie usług rehabilitacyjnych - tylko siłownię. Ale nasza siłownia też przynosi zyski i nie trzeba jej dotować. Ośrodek Bushido świadczy w pełnym zakresie również usługi rehabilitacyjne, w tym głównie dla dzieci i młodzieży i te właśnie są dotowane. Generalnie Bushido utrzymuje się z własnych wypracowanych środków. Gdyby autor listu miał rację, zakład nasz miałby podstawy do podpisania umów z kasami chorych, co jednak było niemożliwe, ze względu na stan prawny naszego zakładu. Nasza działalność w żadnej mierze nie jest finansowana przez podatników. Dodam jeszcze, że nasz ośrodek podobnie jak ośrodek autora, jest również podatnikiem.

Zarząd Zieleni Miejskiej w Rybniku
 Dział Usług Pogrzebowych ul. Rudzka 70 b

(Cmentarz Komunalny - tel. 42-28-991)
 oferuje następujące usługi:

* wynajęcie karawanu, * całodobowy przewóz zwłok, * szeroki asortyment trumien, * kosmetykę, ubranie i przechowywanie zwłok w chłodni - I doba bezpłatnie, * wynajęcie kaplicy do pogrzebu z możliwością odprawienia mszy św., * usługi cmentarne, * zamówienie wieńców, palm, wiązanek, kwiatów, * możliwość załatwienia orkiestry, * wynajęcie autobusu, * umieszczanie urny z prochami zmarłych w kolumbarium na terenie cmentarza

Ceny konkurencyjne

GAZETA RYBNICKA

12.000
 NAKŁADU GRATIS!

CENY REKLAM I OGŁOSZEŃ:

ogłoszenia drobne
 słowo - 0,99 zł
 słowo wytłuszczone - 1,49 zł
 w ramce, z tłem - 1,99 zł

Ceny ogłoszeń drobnych
 z podatkiem VAT

STRONY CZARNO-BIAŁE

cała strona - 890 zł
 1/2 strony - 480 zł
 1/4 strony - 270 zł
 poniżej 1/4 strony - 2,99 zł/cm²

**NAJWIĘKSZY LOKALNY NAKŁAD
 TWOJEGO OGŁOSZENIA**

OKŁADKA (pełny kolor):

strona ostatnia
 cała strona - 1990 zł
 1/2 strony - 990 zł
 1/4 strony - 499 zł
 strona wewnętrzna
 cała strona - 1640 zł
 1/2 strony - 799 zł
 1/4 strony - 440 zł

STRONY KOLOROWE

(wewnątrz gazety)

cała strona - 1990 zł
 1/2 strony - 990 zł
 1/4 strony - 499 zł

**NAJLEPSZY BEZPOŚREDNI
 BEZPŁATNY KOLPORTAŻ**

RABATY:

cykl 3 emisji - 5%
 cykl 6 emisji - 10%
 ceny netto + 22% VAT

**Biuro ogłoszeń: INFOMAX,
 Rybnik, Rynek 12a,
 tel. 423-80-88, tel./fax 423-80-90**



GAZETA RYBNICKA. Miesięcznik samorządowy.

WYDAWCA: "Mała Scena Rybnicka"

na zlecenie Rady Miasta.

REDAKTOR NACZELNA: Wiesława Różańska.

REALIZACJA: INFOMAX

**BIURO OGŁOSZEŃ: INFOMAX, Rybnik, Rynek 12a,
 tel. 423-80-88, tel./fax 423-80-90 od 8.00 do 15.00**

Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

ADRES REDAKCJI:

44-200 Rybnik

Rynek 12a (oficyna)

Skrytka pocztowa 96

tel./fax 42-28-825

Redakcja czynna

od poniedziałku do piątku

Wszystko dla Ciebie i dla Twojego domu !

BOGATY WYBÓR



**SALON SPRZĘTU
SPORTOWO-TURYSTYCZNEGO**
m.in. altany, namioty, pontony,
firmowa odzież sportowa,
łyżworolki, torby, plecaki
MEBLE OGRODOWE

SŁOŃCE WYŻEJ CENY NIŻEJ

BOGATY **DOMUS** WYBÓR
RYBNIK

ENERGOPOL - EKSPRES S.A.



44-200 RYBNIK
ul. ZEBRZYDOWICKA 3
tel. (032) 4226911-13
fax 4221025



ATRAKCYJNE CENY



CENTRUM MEBLOWE

M.in. studio mebli
kuchennych



- wykładziny
- dywany
- chodniki
- oświetlenie
- firany, zasłony
- karnisze

HONORUJEMY KARTY **INVEST CLUB** z 5 % RABATEM

Ulgi TRANSPORTOWE

RATY

CODZIENNIE 9⁰⁰ - 18⁰⁰

ZAPRASZAMY

SOBOTY 9⁰⁰ - 14⁰⁰



DOMEL s.c.

Rybnik, ul. Żorska 10
tel./fax 422 55 07, 422 11 84,
422 92 30, 422 92 31

**KLIMATYZACJA
WENTYLACJA**

WIELKA PROMOCJA CENOWA

SYSTEMY ALARMOWE

Kontrola dostępu, telewizja przemysłowa

Koncesja MSW i A

**DOMOFONY,
VIDEODOMOFONY**

Regionalny dealer Miwi-Urmet

**FHU „GÓRECKI”
TŁUMIKI
KATALIZATORY
HAKI HOLOWNICZE**

**PUNKTY SPRZEDAŻY
DETALICZNEJ I MONTAŻU**

RYBNIK
ul. Długosza 7
tel. 0 604 484 857

ŚWIERKLANY
ul. Żorska 28
tel. 43 04 333, 0601 455-763

GLIWICE
ul. Rybnicka 11
tel. 232 07 06

SOSNOWIEC
ul. Sienkiewicza 13
tel. 266 54 33

SPRZEDAŻ HURTOWA

ŚWIERKLANY
ul. Kościelna 86
(trasa Żory - Wodzisław Śl.)
tel. 43 04 904, 43 04 700-0 601 468 248
fax 43 55 108





RCSB

NOWOCZESNE OKNA I DRZWI TO MY!



Brümann

Okna typowe do natychmiastowego odbioru
Na zamówienie dowolny kształt, kolor, oszklelenie

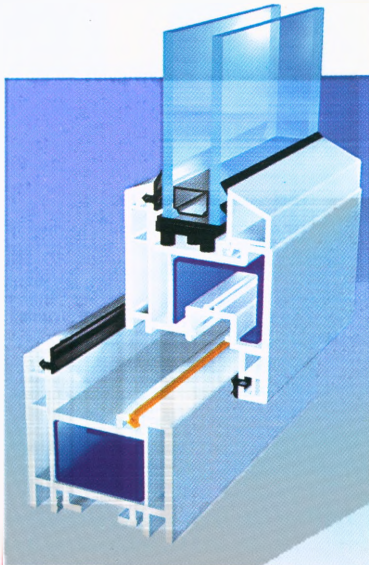
Do wyboru systemy:

- niemiecki:
BRÜMMANN, GOLDEN LINE
- austracki profil licencyjny
PANORAMA
- parapety zewnętrzne
i wewnętrzne

Doradztwo, transport,
montaż, serwis, raty

Ekskluzywne atestowane DRZWI ANTYWŁAMANIOWE

włoskiej firmy Dierre
a także drzwi wewnętrzne PORTA, ASTRA,
drzwi p-pożarowe, drzwi wielofunkcyjne
stalowe, aluminiowe, okna i wylazy
dachowe, schody składane strychove,
parapety oraz bramy
garażowe i przemysłowe
wraz z automatyką.



RYBNICKIE CENTRUM STOLARKI BUDOWLANEJ

44-217 Rybnik, ul. Zebrzydowska 152, tel./fax 42 44 066, tel. 42 44 067



KONSEK

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-HANDLOWO-
USŁUGOWE
KONSEK s.c.

OKNA I DRZWI

Poszukujemy partnerów
handlowych



Wyrób posiada certyfikat zgodności
nr CZ ITB 77/1996
ze świadectwem NB nr 1025/94
dla systemu VEKA SOFTLINE

VEKA - niemiecki profil
Wybrałeś to co najlepsze

44-240 Żory
ul. Moniuszki 5
tel. 43 42 164
tel./fax 43 45 896

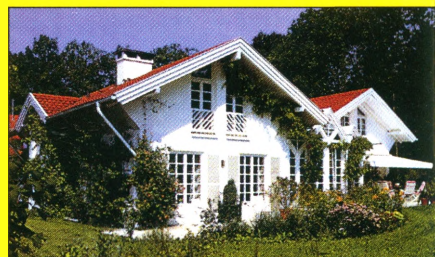
44-200 Rybnik
Pl. Wolności 15
tel. 42 24 846
42 235 60
tel./fax 42 24 992

44-300 Wodzisław Śl.
ul. Targowa 12A
tel. 455 28 59
455 42 15 w. 31

47-400 Racibórz
ul. Browarna 16
tel./fax 41 52 248

44-335 Jastrzębie Zdrój
ul. Arki Bożka 24b
(stary targ)
tel. 473 75 43

44-100 Gliwice
ul. Bytomska 7
tel./fax 238 90 22



KUPNO U PRODUCENTA
NIŻSZA CENA + LEPSZY
I PEWNY SERWIS

Zapraszamy do naszego
salonu AGD, RTV

44-200 Rybnik, Pl. Wolności 15

Nowoczesna technika budowlana
thermodom

P.P.U.H.
„THERMODOM”
Sp. z o.o.
44-240 Żory
ul. Boczna 6
woj. śląskie

tel./fax (0-32) 43-42-873, 73-40-440
E-mail: thermod@sillesia.top.pl
<http://www.thermodom.com.pl>

Budowanie które sprawia radość



$U_0 = 0,28 \text{ W/m}^2\text{K}$

Nowość! System TH-300

$U_0 < 0,20 \text{ W/m}^2\text{K}$

Bezpłatny transport!
(na terenie całej Polski przy jednorazowym
zakupie powyżej 700 elementów).

Bezpłatne szkolenia!
(w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca
o godz. 9.00 u producenta).

Bezpłatna infolinia!
0 800 10 00 45

„THERMOMUR” jest nowoczesnym systemem
budowy domów z elementów styropianowych.

Polega na niezwykle prostym i szybkim
montażu styropianowych elementów
szalunkowo-ociepleniowych, wypełnianych
następnie betonem.

Powstaje w ten sposób solidna konstrukcja
ścian o rewelacyjnych właściwościach izolacyjnych
($U_0 = 0,28 \text{ W/m}^2\text{K}$)

Elementy dachowe systemu zapewniają
izolacyjność $U_0 = 0,23 \text{ W/m}^2\text{K}$
Już podczas budowy wydatki są niższe o min.
30% w stosunku do innych technologii.
Kolejne oszczędności wynikają ze znacznego
zredukowania kosztów ogrzewania budynku.
Elementy systemu „THERMOMUR” można do-
pasować do każdego projektu. Materiał jest
przyjazny dla środowiska i użytkowników.

System posiada aprobaty
techniczne ITB, atest PZH,
spełnia wymagania
normy DIN
i znajduje się
pod nadzorem LGA
w Norymberdze.

